

Protokół Nr IV/2019

Protokół z IV zwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Tarnowie, która odbyła się **3 stycznia 2019 r.** w Sali Lustrzanej przy ul. Wałowej 10 w Tarnowie od godziny 9²³ do 18⁰⁵. W sesji wzięło udział 23 radnych Rady Miejskiej (nieobecna była radna Angelika Świtalska – lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego Protokołu; radny Kazimierz Koprowski pisemnie zrzekł się mandatu radnego – postanowieniem z dnia 28 grudnia 2018 r. Komisarz Wyborczy w Tarnowie I stwierdził wygaśnięcie mandatu radnego – zał. nr 2), Prezydent Miasta Tarnowa Roman Ciepela, Zastępcy Prezydenta Miasta Tarnowa: Jadwiga Stankiewicz, Dorota Krakowska i Piotr Augustyński, Sekretarz Miasta Tarnowa Aleksandra Mizera, Skarbnik Miasta Tarnowa Sławomir Kolasiński, dyrektorzy i pracownicy wydziałów Urzędu Miasta Tarnowa i miejskich jednostek organizacyjnych, dr inż. Marek Bauer – Prodziekan Wydziału Inżynierii Lądowej Politechniki Krakowskiej, Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego Sp. z o.o. Jerzy Wiatr, komendanci służb mundurowych, przewodniczący rad i zarządów osiedli, mieszkańcy i media (lista gości – zał. nr 3).

Proponowany porządek obrad IV zwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Tarnowie w dniu 3 stycznia 2019 r. o godz. 9⁰⁰ – zał. nr 4.

1. Otwarcie obrad IV sesji Rady Miejskiej.
2. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z III zwyczajnej sesji Rady Miejskiej.
4. [4] Debata na temat optymalizacji komunikacji publicznej w Tarnowie.
5. [5] Plan pracy Rady Miejskiej w Tarnowie na rok 2019 – podjęcie uchwały.
6. [6] Przedstawienie planu kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Tarnowie na 2019 rok.
7. [7] Uchwała Budżetowa Gminy Miasta Tarnowa na rok 2019 – podjęcie uchwały.
8. [8] Wieloletnia Prognoza Finansowa Gminy Miasta Tarnowa na lata 2019 – 2038 – podjęcie uchwały.
9. [9] Sprawozdanie z działalności Prezydenta w okresie międzysesyjnym.
10. [10] Zapytania i interpelacje radnych oraz oświadczenia i wolne wnioski.
11. Odpowiedzi Prezydenta na zapytania i interpelacje radnych.
12. Zamknięcie obrad IV sesji Rady Miejskiej.

Ad. 1) Otwarcie obrad IV sesji Rady Miejskiej.

Po sprawdzeniu *quorum* Przewodniczący **Jakub Kwaśny** otworzył obrady IV sesji Rady Miejskiej o godzinie 9²³.

Ad. 2) Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.

28 grudnia 2018 r. do Kancelarii Rady Miejskiej wpłynął wniosek Prezydenta Miasta Tarnowa o poszerzenie porządku obrad – wraz z projektem uchwały w sprawie rozwiązania spółki Małopolski Rynek Hurtowy Spółka Akcyjna z siedzibą w Tarnowie (zał. nr 5). Włączenie punktu do porządku obrad wymagało zgody Rady Miejskiej.

Za poszerzeniem porządku obrad głosowało 19 radnych, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu, 1 radna nie oddała głosu (Anna Krakowska), 4 radnych nie było obecnych podczas

głosowania (Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Krystyna Mierzejewska, Angelika Świtalska). Materiał nr I został włączony do porządku obrad po punkcie 8.

Innych wniosków w sprawie zmian porządku obrad nie było.

Przyjęty porządek obrad IV sesji Rady Miejskiej 3 stycznia 2019 r.:

1. Otwarcie obrad IV sesji Rady Miejskiej.
2. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z III zwyczajnej sesji Rady Miejskiej.
4. [4] Debata na temat optymalizacji komunikacji publicznej w Tarnowie.
5. [5] Plan pracy Rady Miejskiej w Tarnowie na rok 2019 – podjęcie uchwały.
6. [6] Przedstawienie planu kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Tarnowie na 2019 rok.
7. [7] Uchwała Budżetowa Gminy Miasta Tarnowa na rok 2019 – podjęcie uchwały.
8. [8] Wieloletnia Prognoza Finansowa Gminy Miasta Tarnowa na lata 2019 – 2038 – podjęcie uchwały.
9. [I] Rozwiązanie spółki Małopolski Rynek Hurtowy Spółka Akcyjna z siedzibą w Tarnowie – podjęcie uchwały.
10. [9] Sprawozdanie z działalności Prezydenta w okresie międzysesyjnym.
11. [10] Zapytania i interpelacje radnych oraz oświadczenia i wolne wnioski.
12. Odpowiedzi Prezydenta na zapytania i interpelacje radnych.
13. Zamknięcie obrad IV sesji Rady Miejskiej.

Ad. 3) Przyjęcie protokołu z III zwyczajnej sesji Rady Miejskiej.

Zgodnie z § 45 Statutu Gminy Miasta Tarnowa:

Ust. 3. *Protokół z sesji Rady jest wykładany do publicznego wglądu na 7 dni przed terminem kolejnej sesji.*

Protokół z III sesji zwyczajnej z dnia 20 grudnia 2018 r. wyłożony był do wglądu w Kancelarii Rady Miejskiej oraz opublikowany w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Miasta Tarnowa w dniu 27 grudnia 2018 r.

Ust. 4. *Protokół z poprzedniej sesji jest przyjmowany na następnej sesji. Poprawki i uzupełnienia do protokołu powinny być wnoszone przez radnych nie później niż dzień przed sesją, na której następuje przyjęcie protokołu.*

Do Kancelarii Rady Miejskiej do dnia 2 stycznia 2019 r. nie wpłynęły żadne uwagi dotyczące treści Protokołu i wobec braku głosów sprzeciwu, Przewodniczący **Jakub Kwaśny** stwierdził, że Rada Miejska przyjęła Protokół z III zwyczajnej sesji Rady Miejskiej.

Ad. 4) [4] Debata na temat optymalizacji komunikacji publicznej w Tarnowie.

Prezydent **Jadwiga Stankiewicz** poinformowała, że w maju 2018 zostało zleczone opracowanie optymalizacji transportu miejskiego (Politechnika Krakowska). Obecnie (do 19 stycznia 2019 r.) trwają konsultacje społeczne w tej sprawie.

Dr inż. **Marek Bauer** – Prodziekan Wydziału Inżynierii Lądowej Politechniki Krakowskiej – na wstępie zaznaczył, iż poprawa systemu komunikacji zbiorowej w Mieście to ważny element – im więcej osób korzysta z komunikacji, tym lepiej dla Miasta. Będą temu sprzyjać łatwiejsze warunki poruszania się oraz wyższa jakość świadczonych usług. Trzeba wziąć pod uwagę tych, którzy już korzystają, ale też pozyskiwać nowych pasażerów. Najlepszą drogą jest zachęta – dobra oferta komunikacji zbiorowej, czasami ograniczenie ruchu.

W ramach prowadzonych prac przeanalizowano wszelkie dane wejściowe udostępnione przez Zarząd Dróg i Komunikacji, przeprowadzono badania ankietowe, diagnozę stanu obecnego. Zbudowano również model symulacyjny dla sieci tarnowskiej komunikacji, na bazie którego można było zbudować warianty inwestycyjne (każdy ma swój model symulacyjny – służą one temu, żeby była porównywalność wyników).

Rekomendowany wariant został przesłany do konsultacji społecznych i trwa zbieranie uwag, na bazie których będzie dokonana korekta – wówczas powstanie wariant ostateczny, który zostanie zaproponowany do wdrożenia.

Następnie przedstawił wyniki pomiarów liczby pasażerów oraz badań ankietowych w gospodarstwach domowych. Dostęp do samochodu deklaruje prawie 70 % mieszkańców – jest to trudny problem. Należy namawiać ludzi do korzystania z komunikacji miejskiej. Około 80 % mieszkańców nie ma biletu okresowego, więc stałych użytkowników jest niewielu.

Jeśli chodzi o sposób podróżowania, około 10 % podróży realizowanych jest komunikacją zbiorową – część mieszkańców korzysta z niej regularnie, część sporadycznie. Ponad 60 % podróży trwa poniżej 15 minut, a 35 % – do pół godziny. Przy tak krótkich podróżach każda minuta ma znaczenie dla pasażerów.

Z badań ankietowych przeprowadzonych na przystankach wynika, iż 45 % pasażerów korzysta z komunikacji miejskiej 5 – 7 dni w tygodniu. Ci, którzy korzystają, na ogół są już użytkownikami stałymi. Duże znaczenie ma dla nich najkrótszy przejazd i bliskość przystanku.

Przeprowadzono również ankietę internetową na temat ważności i oceny jakości komunikacji miejskiej. Najważniejszymi wskazanymi elementami są punktualność (8,73/10) oraz częstotliwość kursowania autobusów (8,47/10) i to na te uwarunkowania trzeba zwrócić szczególną uwagę przy planowaniu układu komunikacji. Jeśli chodzi o stopień spełnienia oczekiwań: punktualność została oceniona na 6,30/10, a częstotliwość kursowania – na 5,09/10. Około 50 % ankietowanych preferuje większą częstotliwość kursów. Można domniemywać, że w ankiecie internetowej wypowiedzieli się nie tylko stali użytkownicy. Dla 67 % ważny jest dobry dojazd autobusem do centrum, natomiast dla 6 % ważniejszy jest dobry dojazd do centrum samochodem. W ankiecie internetowej wzięło udział 306 osób i błędy oszacowania nie są na tyle duże, żeby kwestionować jej wyniki.

Model transportowy Tarnowa:

- model sieci – odwzorowanie systemu komunikacji zbiorowej na terenie Tarnowa oraz powiatu tarnowskiego;
- model podróży – ile wszystkich podróży odbywa się w Tarnowie, skąd, dokąd, jak wygląda rozłożenie ruchu na sieci.

Dane wejściowe do budowy modelu zostały pozyskane poprzez badania i pomiar ruchu, jak również w oparciu o dane przekazane przez jednostki miejskie. Jeśli chodzi o komunikację pomiędzy pewnymi ośrodkami w mieście, wiodący jest kierunek wschód – zachód (osiedla po stronie północno – wschodniej).

Należy ustalić, czy proponowany model komunikacji ma odpowiadać na potrzeby podstawowe (socjalne) czy zaawansowane (miastotwórcze). Optymalizacja transportu publicznego ma doprowadzić do tego, aby ten sposób komunikacji był pełnoprawnym środkiem transportu w mieście – warto podjąć te kierunki działania.

W jaki sposób można ulepszyć komunikację miejską w Tarnowie?

- zapewnienie wysokiej dostępności do komunikacji miejskiej pod względem przestrzennym oraz czasowym (bliskość i łatwość dojścia do przystanków, satysfakcjonująca częstotliwość);
- wysoka niezawodność komunikacji zbiorowej (akceptowalny czas całej podróży, konkurencyjny w stosunku do podróży samochodem, niezmiennosc czasu całej podróży, wysoka punktualność);

- wysoki poziom bezpieczeństwa na każdym etapie podróży (bezpieczna infrastruktura drogowa i przystankowa, zdolność służb ratunkowych do szybkiego reagowania);
- wysoki komfort na każdym etapie podróży (wygodne dojeżdżania do przystanków, przyjazna infrastruktura przystankowa, nowoczesny tabor, rzadko występujące przypadki przepełnienia autobusów);
- korzystny system taryfowy, preferujący stałych użytkowników komunikacji miejskiej (relatywnie tanie bilety okresowe, integracja biletowa z innymi formami transportu zbiorowego – np. kolej);
- relatywnie drogie bilety jednorazowe dla osób korzystających z komunikacji miejskiej;
- wysoki poziom informacji pasażerskiej – na przystanku, w pojeździe, w Internecie, w telefonie);
- atrakcyjny układ połączeń (układ linii dostosowany do aktualnych potrzeb, wysoki poziom synchronizacji czasowej i przestrzennej, szkielet linii miejskich o co najmniej średnich częstotliwościach).

Dr inż. Marek Bauer podkreślał, że jakiegokolwiek zmiany nie są obojętne dla większości użytkowników systemu transportowego miasta, a układ linii spełniający oczekiwania wszystkich mieszkańców – nie istnieje. Kluczowe są oczekiwania mieszkańców związane z jak najsprawniejszym osiągnięciem obecnych i potencjalnych celów podróży, a nie indywidualne oczekiwania konkretnych rozwiązań.

Ważnym czynnikiem jest czas całej podróży (nie tylko przejazdu autobusem) – wszystkie możliwe elementy: dojeżdżanie na przystanek, oczekiwanie na autobus, przejazd autobusem, opcjonalnie przesiadka, opcjonalnie przejazd kolejnym autobusem – musi on być konkurencyjny. Konieczne jest zatem dopasowanie układu linii do głównych kierunków użytkowników systemu transportowego miasta, minimalizacja liczby przesiadek, jak najlepsze połączenie obszarów o odpowiadających sobie potencjałach, szczególnie w motywacjach: dom – praca – dom oraz dom – nauka – dom, umożliwienie dojazdu transportem zbiorowym do obiektów pełniących funkcje publiczne, synchronizacja transportu.

Kolejną podniesioną w prezentacji kwestią były warunki ograniczające: można zrobić wariant dla każdego przedstawionych warunków (np. dla 4 milionów wozokilometrów, dla 5 milionów, dla 3 milionów – najlepszy wariant przy określonych warunkach). Ograniczenia, które się pojawiają, są dość mocne i hamują rozwój komunikacji. Przede wszystkim zmniejszenie liczby wozokilometrów (do tej pory było o 7,4 % więcej). Każde zmiany, które są wprowadzane, na ogół na początku są oceniane źle, mieszkańcy podchodzą do nich nieufnie. Przy wprowadzaniu zmian nie należy obniżać oferty, lecz poszerzać ją, nawet w małym zakresie. Przy tworzeniu opracowania dopuszczalne było ograniczenie pracy przewozowej wyłącznie na obszarze miasta – z założenia nie ograniczano poza granicami miasta (około 30 % wozokilometrów). Pozostałe warunki ograniczające miały mniejsze znaczenie, a były to: liczba i struktura dostępnego taboru autobusowego, oczekiwany przez pasażera standard napełnień (maksymalnie 4 osoby/m²), konieczność wzajemnej koordynacji wiązek linii podmiejskich oraz linii miejskich i podmiejskich oraz kwestia przepustowości przystanków.

Proponowane rozwiązania:

- Utrzymanie tras najważniejszych linii: 0, 3, 9 oraz 30 (linia 1 została zmodyfikowana na końcówce trasy, skomunikowanie z Nowym Szpitalem przez inne linie) – mają dobre przebiegi, nie było sensu tego zmieniać. W miarę możliwości starano się, żeby większość była liniami średnicowymi, przechodzącymi przez centrum miasta.
- Zaproponowanie zastosowanie par linii umożliwiających jednocześnie zapewnienie dojazdu do centrum z wyższą częstotliwością oraz obsługę podróży odbywanych wewnątrz osiedli (np. linie 20 i 21, 11 i 12, 17 i 18).
- Rozbicie linii 31 na dwie osobne – 31 i 32.

- Likwidacja linii szczytowych 41, 44, 46, 48, skrócenie linii 14 (kursuje częściej, ale tylko do Mościc; przy dobrym skomunikowaniu uciążliwość – mimo przesiadki – nie powinna być duża).
- Zwiększenie częstotliwości najważniejszych regularnych linii miejskich, szczególnie w okresach szczytowych.
- Utrzymanie tras na liniach podmiejskich oraz tras autobusów linii 208, 213, 222, 224, 225, 229 i 239 na terenie miasta.

Wnioski:

- Sugerowane utrzymanie i wzmocnienie podstawowego szkieletu linii.
- Sugerowane niezmnieszenie oferowanej pracy przewozowej.
- Zasadna modyfikacja polityki biletowej – znacznie tańsze bilety okresowe (bilet okresowy powinien się zwrócić za 20 biletów jednorazowych).
- Propozycja działań dodatkowych – wydzielenie kilku pasów autobusowych (niewielki koszt).
- Poprawa warunków dojścia do przystanków – likwidacja przejść labiryntowych, rozszerzenie zakresu stosowania progów wyspowych, uzupełnienie brakujących przejść dla pieszych w obrębie skrzyżowań (przejścia na wszystkich wlotach), skrócenie dojść pieszych do przystanków.

Po prezentacji Przewodniczący **Jakub Kwaśny** otworzył dyskusję: *prosiłbym, aby nasze głosy zostały potraktowane jako element konsultacji społecznych. Przypominam, że za organizację komunikacji publicznej odpowiada Pan Prezydent. My, co prawda, dzisiaj będziemy decydować o Budżecie i o zapisach dotyczących wydatków na ten cel, niemniej jednak to, jakie zmiany zostaną wprowadzone w wyniku tych konsultacji, zależy będzie od Pana Prezydenta.* Przewodniczący poprosił też o zabranie głosu Prezesa MPK Jerzego Wiatra.

Radny Marek Ciesielczyk: *Chciałem spytać o koszt opracowania, kto w ogóle wymyślił tego typu podejście, aby opracowanie było autorstwa podmiotu z zewnątrz. Czy był przetarg? Ile podmiotów wzięło w nim udział? Czy nie można własnymi siłami doprowadzić do przygotowania takiego opracowania? Mając na uwadze ostatnie 25 lat i zmiany w komunikacji wokół Tarnowa (zresztą nie tylko wokół Tarnowa – w ogóle w Polsce), przejmowanie linii dawnego PKS przez przewoźników linii prywatnych, którym – jak widać od 25 lat – opłaca się taka działalność, a klienci są raczej zadowoleni... Na krótkich trasach podtarnowskich operuje kilku przewoźników, jeżeli chodzi nawet o połączenie z jedną miejscowością. Czy nie opłaciłoby się w związku z tym w Tarnowie wprowadzić takie zmiany? Czy one są w jakiś sposób blokowane? Bo jeżeli jest to możliwe wokół Tarnowa, dlaczego to nie jest możliwe w Tarnowie? Jeżeli się to opłaci wokół Tarnowa, dlaczego to nie jest możliwe w Tarnowie? Zwłaszcza że od 25 lat ustawicznie mamy problem z finansowaniem czy dofinansowywaniem naszej spółki komunalnej.*

Radny Tomasz Olszówka: *Optymalizacja – zdecydowanie tak, redukcja – zdecydowanie nie. Taka jest konkluzja mojego krótkiego wystąpienia. Dzisiaj oczywiście głównym „bohaterem dnia” jest Budżet i debata budżetowa, natomiast ja się bardzo cieszę, że taka debata na temat komunikacji miejskiej ma miejsce. Też to traktuję jako element tych konsultacji społecznych, które w tej chwili trwają w Mieście. Jestem pod wrażeniem aktywności mieszkańców w tym zakresie – to mieszkańcy są głównym podmiotem tych konsultacji i – jak widzimy, pewnie wszyscy Państwo to potwierdzicie – tych uwag, zapytań, wątpliwości jest cała masa. Sam otrzymuję je z różnych stron, z różnych osiedli (choćby z Mościc, z Osiedla Nauczycielskiego). To pokazuje, że jednak ta komunikacja jest dla mieszkańców szalenie istotna. Te wyniki, które zaprezentował Pan Dziekan – muszę w ogóle podziękować, że taki materiał powstał i cieszę się, że wykonuje je podmiot niezależny i profesjonalny, jakim jest Politechnika Krakowska – pokazują, że źle się dzieje z komunikacją publiczną w Tarnowie. I tutaj nie ma co powtarzać tych argumentów, o których mówił Pan Dziekan. Prawda jest taka, że zakochaliśmy się w samochodach, nie jeździmy autobusami – i to się odbywa przede wszystkim z tych powodów, o których mówił Pan Doktor, czyli po pierwsze z uwagi na złą*

częstotliwość, na długi czas podróży, na pewne niedogodności związane chociażby z tym, że (jak dotychczas) nie można zapłacić zbliżeniowo kartą za bilet w autobusie i szereg, szereg innych.

Natomiast taką kluczową kwestią, o której tutaj trzeba powiedzieć, jest to, że degeneracja tej komunikacji następuje z chwilą, kiedy Miasto stopniowo ogranicza liczbę przewozów, liczbę wozokilometrów. Jeżeli dzisiaj się dowiedzieliśmy (w zasadzie nie dzisiaj, taka dyskusja miała miejsce na Komisji Rozwoju – była dosyć ciekawa i burzliwa), że Politechnika dostała „prikaz” od Miasta, że optymalizacja tak, ale pod warunkiem ograniczenia liczby wozokilometrów o 7,5 %, to dla ugrupowania Nasze Miasto Tarnów jest to absolutnie niedopuszczalne.

Mało tego, powiem, że w międzyczasie poczyniliśmy pewne kroki, żeby do takiej sytuacji nie doszło. Na Komisji Rozwoju przegłosowaliśmy wniosek o zwiększenie budżetu na komunikację publiczną o 2 miliony złotych i – jak rozumiem – jest tutaj consensus w tej sprawie i to spowoduje, że ten wariant o obniżeniu tej mocy przewozowej nie będzie już w ogóle brany pod uwagę. Że będziemy mówili o tym wariantcie, który Pan Dziekan nazwał „status quo”, czyli +1,5 % więcej w stosunku do tego, co jest obecnie.

Jeszcze chciałem na koniec zwrócić uwagę, że są tu też inne elementy, które są szalenie ważne, żeby tę komunikację w Mieście rozwijać. To są wspomniane przez Pana Dziekana buspasy, to są te kasowniki, o których wspomniałem, to są wreszcie te taryfy. To jest też szokujący wynik, że 80 % pasażerów nie korzysta z biletów okresowych, że te bilety są droższe niż w Krakowie. Dlatego jest dużo pracy przed nami, również przed Radą, żeby te taryfy zmodyfikować, dostosować. Dużo też jest pracy nad mentalnością. Te miasta, które się rozwijają, to są właśnie te, gdzie klasa średnia potrafiła się przesiąść z samochodów na autobusy – bo te autobusy rzeczywiście (tak, jak była tutaj mowa) pełnią tę funkcję miastotwórczą. Czyli nie tylko likwidują korki w mieście, nie tylko powodują, że powietrze staje się bardziej czyste, ale też powodują to, że miasto zaczyna żyć – że ludzie wychodzą z domów, nie są schowani w samochodach tylko się ze sobą spotykają, nawiązują relacje – nawet jeśli to miałyby być relacje na zasadzie przygodnych spotkań, to właśnie takie relacje tworzą prawdziwe miasto. Dlatego my będziemy pilnować tego, żeby – owszem – optymalizować te kursy, gdzie autobusy jeździły puste (bo nie ma sensu ich utrzymywać), natomiast z całą pewnością nie dopuścimy do tego, żeby ograniczać częstotliwość i liczbę wozokilometrów. Praktyczny wniosek na koniec jest taki, żeby te podstawowe autobusy, o których była mowa (czyli 9, 0, 30) jeździły często – możliwie najczęściej. Żeby to były przejazdy co 10 minut i żeby godziny szczytu były też wydłużone.

I jeszcze na sam koniec: wartaloby jednak wrócić do rozmów z wójtami, z burmistrzami na temat ich zaangażowania finansowego w przywrócenie podmiejskich linii. Bo ja pamiętam czasy, kiedy się jeździło do Żabna czy do Wojnicza autobusami i te autobusy były pełne ludzi – tam właśnie się też to miejskie życie toczyło.

Radny Stanisław Klimek: Mam pytania, co będzie po dawnej 12, 2? Mam nadzieję, że szczyt przejazdów to jest między godziną 6 a 8. Bo mieszkańcy Osiedla Zielonego, ulicy Ablewicza martwią się, jak będą dojeżdżać do pracy, do instytucji, urzędów. Jak będą autobusy rano? Prosiłbym o przedstawienie, żeby uspokoić mieszkańców.

Radny pozytywnie wypowiedział się na temat tablic informacyjnych na przystankach. Zwrócił jednak uwagę, że jeśli mija godzina odjazdu autobusu, informacja znika z tablicy – wówczas nie wiadomo, czy już odjechał. Poprosił o dokonanie korekt w tym zakresie.

Radna **Anna Krakowska** w odniesieniu do wypowiedzi radnego Tomasza Olszówki dodała: komunikacja miejska jest dla mieszkańców i to nie jest tak, że mieszkańcy mają być podporządkowani li tylko względem ekonomicznym – to jest oczywiście frazes, ale takie można odnieść wrażenie.

Moja obserwacja dotyczy Mościc: Mościce to nie tylko dojazd do Grupy Azoty i to nie jest tylko (myślę tutaj zarówno o linii 0, jak i 9) i nie tylko punkt przesiadkowy dla linii podmiejskich, na przykład, czy autobusów jadących do Krakowa. Mościce to rozsiane osiedle, które ma kilka punktów ważnych – kościół, szkoły (podstawowe i średnie) i cmentarz. Jeśli Państwo tutaj mówicie

o godzinach szczytu, to trudno w ogóle z tym dyskutować. Bo jadący do pracy... głównie rano czy od godziny 14³⁰ zaczyna się to piekło na drodze, zwłaszcza na drodze prowadzącej ulicą Mościckiego. Ale dla wielu mieszkańców podróż np. linią 12 czy 14 jest bardzo ważna. Myślę tutaj nawet o mościckim centrum handlowym, gdzie zakupów dokonuje się bardzo wiele – ono jest w pobliżu cmentarza. Zupełnie nie rozumiem, dlaczego zlikwidowano linię nr 12, zupełnie nie rozumiem, dlaczego ograniczono trasę linii nr 14. Będę w tej kwestii na pewno wzmiankować, opiniować, ponieważ dzieje się to z krzywdą wielu mieszkańców, zwłaszcza pokolenia starszego, ale także dzieci, młodzieży dojeżdżających do szkół.

Podzielę się taką refleksją – już niejako na wyrost. Powiedziano mi, że w Krakowie (a przywoływano tu przykład Krakowa) rzecz z liniami mniej uczęszczanymi przedstawia się w ten sposób, że jeśli na przystanku X zbiera się kilka osób, a ta linia nie jeździ w sposób regularny, to mają możliwość połączenia telefonicznego z autobusem stojącym na zajezdni. I naprawdę ten autobus po te osoby przyjeżdża. Nie wiem, czy istnieje taka możliwość w Tarnowie. Ale to, o czym mówię, jest faktem. Czyli jeśli jest niewielu pasażerów i chodzi nam o to, żeby te autobusy nie jeździły puste, to absolutnie taka możliwość mogłaby być brana pod uwagę – telefon od grupy osób i autobus przyjeżdża.

Radny Mirosław Biedroń: W imieniu mieszkańców Osiedla Piaskówka, którzy zaniepokojeni są cały czas propozycjami (mam nadzieję, że nie dojdzie do tych zmian) – nie chcą likwidacji linii 44, czyli szczytowej, prowadzącej do szpitala przy ulicy Lwowskiej. Problemem jest, że po tych zmianach nie będą mieli praktycznie możliwości dojazdu do szpitala św. Łukasza. Również autobus linii 11 (tutaj też następuje zmiana): do tej pory kursował do szpitala – w tej chwili nie będzie tam kursował. I to jest duży problem dla mieszkańców Osiedla Piaskówka, bo tam mieszka bardzo dużo ludzi korzystających ze szpitala, dużo osób starszych, dla których przesiadki są olbrzymim problemem i nie wyobrażam sobie takiej sytuacji, żeby w ramach optymalizacji pozbawiać tysięcy mieszkańców dostępu do szpitala.

Ważny wniosek dotyczący zastanowienia się nad zwiększoną dostępnością do Parku Piaskówka – tu można pomyśleć o przedłużeniu pewnych linii. To też są wnioski od mieszkańców – że chcieliby dojeżdżać do Parku Piaskówka właśnie komunikacją miejską i nie do końca jest to ułatwione.

Propozycja dotycząca tego, aby popatrzeć na lepsze połączenie z Mościc w kierunku Osiedla Piaskówka, ulicy Romanowicza. Tam w tej chwili (szczególnie w godzinach wieczornych) nie ma żadnego dojazdu.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny:** Sprawa komunikacji miejskiej w Tarnowie bardzo leży mi na sercu. Komunikacja jest nie tyle zadaniem własnym gminy, ale nawet pokusiłbym się o takie ryzykowne stwierdzenie, że jest jednym z najważniejszych (zaraz po edukacji) zadaniem własnym gminy, na którym nie tylko nie powinniśmy, ale nie wolno oszczędzać. To, co usłyszeliśmy przed chwilą od Pana Dziekana, ta sugestia o ograniczeniu projektu optymalizacji komunikacji aż o 7% liczby zamówionych w miejskiej spółce wozokilometrów – mam nadzieję, że po tych słowach Przewodniczącego Komisji Rozwoju, jest już w zasadzie nieaktualne. Tutaj bardzo serdecznie dziękuję Panu Prezydentowi, że w swojej autopoprawce ten wniosek Komisji Rozwoju i wniosek radnego Zbigniewa Kajpusa (bo one były tożsame) uwzględnił – że mamy o 2 miliony złotych więcej w projekcie Budżetu na rok 2019.

Ja mam taką ogromną nadzieję, Panie Prezydencie (i zaraz też poproszę Pana Prezesa o naświetlenie sytuacji czy kosztochłonności komunikacji), że wreszcie podejmiemy do tematu komunikacji miejskiej w Tarnowie w sposób odpowiedzialny. Co to znaczy? Trwają konsultacje społeczne i w ramach tych konsultacji każdy z nas ma prawo przekazać swoje wnioski. Wnioski ślą też mieszkańcy – również do radnych. Otóż mamy takich mieszkańców, sympatyków, osoby zainteresowane komunikacją miejską, które poświęciły swój czas i przesyłały te uwagi. Ja kilka z tych uwag pozwolę sobie przytoczyć – bardzo prosiłbym, żeby one również były wzięte pod uwagę w trakcie prac nad ostatecznym kształtem komunikacji w Mieście. Chciałbym jednak na wstępie podkreślić, że komunikacja miejska powinna być po pierwsze czytelna, po pierwsze przyjazna, znów po pierwsze – punktualna, w miarę tania, ale też wygodna. Powinna być wygodną alternatywą

dla samochodów. Ja się zgadzam z tym, co powiedział Przewodniczący Komisji Rozwoju – Pan radny Tomasz Olszówka. Myśmy się zakochali w samochodach. Ale nowoczesne miasta – miasta, które się rozwijają, dzisiaj tworzą strefy bez samochodów. W Krakowie pierwszy, eksperymentalny będzie Kazimierz, na który będzie można wjechać tylko i wyłącznie samochodem elektrycznym. Oczywiście mieszkańcy będą mieli prawo, natomiast osoby spoza będą mogły wjechać tylko i wyłącznie samochodem elektrycznym. To pokazuje kierunek, to pokazuje trend. I mnie ogromnie boli to, że w Tarnowie my szliśmy odwrotnie – szliśmy w kierunku zwijania komunikacji miejskiej, ograniczania. Jak byśmy przeszli, Panie Prezydencie, liczbę wozokilometrów, którą zamawialiśmy (historycznie), to jest to tendencja mocno spadkowa. Myślę, że ta liczba 4,5 mln czy 4,4 mln wozokilometrów jest takim absolutnym minimum. Nie chcę powiedzieć „dnem”, ale absolutnym minimum. I zejście poniżej tej liczby wozokilometrów będzie tak naprawdę zwijaniem komunikacji miejskiej w Tarnowie. Nowoczesne miasta idą w kierunku rozwijania linii, rozwijania sieci, inwestycji – i to się dzieje w Tarnowie. Żeby Pan Prezydent miał jasność – ja to również dostrzegam i doceniam. To, że wymieniamy tabor, to, że inwestujemy w przystanki, to, że inwestujemy w tablice świetlne... Tylko pytanie jest moje takie (i obawa): za niedługo te wszystkie inwestycje (jeżeli będziemy utrzymywać trend spadkowy) będą po nic. Będą pieniądze wyrzucone w błoto. Jeżeli odwrócimy ten trend i będziemy rozwijać komunikację miejską, to jesteśmy w stanie próbować zachęcać ludzi do tego, aby zaczęli jeździć autobusami. Ale te autobusy muszą być alternatywą dla samochodów. To nie może być tak, że dzisiaj, żeby dostać się do centrum miasta szybciej od autobusu – można dostać się na piechotę. A z wielu miejsc w naszym Mieście tak jest. To nie może być tak, żeby przejazd autobusem być droższy niż przejazd samochodem. Komunikacja miejska powinna być taką alternatywą. Dlatego – tak, jak powiedziałem – niedopuszczalne jest zmniejszanie tej częstotliwości.

Ale warto się zastanowić – ja przeczytam tylko kilka takich uwag, które zostały przesłane drogą mailową do wszystkich Państwa radnych od Pana Krzysztofa Galasa (to jest autor m.in. opracowania o tarnowskich tramwajach) – myślę, że warto się nad niektórymi z tych punktów zastanowić. One też trafiły do Zarządu Dróg i Komunikacji. Po pierwsze – wniosek: „niska częstotliwość kursów zniechęca do korzystania z komunikacji miejskiej” – i z tym mamy do czynienia: spadek liczby pasażerów jest wynikiem ograniczania liczby kursów. Brak komunikacji do Starego Miasta – też ważny element, nad którym powinniśmy się zastanowić. Czy któryś autobus nie powinien dojeżdżać na Plac Sobieskiego bądź w niedalekie okolice? A może całkowicie futurystycznie (mówię tutaj jako Przewodniczący Tarnowskiego Komitetu Rewitalizacji) zastanowić się nad małą linią tramwajową wokół Starego Miasta... Być może to będzie stylizowany tramwaj elektryczny, bezszynowy, który mógłby jeździć ulicą Wałową, Szeroką i przez Burek dookoła. Jest szereg pomysłów, które warto w tym momencie zacząć brać pod uwagę.

Nie ma też punktu przesiadkowego spinającego komunikację miejską i podmiejską. W ogóle jesteśmy chyba jednym z niewielu miast, które nie ma dobrze skomunikowanego dworca PKP. Ani w centrum, ani tego w Mościcach – bo tam też nie ma przystanku, przy którym można byłoby łatwo i szybko dostać się do stacji kolejowej. Być może, Panie Prezydencie, warto się zastanowić nad przemodelowaniem skrzyżowania Krakowska – Pułaskiego – Dworcowa: tak, aby wpleść duże rondo z dużym przystankiem w tamtym miejscu, aby nie trzeba było do dworca PKP iść aż spod hotelu Tarnovia (szybkim tempem ok. 7, ale wolnym już prawie 10 minut – dla osób starszych). A bardzo często te minuty dla niektórych osób są ważne, żeby zdążyć na pociąg. Też wartaloby się zastanowić, czy skomunikować te autobusy miejskie również z pociągami PKP, Kolei Małopolskich czy Kolei Regionalnych.

Wśród wniosków, które radni dostali, warto też wziąć pod uwagę chaotyczny system numeracji linii – przy tak zmniejszonej liczbie linii (pisze Pan Tomasz Włodek, który również wysłał radnym swoje uwagi), można byłoby zmniejszyć do przedziału 0 – 20 linie miejskie, a linie podmiejskie zamiast trzycyfrowych mogłyby być również dwucyfrowe – od 20 do 29 (byłoby to być może bardziej przejrzyste).

Sugerowałbym też i proponował odniesienie się do niepraktycznych nazw przystanków, które niejednokrotnie nie mieszczą się na tablicach, które zamówiliśmy (choćby przystanek „Jana

Pawła II – Osiedle Zielone II” – dosyć długa nazwa, może warto w tym momencie również zastanowić się nad nazwami przystanków).

Kolejną propozycją jest wprowadzenie (tak, jak w Krakowie – chociażby) zupełnie różnych rozkładów jazdy na wakacje, innych w trakcie roku szkolnego, a być może jeszcze linię nocną. Kiedyś mieliśmy takie próby podejścia do linii nocnych – być może warto do tego wrócić?

Warto zastanowić się nad tym, aby faktycznie optymalizacja znaczyła zmniejszenie liczby linii w zamian za większą częstotliwość. Utworzenie sieci linii powinno umożliwić również połączenie dowolnych dwóch przystanków z wykorzystaniem maksymalnie dwóch linii. Przesiadki – tak. Bardzo dobrze, żeby te linie były skomunikowane. Natomiast to też nie może być tak, jak w przypadku mieszkańców ulicy Lwowskiej, że aby dojechać do Burku należałoby przesiąść się z uwzględnieniem trzech przejść dla pieszych (to było na ulicy Lwowskiej i Starodąbrowskiej – trzy przejścia należało pokonać, żeby dostać się na kolejny przystanek).

Te uwagi, które ci dwaj mieszkańcy przestali, są u Państwa na skrzynkach mailowych, trafiły również do Zarządu Dróg i Komunikacji. Bardzo proszę też się z nimi zapoznać.

Są tam również uwagi dla nas – to, co powiedział Pan Przewodniczący Olszówka – niebawem czeka nas również debata na temat taryf. I warto tutaj zastanowić się nad tym, co powiedział również Pan Dziekan – aby to bilet miesięczny był tym podstawowym biletem, z którego korzystają tarnowianie. Żeby on był tańszy, przystępniejszy i wiązał mieszkańca z komunikacją miejską. Dzisiaj to jest dla mnie bardzo niepojęte, że mamy prawie dwa razy droższe bilety miesięczne niż w Krakowie, gdzie oferta (jak wiemy) jest znacznie większa komunikacji miejskiej. Być może warto się zastanowić, aby podstawowym biletem był bilet 60-minutowy, pozwalający na przesiadki w Tarnowie – jako (rzecz jasna) alternatywa dla Karty Miejskiej. Bo mówimy tutaj o tym, że mieszkańcy Tarnowa, posiadacze Tarnowskiej Karty Miejskiej mają możliwość korzystania z biletów przesiadkowych, z biletów odcinkowych – i to jest dobry kierunek. Natomiast jako podstawowy mógłby to być bilet 60-minutowy.

Bardzo proszę o zastanowienie się, bo w tej kadencji mamy na to 5 lat, aby uzdrowić komunikację miejską w Tarnowie. Zastanowić się również nad ważnymi kwestiami, jak chociażby punkty przesiadkowe czy komunikacja dworca kolejowego, ale również trochę futurystyczne, ale jednak wróciłbym do pomysłu tramwaju w ścisłym centrum miasta – ekologicznego oczywiście, elektrycznego tramwaju, który pomógłby komunikować również ścisłe centrum miasta.

Radny Dawid Solak: *Myślę, że nie odkryję Ameryki ani nikogo nie zaskoczę, powtarzając te wszystkie mądre słowa, które zostały wypowiedziane przez moich przedmówców na temat tego, jak bardzo istotna jest komunikacja miejska dla mieszkańców i również dla rozwoju każdego miasta. Pozwolę sobie zwrócić tylko uwagę na to, że w bardzo wielu miejscach w Tarnowie borykamy się z problemami takimi, jak brak dostępności miejsc parkingowych czy wysokie zanieczyszczenia powietrza – jednym ze sposobów na przeciwdziałanie temu wszystkiemu jest właśnie rozwój komunikacji miejskiej. Mam wrażenie, że w tej całej dzisiejszej dyskusji i problematyce związanej z komunikacją miejską skupiamy się bardziej na skutkach niż na przyczynach (tak, jak w wielu innych sprawach – np. rosną nam w Tarnowie wydatki bieżące, więc podnosimy podatki, jakaś spółka ma kłopoty, więc chcemy ją od razu zlikwidować...). Myślę, że podobnie jest z komunikacją miejską.*

Dlatego chciałbym zapytać – myślę, że przede wszystkimi Pana Prezydenta, być może Pan Doktor również będzie dysponował jakąś wiedzą w tym zakresie – o to, jak wychodzi porównanie ceny wozokilometra w Tarnowie do innych miast. Czy te usługi świadczone przez Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne są konkurencyjne w stosunku do innych miast? Jak to wypada cenowo w porównaniu? Może warto pomyśleć nad jakimiś działaniami, które miałyby na celu obniżyć cenę usług świadczonych przez Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne. Wiem, że w wielu miastach kursy autobusowe realizują również prywatni przewoźnicy i robią to na bardzo dobrym poziomie. Takie sytuacje mają również miejsce w innych miastach. Czy kiedykolwiek rozważano takie scenariusze dla Tarnowa? Czy być wchodziliśmy w dialog, w jakieś rozmowy

z przewoźnikiem, który byłby w stanie również obsługiwać nasze linie komunikacyjne w tym zakresie?

Chciałbym również zapytać Pana Doktora, jaka (jego zdaniem) byłaby optymalna liczba wozokilometrów dla naszego układu komunikacyjnego w Tarnowie?

Radny **Tadeusz Żak** zapytał, czy autobusy linii nr 11 i 12 mogłyby dojeżdżać do cmentarza komunalnego w Klikowej – połączenie jest przed południem (4 kursy), a po południu – nie ma i mieszkańcy muszą iść daleko do przystanku autobusu linii nr 3.

Prośba o wprowadzenie linii autobusowej od nowego szpitala, z przebiegiem przez ulicę Lwowską, Słoneczną, Fatimskiej, Mickiewicza, Solidarności – do parkingu park&ride (podobnie jak dawna linia nr 10).

Radny poparł również pomysł radnego Mirosława Biedronia, aby wydłużyć kurs autobusu linii 14 do Parku Piaskówka. Potrzebne jest też skomunikowanie cmentarza w Mościcach (bezpośrednie połączenia) oraz wydłużenie linii 5 i 6 do Zaczarnia.

Radny **Stanisław Klimek** podziękował za wprowadzenie kursu autobusu nr 12, który zatrzymywał się przy kościele Bł. Karoliny w niedzielę. Poprosił, aby utrzymać te kursy, aby osoby starsze mogły dojechać do kościoła. Poruszył też kwestię dojazdu z Osiedla Zielonego do cmentarza (nie wskazał, o który cmentarz chodzi).

Rada Osiedla „Rzędzin” prosiła o wydłużenie kursów autobusu linii nr 9 (np. co czwarty kurs) do Osiedla Nauczycielskiego, aby umożliwić dogodny dojazd do szkół i zakładów pracy – radny poparł ten wniosek i poprosił o podjęcie rozmów w tej sprawie z przedstawicielami Rady Osiedla.

Radny **Piotr Sak**: *Głównym mottem Pana Prezydenta była dewiza „Tarnów się zmienia”. Rozumiem, że Prezydentowi zawsze chodzi o progres, coś, co działa in plus z perspektywy Miasta Tarnowa, a nie, co jest pewnym ograniczeniem, limitacją. Patrząc na piękną nazwę „Optymalizacja”, zdawałoby się, że pod tym pojęciem będzie kryło się działanie bardziej pozytywne aniżeli negatywne. A jeżeli już popatrzymy szerzej, to pod tym zgrabnym pojęciem, które brzmi eufemistycznie, kryje się zasadnicza redukcja. Jeżeli zakładamy redukcję, to nigdy redukcja nie będzie pozytywnym. Trzeba pamiętać przecież, że dzisiaj są jasne trendy. Tutaj Pan Przewodniczący Olszówka mówił o miłości do samochodów... My musimy popatrzeć z tej perspektywy, że jednak musimy wziąć rozwód z samochodami. Na pewno tego typu koncepcja, pomimo dużego dwojenia się i trojenia Pana Dziekana, pomimo redukcji wozokilometrów i kosztów, które mają być na to przeznaczone, nie uda się na pewno osiągnąć. Powiem w ten sposób, że już teraz te prezentacje, które zostały przedstawione, pokazują niewydolność. Bo jeżeli mówimy o tym, że jesteśmy w stanie zredukować koszty z 35 do 31 milionów i zredukować o 7,4 % wartość tych wozokilometrów i możemy zachować status quo (ma się poprawić tylko o 130 – 140 tysięcy ten parametr, o którym rozmawialiśmy), a przy tych samych kosztach można zwiększyć o 600 tysięcy te parametry, to pokazuje już dzisiaj, że prima facie jest to na pewno niewydolne i niedobrze funkcjonujące.*

Niemniej jednak, w moim odczuciu, jeżeli chcemy, żeby Tarnów się zmieniał, to na lepsze – na pewno. A na pewno tego typu koncepcja z uwagi na założenia, które zostały przyjęte przez ZDiK czy Gminę Miasto Tarnowa, nie będzie pozytywnym. Dlatego apeluję w tym zakresie o autorefleksję i jednak poszukanie być może tego wariantu W czy A. Tutaj też jest pewna wątpliwość. Był ten wariant pierwszy, drugi czy trzeci – nam został pokazany wariant trzeci. Ale nie wiem, kto zdecydował ostatecznie, że ten wariant będzie wiodący? Czy tutaj w tym zakresie było decydujące zdanie Pana Dziekana, firmy, którą Pan reprezentował czy też ewentualnie ZDiK? I co z wariantem A, który się pojawiał? Czyli zachowujemy status quo, jeśli chodzi o koszty, ale mają one być bardziej efektywne, lepiej wydatkowane. Też warto byłoby, żeby nam jako radnym były przedstawione te wszystkie warianty z podwariantami, bo być może to nam da jeszcze więcej możliwości do namysłu i podjęcia wyważonych decyzji na przyszłość.

Radny **Józef Gancarz**: *Ja chciałem na początku w tym samym duchu, co Pan mecenas Piotr Sak – ukryliście Państwo bardzo ładnie nazwę tego punktu dzisiejszego – „Optymalizacja komunikacja*

miejskiej w Tarnowie”. Jeżeli Politechnika Krakowska wygrała przetarg na optymalizację, to się pewnie stało kilka miesięcy temu, a więc było przed wyborami. Ja nie słyszałem, żeby Pan Prezydent mówił, że będzie redukował kursy w Mieście Tarnowie. Ponieważ usłyszeliśmy Pana Doktora, że 300 tysięcy wozokilometrów będzie mniej, a więc tyle mniej osób przejedzie w Tarnowie komunikacją publiczną (gdzie to jest zadanie własne gminy – komunikacja publiczna), tyle osób będzie musiało chodzić dalej do przystanków, tyle osób będzie musiało „kombinować”, aby dotrzeć do przedszkola, do żłobka, do miasta, do centrum itd. Tutaj Pan Doktor pokazał, że tzw. linie szczytowe będą likwidowane. Ja bym chciał usłyszeć – aby mi pokazał publicznie – które to trasy będą likwidowane. Którzy to mieszkańcy dzisiaj dojadą, a może za miesiąc nie dojadą? I które linie to podmiejskie będą skracane? Którzy to mieszkańcy, którzy przyjeżdżali liniami podmiejskimi do naszego miasta dzisiaj będą musieli (nie wiem) kupić samochód, iść na piechotę albo inne rozwiązania zrobić, żeby dotrzeć do celu.

I sprawa druga, która mnie bardzo boli: Komisja Rozwoju za sprawą Pana Tomasza Olszówki przegłosowała 2 miliony złotych na komunikację – dla MPK. Ja chciałem zapytać: jak Pan Prezydent tworzył Budżet Miasta Tarnowa 15 listopada ubiegłego roku, co się stało do dnia dzisiejszego, że na wniosek Dyrektora przedsiębiorstwa MPK Pana Kajpusa dokładacie Państwo 2 miliony złotych? Może jest to potrzeba, ale to był bardzo niefortunny wniosek Pana Kajpusa – Pan Kajpus nie nigdy tego jako Dyrektor tego przedsiębiorstwa robić nie powinien.

Chciałem zapytać Pana Prezesa Wiatra: na co Panu są potrzebne te 2 miliony złotych? Jeżeli Pan się zgodził (bo pewnie były negocjacje Pana Prezydenta jako Walnego Zgromadzenia tej Spółki w październiku, listopadzie roku ubiegłego) wtedy, a dlaczego nagle, za dwa miesiące potrzeba 2 miliony więcej? Z jednej strony. Z drugiej strony mamy optymalizację, czyli restrukturyzację, czyli ograniczenie wozokilometrów w Mieście Tarnowie, a więc ograniczenie komunikacji. Ja chciałem jeszcze dodać, że na sesji poprzedniej dołożyliśmy 800 tysięcy złotych do MPK – to jest już 2.800.000 zł. Chciałem zapytać Pana Prezydenta i Pana Prezesa Zarządu, w jakim celu Wam jest potrzebne te 2 miliony złotych?

A zacząłem od Pana Tomasza Olszówki – szefa klubu Nasze Miasto Tarnów: bardzo źle się stało, że do komunikacji dokładacie, a wyrzuciliście inwestycję ulicy Bocheńskiego z Chyszowa. Ta inwestycja ma plan, tam byli mieszkańcy, którzy chcą mieć drogę, nie chcą chodzić po błocie, chcą chodzić też po asfalcie – tak, jak wszyscy w tym Mieście, a Państwo żeście to wyrzucili. Wyrzuciliście dla MPK ulicę Bocheńskiego – tego robić nie wolno, szanowni Państwo. Tego radnym robić nie wolno. Trzeba szanować to, co było w tamtych kadencjach.

Ad vocem radny **Zbigniew Kajpus**: Kilka słów wyjaśnień: przede wszystkim mój wniosek złożony na Komisji Ekonomicznej dotyczy zwiększenia środków na transport publiczny – szeroko rozumiany, więc proszę wprost nie tworzyć przekazu takiego, że to dotyczy tylko i wyłącznie Przedsiębiorstwa Komunikacji. Dlaczego tak się stało? Dlatego, proszę Państwa, że firma musi się bilansować i świadczy misję dla mieszkańców i gości odwiedzających Miasto. Transport publiczny jest kluczową gałęzią dobrego, właściwego funkcjonowania miasta i musi mieć stabilne finansowanie – takie, które będzie zaspokajać potrzeby mieszkańców na określonym poziomie jakościowym. Wszyscy Państwo widzicie, jak zmienia się transport publiczny w Tarnowie, jak nowoczesna staje się infrastruktura tego transportu publicznego – mam na myśli system informacji pasażerskiej, dynamiczne, nowe tablice, nowe autobusy itd. To wszystko niestety kosztuje i chcemy, żeby ten poziom został utrzymany. W związku z tym należało znaleźć taką pozycję w Budżecie, która będzie zapewniać bilansowanie – nie dodatkowe pieniądze na jakieś wymyślne historie, natomiast na stabilność i bilansowanie się działalności zarówno Przedsiębiorstwa, jak i Zarządu Dróg i Komunikacji, który jest organizatorem transportu publicznego. Jeśli wnioskujemy o pieniądze na transport publiczny, to te pieniądze nie trafiają do MPK wprost, tylko trafiają do Zarządu Dróg i Komunikacji. Więc proszę sprostować – te środki są na funkcjonowanie transportu publicznego szeroko rozumianego. Natomiast częścią tego transportu publicznego jest funkcjonowanie Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego, które cały czas się rozwija, aby podnosić jakość oferowanych usług dla mieszkańców. Będę Państwu wdzięczny za poparcie tego wniosku, który faktycznie złożyłem na Komisji Ekonomicznej. Jeśli chcemy

zapewnić mieszkańcom transport publiczny na poziomie europejskim, to musimy dostrzegać koszty takiego funkcjonowania transportu – będą Państwu wdzięczny, jeśli poprzecie mój wniosek.

*Ad vocem Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: Też chciałbym sprostować wypowiedź Pana radnego Gancarza: otóż były dwa tożsame wnioski – pierwszy na Komisji Rozwoju o zwiększenie kwoty na komunikację zbiorową w Tarnowie o 2 miliony złotych, drugi Komisji Ekonomicznej. Równoległe te dwie komisje zgłosiły, w związku z tym Pan Prezydent autopoprawką, o której będziemy później rozmawiać, zwiększył wydatki na ten cel o 2 miliony złotych. I nieprawdą jest, że było to kosztem jakiegokolwiek ulicy. Ale prosiłbym też Pana radnego, aby nie zestawiał ulicy, przy której jest osiem domów ze zwiększeniem częstotliwości kursowania jednej czy drugiej linii, która zaspokaja potrzeby 10 czy 20 tysięcy mieszkańców danego osiedla. To jest w tym momencie nie na miejscu, waga również jest zupełnie inna.*

*Ad vocem radny **Tomasz Olszówka**: Powtórzę: optymalizacja – tak, redukcja – nie. I to był jedyny powód, dla którego Komisja Rozwoju w całości wystąpiła o zwiększenie budżetu na komunikację miejską w Tarnowie o 2 miliony złotych. Nie mając na uwadze konkretnego przewoźnika, tylko po prostu usługę transportu jako taką. Tak, jak już wspomniał przedmówca, nie odbyło się to kosztem żadnej ulicy i te ulice pewnie będą w przyszłości realizowane.*

*Ad vocem radna **Anna Krakowska**: Nie tylko dzisiaj uważnie wysłuchałam prezentacji, ale przeczytałam to wszystko, co na moją skrzynkę mailową przyszło. Muszę powiedzieć, że optymalizacja – jeśli tak ma wyglądać optymalizacja, która sprowadza się do ograniczenia oferty przewozowej wobec stanu obecnego o 7,4 %, to pytam: czy jest to optymalizacja? Czy jest to ograniczenie? I to jest zupełnie zdumiewające. Chciałabym poprzec uwagę Pana Józefa Gancarza: dlaczego nie wiedzieliśmy o tym, że w takim kierunku zmierzają starania Pana Prezydenta, w okresie przedwyborczym, by – optymalizując – ostatecznie zmniejszono przewozy nie tylko dla tych (jak Pan Przewodniczący Jakub Kwaśny powiedział) ośmiu domów, ale zmniejszając przewozy dla wielu, wielu ludzi, choćby z dzielnicy Mościce.*

I jeszcze jedna uwaga. Ja dzisiaj próbowałam rozmawiać o tym z Panem Zbigniewem Kajpusem. Nie lubię powtarzać informacji, które być może mają w sobie coś z plotki, z jakiegoś nieuzasadnionego przekazu. Dotarła do mnie informacja, że to zwiększenie budżetu dla Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego jest związane z obiecaną podwyżką dla pracowników, którzy rzeczywiście zarabiają bardzo przeciętnie. Tak, jak drogie są bilety okresowe w Tarnowie, tak pracownicy zarabiają nader przeciętnie. Dostrzegam paradoksy w działaniach Pana Prezydenta lub podległego mu Zarządu Dróg i Komunikacji.

*Ad vocem radny **Józef Gancarz**: Proponuję się wczytać w nasze materiały sesyjne. 13 grudnia odbyła się Komisja Ekonomiczna, która rozpatrywała wnioski poszczególnych komisji branżowych. Komisja Ekonomiczna przegłosowała wniosek Komisji Rozwoju – „Zadanie 1, rozdział 60016, paragraf 6050, zmniejszenie – Przebudowa ulicy Bocheńskiego 1.100.000 zł” i Pan Prezydent uznał to. A więc zmniejszyliście Państwo pieniądze na ulicę Ojca Bocheńskiego. Ta ulica nie będzie remontowana, przebudowywana. Proszę nie traktować, że ktoś jest lepszy czy gorszy – czy lepsze jest 8 czy 18, czy 80 rodzin, pracownicy MPK mają zarabiać więcej czy mniej... Wszyscy w tym Mieście są ważni. Zrobiliście po prostu bardzo złą decyzję – wyrzuciliście pieniądze z ulicy, która była ludziom obiecana. Mówię teraz o faktach. Panie Przewodniczący Tomasz, wyrzuciliście te pieniądze z tej ulicy. Nieprawdą jest to, co mówicie, żeście nie wyrzucili. To są dokumenty, które są dzisiaj na sesji przez nas procedowane.*

*Ad vocem Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: Ja tylko zwracam uwagę, że tam jest uwaga: punkt 22. Autopoprawka dotyczy wniosku 22. Pieniądze z ulicy Bocheńskiego nie pójdą na komunikację miejską, ponieważ jest to wydatek majątkowy, a wydatki na komunikację stanowią wydatki bieżące i – co do zasady – powinny być finansowane z dochodów bieżących, a takowymi są podatki od nieruchomości, czyli wniosek nr 22.*

*Ad vocem radnej Anny Krakowskiej, radny **Zbigniew Kajpus**: Faktycznie pracownicy Spółki w bardzo wyrozumiały sposób czekali na polepszenie swoich warunków płacowych, rozumiejąc całkowicie i słusznie taką potrzebę, że najpierw trzeba zmodernizować przedsiębiorstwo w taki*

sposób, żeby tabor był bardzo nowoczesny i przyjazny pasażerom. Ten proces trwał, wszyscy widzimy, jakim zakończył się efektem – że mamy bardzo nowoczesny tabor. I trzeba było też pamiętać o tych pracownikach, żeby oni też mogli liczyć na sukces w tym całym procesie. Faktycznie tak się stało, że pracownicy otrzymali od Zarządu obiecaną podwyżkę wynagrodzenia, ponieważ przez te cztery lata spokojnie czekali na te kroki. I faktycznie również wnioskowanie o zwiększenie środków na transport publiczny (nie tylko na MPK) ujmując ten obiecany wzrost wynagrodzenia dla pracowników, którzy naprawdę nie zarabiali odpowiednich na rynku stawek. Obserwujemy, że średnie wynagrodzenie w Polsce wynagrodzenie z kwartału na kwartał rośnie, wszystko wokół się rozwija, ceny też są korygowane. I pracownicy w związku z tym mają swoje słuszne oczekiwania. Liczę na to, że Państwo też tę kwestię będziecie rozumieć, podejmując decyzję w głosowaniu. Jest mi tutaj szczególnie miło, że dostrzegamy ten element pracowniczy i to, że ci ludzie naprawdę zasługują na to, by byli elementem tego zmieniającego się wizerunku i funkcjonowania przedsiębiorstwa. Jeszcze raz Państwa proszę o poparcie tego wniosku.

Radny Ryszard Pagacz: *Już dyskutujemy na ten temat chwilę – pewnie dlatego, że temat jest ważny. Przypomnę, że w poprzedniej kadencji przy okazji, jak omawialiśmy spółki, również temat komunikacji publicznej wywołał żywą dyskusję. Przypominam sobie wystąpienia Pana Przewodniczącego, radnych klubu Prawo i Sprawiedliwość. Przypominam, że padały wtedy takie propozycje, żeby w ogóle bezpłatne bilety w komunikacji miejskiej wprowadzić albo rozszerzyć ofertę – zaproponowaliśmy dla młodzieży, dla dużych rodzin.*

Wynotowałem sobie kilka zdań, którymi Pan Dziekan zakończył swoją wypowiedź – to była właściwie taka konstatacja, w której potwierdził, że żeby Spółka była atrakcyjna, powinien być utrzymany dotychczasowy szkielet linii autobusowych, nie zmniejszona oferta przewozowa i modyfikacja polityki biletowej. To się wpisuje do tego, o czym już mówiliśmy. Właściwie pole do dyskusji, do rozszerzania tej oferty powinno iść w tym kierunku – modyfikacji polityki biletowej. Wszędzie na świecie komunikacja miejska jest dotowana – od tego nie odejdziemy. Musi być dotowana, bo to nie jest Spółka, która się powinna zamykać, tak nie będzie. To jest pewne dobro publiczne, z którego korzystają mieszkańcy. I tak pewnie będzie u nas. Z tej przedstawionej optymalizacji wynika jedno: jeżeli będziemy podnosić ceny biletów, to będzie skutek odwrotny – będzie mniej ludzi jeździć autobusami. Jeżeli nie będziemy uatrakcyjniac oferty (lepsze dojeżdżenie do przystanków, lepsza oferta informacyjna), to dalej będziemy mieć mniejszy wskaźnik korzystania z autobusów. A wszystkim nam zależy na tym, żeby pasażerowie jeździli więcej i częściej, żebyśmy sami się przesiadli na autobusy. Ja bym zadał takie pytanie: ile z nas wszystkich korzysta z autobusu? Nie raz na rok, tylko tak na co dzień? Podejrzewam, że ilość tych radnych będzie nieduża. Dlaczego? Ja powiem za siebie: bo oferta jest żadna. Ja na przykład mógłbym korzystać, ale nie dojadę w pobliże pracy. A zatem ta oferta nie jest taka, z której mógłbym z miejsca zamieszkania docelowo dojechać. Czyli mamy też szerokie pole do poprawy tej komunikacji w takim kierunku, żeby rozszerzyć tą ofertę.

Mam też pytanie do Pana Dziekana: w jakim czasie były robione te badania? Jak wiemy, w ubiegłym roku miasto było prawie sparaliżowane różnymi remontami przejazdów, dróg. I tam taka informacja, która się pojawiła, że największa ilość korzysta z autobusu do 15 minut. To się wydaje trochę niewiarygodne, bo 15 minut najczęściej te autobusy stały w korkach – to byłoby z jednego przystanku na drugi, a czasem ta podróż trwa 20 minut i dłużej. To taka uwaga.

I druga rzecz: 50 % badanych chciałoby większej częstotliwości przejazdów. Czyli też jest tutaj dużo do zrobienia.

Zakończę swoją wypowiedź taką propozycją: szkoda, że kandydaci na Prezydenta Miasta Tarnowa nie robili czegoś takiego, żeby się pokazywać w autobusach, żeby być bliżej ludzi, przesiąść się z rowerów czy samochodów. Rzeczywiście jest nam potrzebna zmiana funkcjonowania komunikowania się – na autobusy z samochodów. Czyli jakiś wzór powinien być. Gdyby kandydaci jeździli częściej autobusami, może to też byłby jakiś przekaz dla mieszkańców: korzystajmy z komunikacji publicznej.

*Ad vocem radny **Tomasz Olszówka**: Odnośnie postulowanych przez Pana Przewodniczącego bezpłatnych biletów dla uczniów, młodzieży – taki zapis znalazł się w zawartym przed świętami porozumieniu między klubem Nasze Miasto Tarnów a Koalicją Obywatelską, podpisanym również przez Pana Prezydenta. Od 1 września jestem przekonany, że tarnowskie dzieciaki będą jeździły po Tarnowie za darmo, bezpłatnie.*

Druga kwestia – co do ostatniej wypowiedzi: rzeczywiście tutaj akurat rower bym wyłączył z tej wyliczanki, bo to jest pozytywne – ja się staram na tym rowerze pokazywać, na co dzień po mieście staram się jeździć samochodem elektrycznym. I rzeczywiście zgadzam się z Panem, że powinniśmy dawać przykład, chociażby kupując bilety roczne czy półroczne. Ale o taryfie biletowej będziemy pewnie niedługo rozmawiać.

Radny **Krzysztof Janas** przypomniał, iż będąc radnym kadencji 2006 – 2010 wnioskował wdrożenie projektu „Tarnów – Miasto przyjazne dla rowerów”, w ramach którego w Tarnowie obchodzony był Europejski Dzień bez Samochodu oraz Światowy Dzień Bez Samochodu. W takie dni trzeba zachęcać mieszkańców do korzystania z komunikacji miejskiej. Radny z zadowoleniem przyjął zasygnalizowane przez radnego Tomasza Olszówkę plany darmowej komunikacji miejskiej dla młodzieży szkolnej. W opinii radnego Krzysztofa Janasa ważnym dniem do korzystania z komunikacji miejskiej jest dzień Wszystkich Świętych oraz Dzień Dziecka. *Powinniśmy robić wszystko, aby zachęcać mieszkańców do korzystania z komunikacji miejskiej – nie tylko poprzez mówienie o tym, ale również poprzez udostępnianie w taki sposób.*

Radny **Robert Wardzała**: *Przysłuchuję się całej dyskusji i muszę powiedzieć, że to bardzo cenna dyskusja. Mnóstwo argumentów, które w merytoryczny sposób uzasadniają być może potrzebę optymalizacji, o której tutaj mówimy, być może wyeliminowania jakichś słabszych stron, być może jakiegoś rozwoju, który będzie na tyle zoptymalizowany, aby dawał te potrzeby, które nasze społeczeństwo oczekuje, a jednocześnie nie zarzynął Spółki. Bo pamiętajmy jednak, że to cały czas jest firma, która ma swoje koszty, ma swój dochód w postaci świadczonych usług i niełatwo jest znaleźć kompromis, żebyśmy wszyscy byli zadowoleni – zazwyczaj to jest prawie niemożliwe.*

Natomiast wracając do tych środków, które mają być przesunięte na transport publiczny: jeżeli mamy w planie (co było zapisane w programie wyborczym Pana Prezydenta, jak i Naszego Miasta Tarnów Pana Tomka Olszówki) dać młodzieży możliwość korzystania z komunikacji miejskiej za darmo od września tego roku, to przecież to wszystko będzie generować jakieś dodatkowe koszty. Zdajecie sobie Państwo sprawę, że generalnie koszty serwisowe i eksploatacyjne tego rodzaju urządzeń czy sprzętu cały czas rosną. Więc kolejny argument na to, że jednak te środki są potrzebne. Trzeci – chyba najważniejszy w tym wszystkim argument – to jest aspekt ludzki. Ci ludzie, którzy tam pracują – pracownicy MPK naprawdę dużo nie zarabiają. Wiemy, jak wygląda sytuacja w gospodarce, wiemy, jak wygląda rynek, wiemy, jak wygląda cena przeciętnego produktu żywnościowego – to wszystko cały czas w sposób dynamiczny rośnie. Żeby ci ludzie mogli w sposób godny funkcjonować i utrzymać na przyzwoitym poziomie swoje rodziny, swoje dzieci, to naprawdę dajmy im szansę. Jeśli jest taka możliwość, że te zarobki będą troszeczkę wyższe, to tą decyzją, którą mamy w swoich rękach również się do tego przyczynimy. Więc ja bardzo proszę – tutaj nie mam żadnych wątpliwości, że należy iść w tym kierunku.

Radny **Tadeusz Żak**: *Jeszcze mam takie jedno pytanie do Pana Ryszarda Pagacza. Dobrze, że chce promocji tych linii. Ale na przykład osoby bezrobotne mają bezpłatne przejazdy w Tarnowie, a osoby niepełnosprawne bez żadnych świadczeń nie mają żadnych ulg. Szukacie pieniędzy – można zrobić dla osób bezrobotnych – jeśli jedzie do zakładu w sprawie pracy, wtedy ma przejazd darmowy. Niektórzy śmieją się: „ja idę tylko podbić zaświadczenie o bezrobociu, podbiją mi i jeżdżę za darmo”. I widzę, że dużo osób tak korzysta, pracują „na czarno”, a na tym bardzo dużo traci komunikacja miejska. Jestem za tym, żeby dla młodzieży, dla dzieci była darmowa komunikacja – to jest potrzebne, bo dużo rodzin ledwo wiąże koniec z końcem. Chciałbym ukrócić darmowe przejazdy dla bezrobotnych – tylko jak jedzie na rozmowę o pracę ma przejazd darmowy, a nie cały miesiąc. Niektórzy jeżdżą odkąd to [zwolnienie – przyp.] powstało, a nie ma z tego korzyści. Dużo osób, które płacą podatki w Tarnowie, nie ma żadnych ulg. Coś takiego powinno być zrobione, a nie robić „przyjemność” bezrobotnym, a niepełnosprawnym zabrać.*

*Ad vocem radny **Ryszard Pagacz**: W tej ofercie rozszerzającej zawarłem odpowiedź. Jeżeli chodzi o osoby bezrobotne, trochę trudno jest ustalić, które traktują poważnie, a które symulują bezrobocie. To jest problem dla Urzędu Pracy, a nie dla nas. Natomiast my tym osobom, które nie mają żadnych środków, ułatwiamy dostęp do szukania pracy – w tym kierunku było nasze działanie.*

*Prezydent **Roman Ciepela**: Bardzo serdecznie dziękuję za tę debatę i za wprowadzenie tego punktu właśnie teraz – w momencie, kiedy każdy z mieszkańców Tarnowa ma szansę wypowiedzieć się w sprawie komunikacji publicznej. Bardzo często dyskutowaliśmy w poprzednich latach o komunikacji, ale pod taką presją cen biletów albo zmiany taryfy – przy jakiejś okazji. Dzisiaj mamy szansę porozmawiać o całym systemie, bez tego obciążenia, przymusu reakcji w związku z jakąś regulacją, najczęściej cenową. Odpowiadając na Państwa pytania, również przekażę szereg informacji, które do tej pory może nie pojawiły się w przekazie dzisiejszym.*

To zamówienie całego przedsięwzięcia na Politechnice Krakowskiej wynikało z refleksji o potrzebie zmian polepszających komunikację miejską w Tarnowie – nie reakcji na jakieś wydarzenie, nie próba oszczędności czy poszukiwania jakiegoś innego, tańszego sposobu wykonywania tego ważnego zadania, tylko takiej optymalizacji (będę się tego słowa trzymał), która z jednej strony odpowie na autentyczne zapotrzebowania społeczne (Państwo o tym mówiliście wielokrotnie – albo podjazd pod Park, albo pod jakąś konkretną ulicę, albo przy okazji mszy świętej, dostępu w określonych godzinach, np. w niedzielę przejazd w okolice cmentarza czy wprost do takich miejsc). To są oczywiste potrzeby ludzi, którzy nie chcą korzystać z własnego samochodu, lubią komunikację publiczną, chcą z niej korzystać z różnych zresztą powodów – bo albo nie mają własnego samochodu, albo jest im wygodniej. Są również osoby, które korzystają bezpłatnie (w określonym wieku czy w określonych kategoriach osób, więc to dla nich jest jedyny środek poruszania się). Nie wiem, czy to jest też powszechna wiedza, ale my przewozimy w Tarnowie 12 milionów osób każdego roku. To oznacza, że średnio (oczywiście spłaszczając trochę, bo w wakacje może to być trochę inaczej) każdego miesiąca przewozimy około miliona osób. I to jest ważne, żeby ten milion przejazdów (bo osób jest oczywiście mniej) był realizowany w warunkach godnych, bezpiecznych. Pamiętamy przecież – jeszcze nie tak dawno były narzekania, że nie ma klimatyzacji. Jedna z Pań Poseł wręcz apelowała, żeby zrobić coś wreszcie, bo lata są coraz cieplejsze, a zatłoczone autobusy w lipcu czy w sierpniu sprawiają, że ten komfort jest absolutnie nie utrzymywany – dzisiaj bardzo często słyszymy, że jest za chłodno albo że ta klimatyzacja nie jest włączana wtedy, kiedy byłaby bardzo potrzebna. A więc wzrosły nam również standardy. Dzisiaj (będzie o tym zapewne mówił Pan Prezes Wiatr) wszystkie autobusy w Tarnowie są niskopodłogowe (co nie jest normą w polskich miastach), wszystkie są dostosowane do osób niepełnosprawnych, wszystkie są ekologiczne. Dużo tych autobusów to nowe egzemplarze, kupione w ostatnich latach, wyposażone w klimatyzację – praktycznie wszystkie mają klimatyzację, nawet te starsze mają możliwość uruchomienia schładzania w okresach, kiedy jest po prostu gorąco.

A więc potrzeba zlecenia, które kosztowało 129.000 zł (taki jest kontrakt z Politechniką). Te badania trwają od maja i jeszcze – jak słyszymy – się nie zakończyły, a więc jest to poważna sprawa, również wykorzystująca algorytmy czy też metody badawcze dostępne w określonych grupach fachowców. Nie wszystko mogliśmy zrobić sami, a poza tym chcieliśmy mieć taki zewnętrzny ogląd tego, co się w Tarnowie dzieje. Tarnów nie jest metropolią, nie jest wielkim miastem, ale na tyle dużym, że poziom skomplikowania, ilości danych jest naprawdę duży. My współpracujemy z gminami okolicznymi – współpracujemy z Gminą Tarnów, z Lisią Górą i Pleśną. To są gminy, które razem z nami realizują zadania z komunikacji publicznej i płacą – rozliczamy się uśrednionymi cenami. Natomiast ubolewam, że inne gminy, czyli Skrzyszów, Wierzchosławice, Wojnicz nie korzystają jeszcze z takiej możliwości. Wszystkie mają złożone propozycje, ale z różnych powodów rozważają jeszcze – deklarują, że w przyszłości może tak, ale jeszcze nie dzisiaj. Mogę przypuszczać, że chodzi po prostu o pieniądze – o to, że komunikacja publiczna w takim wymiarze, jak my realizujemy, musi mieć dopłaty z Budżetu.

I nasz Budżet jest obciążony – o tym też trzeba powiedzieć – bardzo poważnymi kwotami. Ja muszę Państwu pokazać, jaka jest dynamika tych dopłat. Bo nie zgodzę się z tezą, że Tarnów marginalizuje przewozy komunikacji publicznej – jest wręcz odwrotnie. Od pięciu lat (czyli od początku mojej

kadencji) nakłady na przewozy komunikacji publicznej rosną – wzrosły z 15 milionów w 2015 roku do 22,5 miliona w projekcie [Budżetu - przyp.] roku 2019. W kończącym się 2018 to jest 21,2 miliona. To są dopłaty do biletów. Z biletów osiągamy wpływy około 11 milionów – zaczęliśmy od 12 milionów w tym porównywanym okresie, a w tym roku będzie to około 10 milionów złotych. Do tego z Budżetu dokładamy wspomniane 21,2 miliona (w 2018 roku).

Praca przewozowa (i też chciałbym, żeby to mocno zabrzmiało) rosła w latach 2015, 2016, 2017 – aż do 4.754.000 kilometrów – to był szczyt i apogeum, w ostatnim dziesięcioleciu tego nie było. Nikt takiej pracy przewozowej nie zamówił. Ale my musimy stosować pewne realia, również ekonomiczne. Skoro spada cena biletów (decyzją szanownych radnych poprzedniej kadencji opłaty zostały zmniejszone), to spowodowało mniejsze wpływy do Budżetu Miasta, wzrosła nam dopłata do MPK (bo to jest nasz jedyny przewoźnik), więc trzeba było zareagować w taki sposób, żeby nie doprowadzić do zaburzeń w całym systemie. Jeżeli mamy ostrą blokadę wynikającą z naszych zdolności finansowych i nie możemy już dokładać więcej niż wspomniane 22 miliony, to trzeba się zastanowić, w jaki sposób zoptymalizować przewozy – nie poprzez ograniczenia, tylko większe napętnienia autobusów. Trudno zgodzić się (i to Państwo też przyznacie), tolerować autobus, który od początku do końca swojej linii jest pusty albo to są pojedyncze osoby. My musimy tak zaprogramować linie, żeby one odpowiadały korzystającym, ale równocześnie te napętnienia autobusów były stosunkowo duże. To mogą być nawet autobusy na zamówienie – to się zdarza w bardzo dużych miastach – tylko musi być przekroczony odpowiedni próg, to nie może być wezwanie jak taksówki autobusu do jednej osoby czy do dwóch. To musi być te kilkanaście, kilkadziesiąt osób. Możemy nad takim systemem popracować, szczególnie w okresach, kiedy te przewozy mogą być (okres letni, kończą się spotkania towarzyskie, ludzie korzystają wtedy z samochodów czy autobusów publicznych).

Trzeba wziąć też pod uwagę zmiany zachowania mieszkańców. 21 tysięcy pojazdów przybyło w ciągu ostatnich 5 lat – tyle jest zarejestrowanych w Tarnowie. Przecież nikt nie kupuje samochodu osobowego, żeby tylko mieć. Najczęściej ludzie tymi samochodami jeżdżą i to jest wygodne, trudno się dziwić, że ludzie korzystają z samochodów, które dają pewien komfort. To nie jest dobry rozwój cywilizacji – ja się z tym zgadzam. Ale obserwujemy takie zachowania Polaków. Milion używanych samochodów sprowadzono z zagranicy tylko w ubiegłym roku – to jest potężna dawka pojazdów, które pojawiają się na naszych ulicach.

Jednym słowem. Zadanie, które stoi przed nami, to jest po wykorzystaniu tych wszystkich danych, które eksperci z Politechniki nam dostarczą i z debaty, której ważnym akcentem jest to, co w tej chwili się dzieje w Radzie Miejskiej – te wszystkie uwagi plus te pojedyncze uwagi, które spływają przez Internet do Zarządu Dróg i Komunikacji czy listownie (bo i takie się zdarzają) sprawią, iż zaproponujemy tarnowianom być może nieco zmodyfikowany rozkład jazdy – taki sposób, żeby on odpowiadał (zapewne nie wszystkim, bo nie ma takiej możliwości, żeby każdy postulat był zrealizowany) jak największej liczbie. Postaramy się odpowiedzieć pozytywnie na wszystkie postulaty, czerpiąc też z dobrych przykładów. Sam widziałem w jednym z niewielkich niemieckich miast mały autobus, który wjeżdżał do centrum osiedla i tam na specjalnej, przygotowanej dla niego małej platformie był obracany o 180°, żeby mógł wyjechać, bo po prostu nakręcić się nie dało. To wszystko spowodowane jest chęcią dojazdu jak najbliżej miejsca zamieszkania, bo faktycznie – to, co Pan Doktor mówił – dojście do przystanku od miejsca zamieszkania może być przeszkodą, może być zniechęcające dla osób, które mogłyby skorzystać i nawet chcą skorzystać z przystanku, ale nie mogą z różnych powodów przejść kilkaset metrów czy nawet w skrajnym przypadku więcej. My mamy jednak układ miasta w centrum ustabilizowany od setek lat. Na osiedlach niestety autorzy tych nowych osiedli, architekci, projektanci nie przewidzieli komunikacji między blokami. I to nie jest proste, żeby to dzisiaj zrobić, tym bardziej, że ilość samochodów osobowych jest naprawdę duża. Więc być może trzeba zastanowić się nad krótkimi kursami dowożącymi do węzłów przesiadkowych. Jeżeli tarnowianie zaakceptują metodę przesiadania się na inną linię, to wtedy ta optymalizacja będzie pełniejsza. Ale bądźmy otwarci na takie zmiany. Bo jeżeli pozostaną wyłącznie postulaty od punktu A do punktu B, to nie ma

takiego systemu, który by wytrzymał stworzenie kolejnych nowych kilkudziesięciu linii za rozsądną cenę.

Będziemy też rozważali inną taryfę, która będzie zachęcała do korzystania z biletów miesięcznych. Z tej analizy wynika, iż mamy złe proporcje ceny jednorazowego biletu do biletu okresowego. Powinniśmy zachęcać mieszkańców do tego, żeby kupowali raczej abonament na przejazdy i korzystali w dłuższym okresie czasu, a pojedyncze bilety będą utrzymane, ale będą sporadyczne i dla tych, którzy korzystają rzadziej. Być może trzeba połączyć ofertę miejską w pewne pakiety: korzystam z komunikacji publicznej, kupuję bilet okresowy, jestem mieszkańcem Tarnowa – mam tańszy parking dla swojego samochodu. Jeżeli nie korzystam z autobusu, nie korzystam z komunikacji publicznej, chcę korzystać tylko z samochodu, to muszę ponieść stosowną cenę – komfort musi kosztować. Kosztuje wszędzie na świecie, więc być może i w Tarnowie takie podejście może być zastosowane. Będziemy o tym rozmawiać, złożymy Państwu stosowne propozycje.

Nie odnoszę się do żadnych takich pojedynczych postulatów – one wszystkie zostały odnotowane i będą w tym pakiecie konsultacyjnym, na końcu zapewne przyczynią się do stworzenia jeszcze lepszego systemu niż w tej chwili. Bardzo proszę również o uzupełnienia osób odpowiedzialnych za komunikację publiczną, a w szczególności Pana Jerzego Wiatra, który jest Prezesem firmy wybranej dla obsługi Tarnowa (to jest firma komunalna – dobrze o tym wiemy, 100 % własności Miasta), ale metodą in-house została tej firmie powierzona całość usługi publicznej. Odeszliśmy w ten sposób od przetargów publicznych, które były jeszcze stosowane w Tarnowie w poprzednich latach, ale nie doprowadziły do lepszego systemu. Dzisiaj mamy jedną firmę, która mogła przeprowadzić duże inwestycje zakupowe – mamy nowoczesne autobusy – a pracownicy mają tą stabilność, pewność pracy i też możemy planować w dłuższych okresach czasu rozwój komunikacji miejskiej w Tarnowie. Były pytania techniczne o jakość autobusów, cenę wozokilometrów – bardzo proszę Pana Prezesa o odpowiedź.

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego Sp. z o.o. Jerzy Wiatr: *Chciałem zacząć, tytułem wstępu, od wyjaśnienia, że kwestie rozkładów jazdy, umiejscowienia przystanków, trasy przejazdów autobusów, to jest ZDiK. MPK ma punktualnie jeździć, zapewnić wysoką jakość usługi – i tak faktycznie robimy. Jeśli chodzi o tą poprawę jakości, jaka miała miejsce w ostatnich latach, tutaj zrobiliśmy bardzo dużo, więcej niż większość miast w Polsce: wymieniliśmy połowę taboru w ciągu 3 lat (oprócz nas w Polsce tylko Kraków taki wysiłek poczynił). Mamy w rezultacie jeden z młodszych taborów – 6-letni na koniec 2018 roku, mamy 100 % klimatyzacji, 100 % monitoringu wizyjnego, w większości z możliwością przekazywania informacji on-line. Oczywiście 100 % niskopodłogowych autobusów, większość ma automatyczną skrzynię biegów, 100 % ma system kontroli trakcji i mamy też 100 % systemów detekcji i gaszenia pożarów (wiemy, jak wcześniej bywało różnie z tymi pożarami – nawet się wypowiadałem na sesji na ten temat, teraz problem został rozwiązany zupełnie). Mamy też wysokiej klasy dynamiczne systemy informacji pasażerskiej i w autobusie, i w smartfonie, na przystanku i również jesteśmy jako jedyne miasto w Polsce przystosowani w 100 % dla niepełnosprawnych pod kątem elektronicznym (mają wydawane specjalne piloty). Też jako jedyne miasto w Polsce mamy integrację MPK – PKP, już to w tej chwili działa we wszystkich autobusach. Autobus, który zbliża się do dworca PKP trzy przystanki wcześniej zaczyna wyświetlać najbliższe odjazdy i przyjazdy pociągów. W ten sposób właśnie integrujemy różne formy transportu, a w nowym wniosku unijnym, który złożyliśmy kilka dni temu – o dofinansowanie autobusów i innych systemów, też jest planowana integracja z rowerem miejskim. Tak, żeby autobus zbliżający się do stacji rowerowej wyświetlał dostępność rowerów. Też coś ciekawego, przydatnego i też nikt tego w Polsce nie ma.*

70 % taboru ma EURO5, EURO6, a 1/3 to pojazdy gazowe – to nie są najlepsze w Polsce parametry, ale naprawdę w kilku najlepszych firmach w Polsce. Mamy też w 100 % pojazdów sterowniki sygnalizacji świetlnej i teraz stopniowo ZDiK będzie przystosowywał skrzyżowania tak, żeby autobusy dostawały „zieloną falę” i żeby redukować opóźnienia.

Jeżeli chodzi o dzisiejszą dyskusję, muszę zacząć od tego, że MPK jest chronicznie niedofinansowane. Nie w ostatnich latach, tylko generalnie od bardzo dawna – i to jest w zasadzie problem wielu miast w Polsce. Na przykład w 2017 roku wnioskowaliśmy o 30.400.000 zł

i 4,8 miliona kilometrów – otrzymaliśmy 28.400.000 zł przy mniejszej ilości kilometrów. W rezultacie Spółka miała straty. W 2018 roku wnioskowaliśmy o 31.500.000 zł, otrzymaliśmy 29.900.000 zł. Ale w międzyczasie też otrzymaliśmy pewne dofinansowanie – wyrównanie w ostatnich dwóch tygodniach – i strata będzie za 2018 rok zredukowana o połowę w stosunku do 2017 roku. Zawsze przedstawiamy bardzo dokładnie nasze koszty, co roku we wniosku do ZDiK-u. One są bardzo obiektywne, czytelne, niemniej jednak, widzimy stały wzrost (4 – 5 % rocznie). On się bierze z tytułu płac, paliwa i też kosztów modernizacji taboru. W ramach kosztów modernizacji oczywiście amortyzacja, paliwo (bo autobusy nowoczesne palą więcej niż te stare), ubezpieczenia (musieliśmy ubezpieczyć w auto casco autobusy o wartości 40 milionów złotych – to jest też wzrost ubezpieczeń o kilkaset tysięcy) i odsetki od kredytów (musieliśmy się zadłużyć na ponad 10 milionów, aby zrealizować ten projekt i też wcześniejsze zakupy Solarisów). W rezultacie Spółka od 2016 roku (porównuję do 2016, bo to był taki rok, kiedy byliśmy „na zero” i też koszty były różne, niższe)... Teraz nasze koszty wzrosły o 4,5 – 5 milionów złotych netto. I w rezultacie dlatego w ostatnich latach stopniowo za każdym razem, co roku prosimy o wyższe wynagrodzenie dla MPK.

Co się zmieniło w tych kosztach w najważniejszych pozycjach? Amortyzacja wzrosła o pół miliona złotych z racji zakupu nowych autobusów. Oczywiście nominalna amortyzacja wzrosła znacznie więcej (kilka milionów złotych), ale realne obciążenie dla Spółki – o pół miliona. Paliwo wzrosło o 700.000 zł. Części spadły o 700.000 zł (z 1.400.000 zł do 700.000 zł, bo mamy oczywiście nowy tabor, w dużej części na gwarancji). Usługi obce wzrosły o 300.000 zł, wynagrodzenia aż o 3,7 miliona zł, jeśli byśmy jeździli 4,5 miliona kilometrów w 2019 roku. Musiałem zgodzić się na taki wzrost wynagrodzeń, ponieważ po prostu brakuje kierowców na rynku. Wynagrodzenia w MPK były bardzo niskie, była średnia 3.200 zł – teraz po tych kilku latach będzie wynosiła 4.200 zł. Dzięki temu będziemy mogli pozyskiwać z rynku kierowców, bo mamy ich po prostu za mało.

Pozostałe koszty (głównie ubezpieczenia komunikacyjne) – też wzrost o 400.000 zł. Więc jak widać, są to obiektywne wzrosty, na które tak naprawdę większego wpływu nie mamy. Nie ma możliwości wprowadzenia w Spółce jakichś strukturalnych, poważnych zmian, które zredukowałyby koszty, bo takie poważne zmiany zostały zrealizowane 10 lat temu podczas restrukturyzacji, kiedy obniżyłem o 20 % zatrudnienie.

Przewodniczący Jakub Kwaśny: *Panie Prezesie, ja mam tylko taką prośbę: pewnie o Spółce będziemy rozmawiać w stosownym czasie w ciągu roku, kiedy będą informacje o spółkach komunalnych. Ja mam taką prośbę, żeby odnieść się w kontekście zmian i optymalizacji komunikacji, o których tutaj rozmawialiśmy dzisiaj.*

Prezes Jerzy Wiatr: *Oczywiście, właśnie przechodzę do tego stopniowo. Nie można szukać oszczędności po stronie MPK, bo one zostały już zrealizowane. Odpowiadam też na pytanie Pana radnego Solaka o koszt wozokilometra – w 2017 roku wynosił on niecałe 6 zł. Mam dane z Izby Komunikacji: na 132 firmy, które są w tej Izbie, należymy do kilkunastu najtańszych firm w Polsce, więc to nie jest niestety droga. Wcześniej było też pytanie od Pana radnego Gancarza, na co te 2 miliony – przed chwilą wyjaśniłem, właśnie po to też mówiłem o tych wzrostach kosztów.*

Budżet, który nam zaproponowano na ten rok, to było 31 milionów przy 4,1 miliona kilometrów. W rezultacie mielibyśmy stratę 1.600.000 zł, więc taki budżet jest nie do zaakceptowania. Spowodowałby utratę płynności Spółki. I teraz mamy dwie możliwości. Przy budżecie 34.400.000 zł możemy zrealizować 4,5 miliona kilometrów, z rozsądnym zyskiem (470.000 zł), a przy budżecie 33.000.000 zł, o którym tutaj była mowa przed chwilą, możemy zrealizować 4,2 miliona kilometrów (może nieco więcej). I to jest właśnie podsumowanie dla Pana Przewodniczącego.

Doktor Marek Bauer: *Serce rośnie, że dyskusja jest tak długa i zawiera tyle elementów – bardzo istotnych. Ja sobie notowałem... proszę wybaczyć, jeśli zapomniałem, będę pewnie miał kłopot, żeby odpowiedzieć na wszystkie uwagi, te bardzo szczegółowe.*

Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: *Panie Dziekanie, ponieważ to jest tryb konsultacji, więc w większości można byłoby tak generalnie odnieść się do tych uwag, a po prostu je uwzględnić później w pracach i ostatecznym kształcie propozycji.*

Doktor **Marek Bauer**: *Ograniczę się do ogólnych odpowiedzi. Uwagi zbieramy, więc tak, jak Pan Przewodniczący powiedział, jak będziemy mieć wszystkie (część uwag się powtarza), to będziemy wiedzieć, jaka jest ich skala i które zmiany są bardziej pożądane, które moglibyśmy wprowadzić. Tytułem uzupełnienia tego, co zapytany przez Państwa Pan Prezydent powiedział – o kwotę tego naszego zlecenia powiem, że około 45 % tej kwoty to jest koszt samych badań, które wykonaliśmy. Akurat badania ankietowe w gospodarstwach domowych są dość kosztowne. Niestety, tego nie jesteśmy w stanie przeskoczyć. Więc za samą pracę – taką naszą ekspercką – proszę mi wierzyć, nie są jakieś szalone pieniądze.*

Z tej dyskusji (przynajmniej z wielu uwag, które tutaj padały) pojawia się kwestia z jednej strony bezpośrednich połączeń, których Państwo oczekujecie, z drugiej strony wyższych częstotliwości na innych liniach. I mamy tutaj niestety pewien kłopot, dlatego że jak gdzieś mamy więcej połączeń bezpośrednich, to na innych liniach musimy ściągnąć częstotliwości. Przygotowaliśmy ofertę bardzo dokładnie – mamy każdą linię, w każdym kierunku, o każdej godzinie (ile kursów w danej godzinie się rozpoczyna). Każda zamiana (czyli na przykład zwiększenie kursów) skutkuje wzrostem bądź spadkiem liczby kilometrów. Na trasie linii nr 9 w ciągu jednego dnia to jest 1600 km, a więc to są naprawdę bardzo duże wartości. Chcąc dołożyć jakąś linię, ja muszę gdzieś skądś ściągnąć, żeby zbilansować się w tych kilometrach.

Dlatego z jednej strony, realizując zapisy umowy, którą mamy z Zarządem Dróg i Komunikacji, przygotowaliśmy ten trzeci wariant, który został poddany konsultacjom, ale zarazem wykonaliśmy również ten wariant rozszerzony W3A, który jest tak naprawdę w sensie sieci taki sam, ale ze zwiększonymi częstotliwościami – licząc (szczerze mówiąc) na to, że po tych dyskusjach, które dzisiaj tutaj odbywamy, jednak zbliżymy się do jakichś rozwiązań przedstawionych w tym wariantcie „bogatszym”.

Podam, na czym mogą polegać różnice. Na przykład na linii nr 9 dzisiaj udaje się... bo był od Państwa taki głos, żeby wydłużyć szczyty – nie byłem w stanie zrobić dłuższe szczyty niż trzygodzinne, dlatego że po prostu brakuje tych kilometrów. Ale na przykład w wariantcie rozszerzonym da się na tej samej linii nr 9 pomiędzy szczytami dać odjazdy co 12 minut, a nie co 15. Praktycznie niwelujemy te różnice pomiędzy szczytem i poza szczytami. Oczywiście to wszystko kosztuje, dlatego też koszty tego wariantu zwiększonego są większe. Takie same analizy wykonywaliśmy dla sobót, dla niedziel – w każdym wariantcie, który był wykonywany. Łącznie konsultowanych z Zarządem Dróg i Komunikacji było kilkanaście wariantów, bo to trwało. A my naszych roboczych wariantów mieliśmy jeszcze więcej, w tym te, które nie ujrzały światła dziennego.

Jeśli chodzi o to, w jaki sposób my te linie próbowaliśmy dopasowywać: staraliśmy się przede wszystkim robić to w sposób obiektywny, tzn. patrząc na modele, które stworzyliśmy (a założyliśmy, że będą to modele dokładne i wszelkie starania ku temu właśnie zmierzały). Konsultacje natomiast pokazują, że jest ten czynnik ludzki, który chcemy uwzględnić, ale jednak musimy te obiektywne rzeczy oczywiście wziąć pod uwagę.

Padła tutaj sugestia, że może „tele-bus” – takie rozwiązanie, które rzeczywiście w Krakowie istnieje. To nie jest tak do końca, że klient dzwoni i ten autobus natychmiast przyjeżdża. To trzeba z pewnym wyprzedzeniem jednak zrobić. Natomiast cechą tego systemu jest to, że on nie może być jedynym systemem w okolicy. On się świetnie sprawdza w sytuacji, kiedy mamy rozproszoną zabudowę, ale na ogół oprócz niego gdzieś tam jednak mimo wszystko jeździ jakaś linia regularna – dlatego że jeśli ktoś go gdzieś wezwie, to inni nie mieliby szans niczym pojechać. Więc to jest fajny dodatek. Natomiast te systemy tele-busowe też na ogół są dotowane. To też jest problem, że pewnie trzeba jakiś dodatkowych pieniędzy, żeby zaczęły na siebie zarabiać.

Było pytanie o optymalną liczbę wozokilometrów. Myśmy tutaj zrobili ten nasz wariant rozszerzony, gdzie jest 4,4 miliona kilometrów. Też mamy świadomość tego, że Budżet nie jest z gumy.

Nie chcieliśmy tutaj zrobić jakiegoś rozwiązania, które nagle zaproponuje 5 milionów i wszyscy będą szczęśliwi, bo wszystko wszędzie będzie jeździć z wysoką częstotliwością. Nie o to chodzi. Z badań, które wykonywaliśmy czy z wyników, które były nam przekazane – są również linie i są kursy, które po prostu się zwyczajnie nie opłacają i to, że one w ogóle gdzieś tam funkcjonują, to jest wyłącznie znaczenie socjalne.

I mamy kolejny problem: mam świadomość tego, że z niektórych miejsc miasta nie ma dobrego dojazdu na przykład na cmentarz. Ale znowu – decyzja jest taka: czy zapewnić dojazd z osiedla na cmentarz, gdzie mimo wszystko jeździmy tylko sporadycznie, czy na przykład wzmocnić taką linię, którą większość osób jeździ do pracy codziennie, która to linia będzie ogółowi pasażerów bardziej służyć. To są trudne dylematy czasami, bo trudno się rozmawia z ludźmi, tłumacząc im, że są mniej ważni. Żeby uniknąć takiego różnicowania zakładamy: niech demokracja ma głos. Gdzie jest zapotrzebowanie na więcej podróży, tam te podróże staramy się dać komunikacją zbiorową.

Wariant W3 został wybrany na zasadzie naszej wewnętrznej analizy wielokryterialnej, którą zrobiliśmy, ale oczywiście byliśmy w konsultacjach z Zarządem Dróg i Komunikacji, który z tych dwóch różnych nurtów wyłonił nam się jako najlepszy.

Żadnej linii podmiejskiej nie zlikwidowaliśmy. Jedyne ograniczenia w liniach podmiejskich to były skrócenia niektórych ich przebiegów bądź wszystkich – np. linie 213, 222 zostały skrócone nie na Marszałka, a na Szkotnik. Dla oszczędności kilometrów. Natomiast żadne nie zostały zlikwidowane. Mało tego, nie chcieliśmy ingerować w rozkłady jazdy nawet za bardzo, dlatego że macie Państwo podpisane umowy z gminami, więc tutaj mieliśmy ręce związane i nie mogliśmy nawet tego zrobić.

Pojawiło się kilka głosów na temat bezpłatnych przejazdów. Ja powiem tak: ja mam pewne wątpliwości, czy taka zupełna bezpłatność zadziała. Osobiście byłbym zwolennikiem na przykład bardzo tanich biletów dla dzieci. Na przykład niech to będzie 10 zł miesięcznie. Dlaczego? Dlatego że jeżeli coś jest zupełnie za darmo, to traktujemy to mniej poważnie. Rozumiem, że największy problem (jak w każdym mieście) jest z rodzicami, którzy podwożą te dzieci – to się w pewnym momencie rzeczywiście robi pewną plagą. Jeżeli rodzic będzie się zastanawiał nad tym, czy go podwieźć czy nie podwieźć, bo tam jest za darmo, to raz go podwiezie, raz nie podwiezie. Ale jak już zapłaci za ten bilet (nawet symbolicznie) to być może bardziej będzie go to skłaniało do tego, żeby jednak mimo wszystko to dziecko podróżowało komunikacją – bo już jakiś koszt (nawet niewielki) został poniesiony. Daję pod rozwagę, bo nie chcę tego problemu rozwiązywać. Natomiast generalnie (to, co mógłbym Państwu doradzić) moim zdaniem lepiej jakieś środki zwiększać na uzupełnienie bądź zwiększenie oferty niż na zwalnianie kolejnych grup – bo niestety za jedną zwolnioną grupą przyjdą następne. To jest nieuniknione. Jak skończycie Państwo rozmawiać z uczniami szkół podstawowych, przyjdą uczniowie szkół średnich itd. To jest proces, który niestety może się niebezpiecznie rozwinąć.

To, co również mógłbym zaproponować, to jest taryfa progresywna. Nikt nie powiedział, że każdy miesiąc może kosztować tyle samo. Kupujesz na miesiąc, jest określona kwota, kupujesz na trzy miesiące – już się zaczyna to opłacać. Kupujesz na pół roku, jest na przykład miesiąc (póttora? dwa?) gratis. Dlatego, że ta progresywność nam to daje.

Było zapytanie, dlaczego tak dużo było podróży do 15 minut. Te wyniki dotyczyły wszystkich podróży, które były odbywane. A więc nie tylko komunikacją zbiorową – komunikacja zbiorowa pewnie była bardziej w tym drugim słupku. Natomiast tutaj były brane pod uwagę wszystkie podróże, również z tymi podróżami pieszymi – stąd te wartości rzeczywiście wyszły dość niskie. Natomiast na etapie modelu my oczywiście to, co dostaliśmy z ankiet, weryfikowaliśmy. Bo tam mamy zamodelowane odcinki sieci i te prędkości nie mogą być jakoś nienaturalnie za wysokie czy za niskie – więc to zostało zweryfikowane.

I w końcu kwestia tej zachęty. Całkiem niedawno na Politechnice Krakowskiej robiliśmy taki projekt aktywnej mobilności miejskiej. Patrzyliśmy, jak to na Zachodzie jest organizowane, nawet u siebie chcieliśmy coś takiego zrobić, tylko mieliśmy pewne problemy proceduralne (ale to wszystko jest do zrobienia). Na przykład przy okazji imprez masowych w Austrii czy w Niemczech

rozdaje się ludziom bilety na komunikację miejską. Nie 10, 20. Dwa – na przykład. Po to, żeby pojechał, wrócił, ewentualnie sprawdził. Może to jest człowiek, który nigdy nie jechał autobusem (może kiedyś, w dzieciństwie). On pojedzie, być może pozytywnie się zaskoczy i może użyje jeszcze kiedyś tego autobusu. Różne są tutaj możliwości, żeby nad tym pracować. Generalnie takie wyjście w stronę ludzi, indywidualna pomoc w planowaniu podróży – myślę, że to jest taki kierunek, który można kiedyś w Mieście uruchomić.

Jeśli chodzi o te uwagi szczegółowe – odniesiemy się. Natomiast bardzo staramy się tutaj wszystko skrupulatnie notować. Poproszę Państwa też o uwagi na piśmie, bo wtedy wiadomo, że nic nie umknie. Sami zresztą zgodziliśmy się, żeby te konsultacje społeczne wydłużyć nawet o tydzień – żeby tych uwag mogło być więcej. Bo chcemy, żeby ten układ, który proponujemy, był jak najlepszy. Przy czym wolałbym, żeby tych kilometrów było oczywiście więcej niż w tym wariantcie W3.

Ad vocem radny Marek Ciesielczyk: Nie bez powodu pytałem o koszty tego opracowania. Uważam, że ono nic nie zmieni – a dowód na to za 12 miesięcy Państwo sami zobaczycie. Zapłacimy jeszcze więcej niż te 22 miliony. Dopłacamy coraz więcej. Proszę zwrócić uwagę, bo to tak umknęło: 10 milionów wpływy z biletów, a dopłacamy ponad 22 miliony (czy będziemy w tym roku dopłacać). I to będzie coraz więcej. Dlatego tego typu opracowanie być może przyczyni się do jakiejś oszczędności (w co wątpię zresztą). I dlatego należałoby się zastanowić nad zupełnie innym rozwiązaniem. Ale jak się okazało, skoro mamy in-house czyli monopol jednej firmy (podobnie zresztą jak przy śmieciach), to nie ma szans, żeby cokolwiek zmienić. Od kilku tysięcy lat ludzie sprawdzili metody – jak jest monopol, nie ma konkurencji, to jest katastrofa. I tak samo będzie w tym przypadku. Oczywiście my to wytrzymamy, bo będziemy dopłacać 30 milionów, 40 milionów i będą te pieniądze wyciekać z Budżetu. Należałoby się w związku z tym zastanowić nad zupełnie innymi rozwiązaniami. Ale – jak mówię – in-house tutaj blokuje nam konkurencję. Skoro się to opłaca firmom prywatnym (jeżdżenie po Plesnych, Wojniczach itd.) i oni na tym zarabiają, to jestem pewien, że tak samo by zarabiali w Tarnowie, a my nie dopłacalibyśmy. Korzystałem swego czasu z usług takiego busa do Dąbrowy (regularnie) – byłem bardzo zadowolony: bardzo tanio było i sprawnie. Dlaczego tego nie można uruchomić w Mieście?

Radny Józef Gancarz: Ja chciałem podziękować tym razem Panu Prezesowi Wiatrowi, że tak otwarcie powiedział o Spółce. Jak jestem radnym 18 lat, to po raz pierwszy słyszę Pana Prezesa, który tak mówi od serca, że faktycznie koszty Spółki są stałe. One rosną, bo muszą rosnąć, pracownicy muszą zarabiać więcej (bo faktycznie średnia pensja brutto rośnie) i też się im to należy. Natomiast jest problem pomiędzy Miastem (czyli niestety pomiędzy Panem Prezydentem, może Radą Nadzorczą, która przez Pana Prezydenta jest wybrana) a Spółką. Państwo tak się umawiają na pewne kwoty – dotacje dla ZDiK, ZDiK kupuje te przewozy w MPK i tak naprawdę robicie to na takiej zasadzie, że „i tak nam braknie tych pieniędzy”. Dlatego ja mam prośbę do szefa Komisji Ekonomicznej, aby na najbliższej Komisji Ekonomicznej wprowadzić punkt „Sytuacja w MPK” – abyśmy faktycznie wiedzieli, ile Miasto musi dołożyć. A musi dołożyć, aby MPK funkcjonowało tak, jak ma funkcjonować. I nie mam tu pretensji do Prezesa MPK, nie mam pretensji do Pana Prezydenta, natomiast poznajmy wreszcie prawdę: ile faktycznie w Mieście musimy dołożyć do MPK. I musimy to publicznie ogłosić. Natomiast nie kryjmy się za optymalizacją itd. Ja bym chciał faktycznie poznać bilans Spółki – taki szerszy, a nie to, co robimy przy każdej spółce we wrześniu każdego roku. Aby to był szerszy bilans Spółki, aby nam faktycznie otworzyć oczy, w którym miejscu ta Spółka ma koszty i ile faktycznie musimy dołożyć, aby nie dokładać po trochu w listopadzie, w grudniu tego roku – aby faktycznie to funkcjonowało.

Przewodniczący Jakub Kwaśny: Bardzo dziękuję wszystkim radnym za ich wystąpienia. Myślę, że to jest dobry wkład i element w tych konsultacjach społecznych, które są aktualnie prowadzone. Myślę, że to jest ważne, żebyśmy jako Rada wzięli w tym udział.

Tytułem podsumowania: czeka nas niebawem debata budżetowa. Z tego, co powiedział Pan Prezes Wiatr wynika, że mimo tej poprawki, mimo zwiększonej kwoty (o 2.000.000 zł) na utrzymanie tego, co dzisiaj jest, potrzeba jeszcze dodatkowego miliona. Aby ta liczba wozokilometrów nie spadła poniżej 4,4 – czyli tego, co jest dzisiaj. Jako podsumowanie chciałbym się odnieść do słów Pana Prezydenta. Pan Prezydent powiedział, żeby brać pod uwagę zmiany zachowań i to, że ludzie

wybierają samochód... Ja bym to troszkę odwrócił: to my jako Miasto, jako samorząd powinniśmy kreować te zmiany, zachęcać ludzi do odchodzenia jednak od samochodów i czynić im komunikację publiczną przyjazną i alternatywną. Ja kiedyś podawałem ten przykład: w Londynie, żeby skorzystać z metra, wystarczy mieć kartę kredytową i zarejestrowane konto w Internecie – płaci się w bardzo prosty sposób: zbliżeniowo, własną kartą, nie zewnętrznym biletem. To jest jedna rzecz.

I druga: Panie Prezydencie, miałbym też taką prośbę dotyczącą słów, które wypowiadamy. Komunikacja publiczna jest naszym zadaniem własnym. W związku z tym nie można mówić, że koszty tej komunikacji „obciążają” Budżet. Bo to by oznaczało, że to jest balast, którego trzeba się pozbyć. To wydatki, które są w Budżecie, ale jego nie obciążają – to są koszty komunikacji, które musimy ponieść i ponosimy, bo komunikacja publiczna jest zadaniem własnym gminy. I ona w większości (tak, jak powiedział Pan Dziekan) nigdy nie będzie dochodowa, nigdy nie będzie powodować, że wpływy z biletów w 100 % pokryją nam koszty. Tak dzieje się na całym świecie.

Ad vocem Prezydent Roman Ciepela: Oczywiście wszystkie podatki są tarnowian i to oni dysponują ostatecznie, jak je wydawać. Myślę, że przykład wody jest adekwatny w tym momencie. Dostawa wody i odbiór ścieków to również zadanie własne gminy, ale z Budżetu Miasta nie dopłacamy. I to jest oczywiście inny system i od lat tak skonfigurowany, ale nie w każdej gminie tak jest – są gminy, które dopłacają do wody i dopłacają do kanalizacji. My w Tarnowie stworzyliśmy system, w którym to dobrze działa, jest bardzo dobrej jakości woda, 100 % ścieków jest odbierane, a Budżet Miasta nie jest obciążony ani jedną złotówką z tego tytułu. Ja nie mówię tego po to, żeby to zastosować również dla komunikacji, takiej możliwości nie ma. Dopłacamy i będziemy dopłacać do każdego biletu. Chcę tylko, żeby była świadomość tego, że Budżet też nie jest z gumy, a te dopłaty muszą być na racjonalnym poziomie ustawione. Bo inaczej będziemy musieli korzystać z zasobów innych niż przeznaczone na komunikację. A przecież potrzebujemy i na szkoły, i na drogi, i na pomoc społeczną... Na kulturę, sport i na wiele innych wydatków.

Ad vocem Przewodniczący Jakub Kwaśny: Dziękuję za ten przykład wody. Pan Prezydent doskonale wie, dlaczego dzisiaj ta woda jest tańsza w Tarnowie – dlatego, że Tarnowskie Wodociągi i my jako Miasto, jako samorząd zwiększamy liczbę klientów i zwiększamy dostępność tej wody poprzez rozbudowę infrastruktury. To samo powinniśmy robić z komunikacją miejską – zwiększać ilość linii, zwiększać częstotliwość, zwiększać liczbę pasażerów.

Ponieważ nie było więcej głosów, Przewodniczący zamknął dyskusję w tym punkcie.

Ad. 5) [5] Plan pracy Rady Miejskiej w Tarnowie na rok 2019 – podjęcie uchwały.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** poinformował, że wszyscy radni poproszeni byli o przesłanie pisemnych wniosków do planu pracy – żadne wnioski nie wpłynęły. Równocześnie Przewodniczący zgłosił autopoprawkę polegającą na wykreśleniu w maju tematu „Informacja o realizacji uchwał Rady Miejskiej podjętych w 2018 roku”, ponieważ taka informacja będzie zawarta w Raporcie o stanie Miasta, który (zgodnie z Ustawą o samorządzie gminnym) jest częścią debaty na temat absolutorium.

Nikt nie zabrał głosu w dyskusji i Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały z autopoprawką.

Uchwała Nr IV/45/2019 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 3 stycznia 2019 r. w sprawie planu pracy Rady Miejskiej w Tarnowie na rok 2019 została podjęta. Za podjęciem uchwały głosowało 19 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Kinga Klepacka, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Dawid Solak,

Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), przeciw – 0, wstrzymało się od głosu – 0, w głosowaniu nie wzięło udziału 4 radnych (Zbigniew Kajpus, Krystyna Mierzejewska, Piotr Sak, Robert Wardzała), 1 radna była nieobecna na sesji (Angelika Świtalska).

Ad. 6) [6] Przedstawienie planu kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Tarnowie na 2019 rok.

Plan kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Tarnowie na 2019 rok – zał. nr 6.

Radna **Anna Krakowska** poprosiła Komisję Rewizyjną o przyjrzenie się działalności tarnowskiego Teatru w kontekście wykorzystania środków finansowych z Budżetu Miasta. Drugi temat, o zainteresowanie się którym wniosowała radna, to wydawanie środków na doskonalenie i kształcenie nauczycieli. W związku z reformą systemu edukacji i przekształcaniem szkół, radna postulowała, aby i tę kwestię podjęła Komisja Rewizyjna.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** poprosił Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej o kontrolę placówek oświatowych pod kątem wyposażenia pracowni komputerowych. Sami uczniowie zgłaszają, że są przypadki, gdy wiele komputerów nie działa lub posiada przestarzałe oprogramowanie.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej **Dawid Solak** podziękował za sugestie dotyczące planu kontroli Komisji Rewizyjnej, zapowiadając, iż na najbliższym posiedzeniu Komisja podejmie decyzję, w których miesiącach zajmie się postulowanymi przez przedmówców tematami.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** ogłosił przerwę w obradach, podczas której odbyło się posiedzenie Komisji Ekonomicznej dla zaopiniowania projektu Uchwały Budżetowej i Wieloletniej Prognozy Finansowej.

--- PRZERWA OD GODZINY 12²¹ DO GODZINY 13³⁰ ---

Ad. 7) [7] Uchwała Budżetowa Gminy Miasta Tarnowa na rok 2019 – podjęcie uchwały.

Uchwała Składu Orzekającego Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Krakowie z dnia 14 grudnia 2018 r. w sprawie zaopiniowania projektu Uchwały Budżetowej Gminy Miasta Tarnowa na rok 2019 – opinia pozytywna z uwagami – zał. nr 7.

Uchwała Składu Orzekającego Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Krakowie z dnia 14 grudnia 2018 r. w sprawie opinii o możliwości sfinansowania deficytu przedstawionego w projekcie Uchwały Budżetowej Gminy Miasta Tarnowa na rok 2019 – opinia pozytywna z uwagami – zał. nr 8.

Opinia Komisji Ekonomicznej – pozytywna – zał. nr 9 (projekt z autopoprawką).

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** przedstawił propozycję trybu procedowania nad Uchwałą Budżetową:

- 1) Omówienie założeń do Budżetu Miasta Tarnowa na 2019 r. przez Prezydenta Miasta Tarnowa.
- 2) Omówienie autopoprawek zgłoszonych przez Prezydenta Miasta Tarnowa oraz przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej.
- 3) Debata.

- 4) Głosowanie nad projektem Uchwały Budżetowej Gminy Miasta Tarnowa na 2019 r. z poprawkami.

Radni otrzymali wnioski zebrane w 2 tabelach:

Tabela I – zawiera autopoprawki do projektu uchwały budżetowej przekazane przez Prezydenta Miasta Tarnowa.

Tabela II – zawiera wnioski radnych zgłoszone na komisjach Rady Miejskiej w Tarnowie, przyjęte przez te komisje (w tym przez Komisję Ekonomiczną) oraz wnioski mniejszości, podtrzymane przez zgłaszających.

Proponuję, aby autopoprawki zgłoszone przez Prezydenta Miasta Tarnowa głosowane były blokiem. W tych autopoprawkach uwzględnione zostały w całości lub części wnioski radnych. Fakt przegłosowania autopoprawek Prezydenta Miasta Tarnowa wskazanych w tabeli I powoduje, że wnioski te nie będą już przedmiotem głosowania.

Następnie poddam pod głosowanie wnioski przyjęte przez komisje Rady Miejskiej w Tarnowie, ale nie uwzględnione w autopoprawkach przez Prezydenta Miasta Tarnowa oraz wnioski mniejszości – każdy wniosek odrębnie, o ile zgłaszający je podtrzymują.

Na zakończenie poddam pod głosowanie projekt Uchwały Budżetowej na 2019 r. z przyjętymi przez Radę Miejską w Tarnowie poprawkami.

Radny **Józef Gancarz** poprosił, aby – z uwagi na wagę procedowanej uchwały – Przewodniczący umożliwił dłuższy czas wypowiedzi w dyskusji.

Głosowanie nad przyjęciem trybu procedowania nad projektem Uchwały Budżetowej. Za przyjęciem zaproponowanego przez Przewodniczącego trybu głosowało 21 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw i nikt nie wstrzymał się od głosu. 2 radnych nie oddało głosu (Tomasz Olszówka, Piotr Wójcik), 1 radna była nieobecna na sesji (Angelika Świtalska) – tryb procedowania nad projektem Uchwały Budżetowej został przyjęty.

1) **Omówienie założeń do Budżetu Miasta Tarnowa na 2019 r. przez Prezydenta Miasta Tarnowa.**

Prezydent **Roman Ciepela**: *Przedstawiam Państwu projekt Budżetu na rok 2019 w wersji ustawowej, czyli na dzień 15 listopada oraz szereg autopoprawek, które zostały wprowadzone z wielu powodów, m.in. potrzeby uaktualnienia zarówno prognoz dochodowych, jak i wydatków, które zostały zweryfikowane w ostatnim kwartale 2018 roku, jak i również konkluzji wynikającej z dyskusji w komisjach, Państwa propozycji i kompromisu, który – jak rozumiem – jest szansa do zawarcia.*

Założenia projektu Budżetu na rok 2019:

- Projekt Budżetu jest przygotowany w oparciu o założenia Ministra Finansów. Ktoś by powiedział, że to banalne stwierdzenie i pewna oczywistość, ale wspominam o tym, ponieważ założenia do Budżetu Państwa w części dotyczącej samorządów zostały nam przedstawione, ale w tzw. międzyczasie zaszły bardzo ważne bardzo ważne wydarzenia, okoliczności – między innymi przetargi, które na energię elektryczną zostały ogłoszone, przyniosły dla wszystkich jednostek samorządu terytorialnego niespodziewane wyniki – 60 czy nawet 70 % wyższe koszty. To wywołało reakcję Rządu, parlamentu i dosłownie w ostatnich dniach, w ostatniej chwili parlament przyjął ustawę

zamrażającą ceny na poziomie 2018 roku. Tego w żaden sposób nie mogliśmy przewidzieć w pracach nad Budżetem naszego Miasta, dlatego znajdujcie Państwo w autopoprawkach rezerwę na ewentualny wzrost kosztów energii w wysokości 2 milionów złotych. I to jest rezerwa, która albo będzie wykorzystana – gdyby doszło do tych podwyżek pomimo zagrożeń cen, być może dojdzie do jakiegoś wzrostu z tego tytułu. Jeżeli nie, to rezerwa (jak każda inna) będzie do wykorzystania na ewentualnie inne cele. Mówię o tym jednym szczegółem, żeby wiedzieć, że założenia Ministerstwa Finansów musiały być w międzyczasie zweryfikowane.

- Zapewnienie zgodności z Wieloletnią Prognozą Finansową na lata 2019 – 2038. To też wydaje się oczywistością, ale wspominam o tym, ponieważ zdecydowana większość decyzji związanych z poziomem inwestycji, strukturą Budżetu, została podjęta w latach poprzednich. Budżet na 2019 rok w swojej strukturze nie odbiega w sposób zasadniczy od utrwalonej w latach poprzednich. Mamy dosyć stały poziom sztywnych wydatków, wynikających z ilości szkół, ilości nauczycieli, pracowników samorządowych, jak i tych obowiązkowych zadań własnych, które prowadzimy. Oczywiście jest pewien margines, nad którym możemy się pochylić, dyskusować – ale on jest stosunkowo niewielki. Wieloletnia Prognoza Finansowa rozstrzyga również, jakie inwestycje w cyklu wieloletnim mogą być prowadzone. Dla zdecydowanej większości postępowania przetargowe zostały przeprowadzone, większość inwestycji jest w toku. Dlatego mieliście Państwo pewną trudność w pracy nad Budżetem i niektórych propozycji, żeby zrezygnować z jakichś zadań, nie można było uwzględnić, ponieważ zostały już podjęte zobowiązania w perspektywie wieloletniej.

- Stabilność finansowa Miasta – będziemy o tym mówić jeszcze wielokrotnie, jest czymś najistotniejszym w podejmowanych decyzjach budżetowych. I pomimo dosyć wysokiego poziomu kredytów, które zaciągamy na zrealizowanie przede wszystkim zadań inwestycyjnych, chcę Państwa zapewnić, że ten poziom (co prawda, wysoki) jest zgodny z Ustawą o finansach publicznych i przy racjonalnym poziomie wydatków bieżących nie powinien sprawiać Miastu większego problemu. Kredyt jest jednym z podstawowych narzędzi rozwoju i istotnie przyczynia się do uzyskania takiego efektu dźwigni rozwojowej. Jest niezbędny w sytuacji, kiedy nadwyżki budżetowe nie pozwalają na osiągnięcie pewnego poziomu inwestycji komunalnych – a te z kolei są dosyć wysokie w naszym Mieście, ponieważ tak, jak wszystkie inne gminy, mamy szansę pozyskać środki pomocowe z Budżetu Unii Europejskiej i korzystamy z tej możliwości w najszerszym możliwym zakresie.

- Utrzymanie standardu realizacji bieżących zadań samorządowych wymaga od nas zwiększania nakładów, m.in. na wydatki bieżące. One są limitowane w Ustawie o finansach publicznych i nie mogą być wyższe niż dochody bieżące, ale te dochody nie są wystarczające (już dzisiaj to widzimy) do utrzymania standardu, do którego trochę się już przyzwyczailiśmy. Kiedyś koszenie traw w mieście było tylko na wydzielonych ciągach komunikacyjnych i najczęściej dwa razy w roku – dzisiaj są miejsca, gdzie jest szybka reakcja protestacyjna, jeżeli to koszenie jest rzadsze niż 5 – 6 razy w roku. Przepraszam za taki szczegół dotyczący zieleni, ale on pokazuje, iż wymagania w stosunku do estetyki miasta, zachowania pewnego poziomu higieny w szkołach, w miejscach publicznych sprawiają, że te koszty są już na stosunkowo wysokim poziomie i nie sposób ich obniżyć. Ja sobie nie wyobrażam takiego modelu norweskiego (na przykład), gdzie nie odśnieża się niektórych ulic – mówię o głównych ulicach, bo faktycznie nie odśnieżamy wszystkich, ale w Norwegii jest pewną zasadą, że jak są obfite opady śniegu, to tylko główne drogi są odśnieżane. Więc my mamy pewien sposób oceny tego, co jest dopuszczalne w naszym Mieście, przyzwyczailiśmy się do pewnych reakcji służb komunalnych i staramy się utrzymywać ten wysoki poziom. Natomiast trzeba pamiętać, że to kosztuje – to po prostu trzeba uwzględnić w każdorocznych wydatkach, niezależnie od tego, czy są to usługi zamawiane na zewnątrz czy wykonywane przez spółki, w których mamy dużą partycypację udziałową.

- Dialog społeczny, który wpływa na nasze decyzje. Oprócz tych zadań, które są sztywne, bo wynikają z konieczności wykonania niektórych zadań państwowych, również utrzymania na odpowiednim poziomie zadań własnych, jest taki pakiet spraw, które chcemy zrealizować w odpowiedzi na słuszne lub pożądane postulaty mieszkańców. Stąd Budżet Obywatelski, stąd duża część funduszy przeznaczana do dyspozycji rad osiedli – odpowiadamy na te zgłaszane potrzeby na spotkaniach

bezpośrednich czy też poprzez szanownych Państwa radnych, którzy upominacie się – i słusznie – o konkretną ulicę, konkretne przedsięwzięcie. Jednak trzeba mieć na względzie łączne wydatki bieżące i majątkowe – i też w autopoprawce zaproponowałem takie zmiany, które uwzględniają większość głosów i są wynikiem debaty publicznej, a nie wyłącznie postulatów jednej osoby.

Następnie Prezydent przedstawił i omówił dane liczbowe po autopoprawkach:

Dochody ogółem:	759.301.643,00 zł
dochody majątkowe:	102.935.418,00 zł
dochody bieżące:	656.366.225,00 zł
Wydatki ogółem:	873.105.688,87 zł
wydatki majątkowe:	219.437.364,12 zł
wydatki bieżące:	653.668.324,75 zł
Deficyt:	113.804.045,87 zł

Proszę traktować dochody jako prognozę – to może być ta kwota, ale nie musi być. Ona oczywiście może być większa lub niższa, natomiast to jest pewien plan, do którego będziemy dążyli. Ważne jest, że dochody majątkowe to prawie 103 miliony, a bieżące 656 milionów złotych. Na te majątkowe składają się zarówno dotacje z Unii Europejskiej, ale też dochody ze sprzedaży naszego gminnego majątku.

Po stronie wydatków mamy kwotę 873.105.688,87 zł – można przyjąć założenie, że ten limit wydatków jest sztywny – on w żaden sposób nie może być przekroczony (groziłoby to dyscypliną budżetową i tego nikomu, kto jest dysponentem tej części Budżetu zrobić nie wolno). W związku z tym te wydatki są planowane w taki sposób, żeby były realne. Jeżeli w jakimś postępowaniu przetargowym okaże się, że są wyższe – ostateczna decyzja zawsze będzie należała do szanownych Państwa radnych. W tym wydatki majątkowe to 219.437.364,12 zł. Chciałoby się powiedzieć: aż 219 milionów, bo jest to kwota w Budżecie Miasta Tarnowa jeszcze chyba nigdy w takiej wysokości nie odnotowana. Wydatki bieżące to 653 miliony i – jak Państwo widzą – wydatki są mniejsze od dochodów bieżących, co jest oczywistą zasadą opisaną w Ustawie o finansach publicznych. Ale gdyby nawet taka zasada nie była normą ustawową, to zdrowy rozsądek podpowiada, że można wydać tyle na wydatki bieżące, ile z dochodów bieżących się osiąga.

W związku z tym deficyt 113.804.045,87 zł – w części tylko pokazuję, w jaki sposób są finansowane wydatki majątkowe. W części są to dotacje z Budżetu Unii Europejskiej, w części wspomniane kredyty.

Jeżeli popatrzymy bardziej dokładnie na strukturę dochodów, to proszę zauważyć, że dochody z majątku, udziały w PIT i CIT, podatki i opłaty oraz te pozostałe dochody, które się wydarzą według nas w 2019 roku to kwota łącznie 343 miliony i to jest więcej niż łącznie subwencje i dotacje. To jest nowa okoliczność – od dwóch lat obserwujemy, iż nasze dochody własne są większe niż suma subwencji i dotacji. Jaki z tego można wyciągnąć wniosek? Udział Państwa w finansowaniu Budżetu Miasta Tarnowa (i to jest pewna norma dla innych, pozostałych jednostek samorządu terytorialnego, ale dla miast na prawach powiatu – tak trzeba na to patrzeć), udział dotacji i subwencji maleje sukcesywnie, maleje od ponad dekady. Już w debacie przy okazji transportu publicznego była o tym mowa i to nie jest to zjawisko dobre, ponieważ odpowiedzialność Państwa maleje za tę część dochodów samorządowych. Z drugiej strony może cieszyć, że dochody własne Miasta rosną - i one wyraźnie rosną. Zasadniczą część to udziały w PIT i CIT (150 milionów złotych). CIT nie jest tutaj jakoś wyraźnie zaznaczony, to jest kilka milionów złotych, więc można powiedzieć, że dobrobyt naszego Miasta jest tworzony przez samych mieszkańców i ich podatki wpłacane w PIT każdego roku są dużą częścią naszego Budżetu – w tym przypadku na rok 2019.

Jeżeli popatrzymy na wydatki, to tutaj struktura od lat jest nie zmieniana. Wydatki na oświatę i edukacyjną opiekę wychowawczą to łącznie w przyszłym roku ponad 308 milionów złotych – to stanowi około 35 % wydatków ogółem, ale proszę zauważyć, że udział w wydatkach ogółem stanowią inwestycje i to w znaczącej ilości (to jest blisko 220 milionów złotych). Jeżeli byśmy

porównali wydatki na oświatę do wydatków bieżących (choć to też jest pewne przekłamanie, bo w wydatkach na oświatę również mamy inwestycje), ale to jest już 47 % wszystkich wydatków bieżących – to jest dużo. Ja nie chcę powiedzieć, że za dużo albo niepokojąco dużo, ale to jest dużo. To oznacza, że mamy bardzo wysoko ustawiony poziom sztywnych wydatków na edukację. Nie chcę teraz rozważać (przyjdzie na to czas w ciągu roku), w jaki sposób powinniśmy do tych wydatków oświatowych podejść – tym bardziej, że sprawa w tym roku jest nietypowa: mamy dwa roczniki, według różnych programów i prawdopodobnie pewne napięcia będą obserwowane w czasie naborów... Ale musimy o wydatkach na oświatę poważnie porozmawiać – w stosunku do wydatków na inne dziedziny.

Na administrację wydajemy poniżej normy ogólnopolskiej. Te 44 miliony zawierają w sobie inwestycje. Tych inwestycji w administracji przez ostatnie 10 lat prawie w ogóle nie było. Remontujemy budynek przy ulicy Nowej i realizujemy nowe przedsięwzięcie na ulicy Legionów – to pozwoli nam podnieść nie tylko warunki pracy, ale również warunki i komfort obsługi mieszkańców. To są wydatki jednostkowe, one w przyszłych latach już nie będą występowały w takim zakresie. Mamy wydatki na administrację (tak, jak powiedziałem) raczej poniżej stanów średnich.

Proszę zauważyć, że na pomoc społeczną (to jest jeden dział z ochroną zdrowia, ale głównie na pomoc społeczną) wydajemy już blisko 163 miliony złotych. To jest wysoki poziom, wyższy niż w latach poprzednich. To jest efekt 500+, ale gdyby odjąć 500+ (to jest około 50 milionów złotych), to pomoc społeczna jest powyżej 110 milionów złotych. Czy to jest poziom wystarczający? Osoby, które są w potrzebie, powiedzą, że oczywiście nie. Ale to są wydatki w głównej mierze finansowane z dotacji – i tutaj wracam do mojej poprzedniej uwagi: spadający poziom dotacji sprawia, że napięcia społeczne mogą być wyższe. Będzie nam bardzo trudno tłumaczyć osobom w potrzebie, że pomimo tych znaczących nakładów, tych 160 milionów złotych nie możemy już więcej udzielać wsparcia. Trudno rozmawiać z osobą, która jest w potrzebie i z tych pieniędzy w Budżecie – tyle, ile by się wydawało – dla danej osoby nie wystarczy.

Istotną częścią naszych wydatków są wydatki majątkowe. Od roku 2014 do prognozowanego 2019: w 2018 i 2019 to jest poziom powyżej 20 %. W przyszłym roku będzie to 25 % wydatków ogółem – bardzo dużo jak na jednostkę samorządu terytorialnego przy takim zaangażowaniu wydatków miasta na prawach powiatu. Ja zadam pytanie trochę przekorne: czy stać nas na to, żeby inwestować mniej? Czy możemy sobie pozwolić na to, żeby zrezygnować z niektórych inwestycji i nie dać Miastu szansy na uzyskanie statusu miasta ponadregionalnego? Sam odpowiem, że robimy dobrze, korzystając z tych wszystkich form pomocy, które daje nam m.in. uczestnictwo w Unii Europejskiej. I to jest po części odpowiedź na (być może) krytykę, ale też uwagi, że Miasto jest poważnie zadłużone. Tak, kredyty są na wysokim poziomie (zresztą 5 lat temu też były na wysokim poziomie, bo to było już wtedy 240 milionów zadłużenia łącznego). Szacujemy, że na koniec 2018 roku ten poziom będzie około 355 milionów, a więc zdecydowanie mniej niż pierwotnie szacowaliśmy. Więc to nie są kwoty, które powinny nas bardzo niepokoić – to jest poziom wysoki, ale mam nadzieję, że efekt w postaci oddawanych inwestycji zrekompensuje te wszystkie kłopoty przy realizacji (mówię tu o niektórych inwestycjach drogowych), ale również da pewne szanse rozwojowe dla społeczności Tarnowa.

Na koniec swojego wystąpienia Prezydent Roman Ciepiela zaprezentował największe inwestycje, które będą realizowane w roku 2019:

- Integracja transportu publicznego (13,5 miliona złotych) – to takie zsynchronizowanie tych wszystkich systemów, które posiadamy, aby ta komunikacja publiczna była bardziej jasna. Takim zobrazowaniem efektów niech będą tylko te tablice świetlne, które pojawiły się w końcu ubiegłego roku. W 2019 przybędzie ich 30. Myślę, że podróżni już się przyzwyczaili do nich, sprawia im pewną łatwość oszacowanie, kiedy przyjedzie kolejny autobus.

- Połączenie z autostradą (39,9 milionów złotych) – chodzi o ulicę Elektryczną i tworzenie tego ciągu północnego, czyli Błonie, Spokojna, Elektryczna. W przyszłości połączymy się również

przez Mościce z węzłem w Wierzchosławicach. To jest program wieloletni, ale dzisiaj ta inwestycja zakontraktowana z efektem na wrzesień 2019 da już dobre rozwiązania ruchowe.

- Ulica Lwowska (32,8 miliona złotych) – mamy sygnały od Wojewody, że zmierza już do końca postępowanie w sprawie wydania pozwolenia na tę realizację. Powinniśmy jeszcze w styczniu je otrzymać, a więc prace powinny ruszyć i zakończyć się zgodnie z terminem – jesienią tego roku.

- Blisko 60 inwestycji drogowych na 117 milionów złotych – to również ścieżki rowerowe, strefy aktywności gospodarczej czy rozpoczęcie nowych inwestycji. Wymienię tylko Braci Saków – Okrężna i Orkana. To są dwie ulice ważne w naszym systemie komunikacji, a budżety na remonty tych dróg przekraczają 10 milionów złotych.

- Stadion Miejski: jeżeli dokumentacja, którą zamierzamy już doprowadzić do pozwolenia na budowę w tym roku, pozwoli nam ogłosić przetarg, to limit 41 milionów złotych będzie podzielony na etapy i zlecimy te prace, które wymagane są dla bezpieczeństwa samych sportowców i kibiców, ale z drugiej strony poprawią stadion – jedyny w subregionie o takiej pojemności.

- Hala Jaskółka: to są kwoty przeniesione z roku 2018, nie wydaliśmy ich, ponieważ dobrze wiemy, że wykonawca miał problemy z dachem. Chyba je rozwiązał, bo nowa konstrukcja już jest przywieziona i hala będzie oddana (mam nadzieję) w ciągu najbliższych miesięcy, ale te pieniądze są zagwarantowane w Wieloletniej Prognozie Finansowej.

- Kantoria: to jest kontynuowanie tego ciekawego projektu rekreacji na Piaskówce. To jest po części realizowanie tego postulatu, aby Piaskówka stała się takimi zielonymi płucami naszego miasta. Ta część górna, na dawnych fundamentach – już jest na ukończeniu (jeszcze kilka tygodni potrzeba, żeby zakończyć wszystkie prace), a kwota, którą tu Państwo widzicie (750 tysięcy złotych) to jest wkład własny do projektu unijnego, który zgłosiliśmy. I to będzie wyrównanie linii brzegowej i stworzenie infrastruktury już przy samej wodzie.

Są też inne inwestycje, nie będę ich szczegółowo omawiał – ponad 10 inwestycji sportowych.

Z innych warto zauważyć:

- Tarnowski Park Doświadczeń (Rynek 4): edukacyjna inwestycja, z jednej strony ma dać szansę tym, którzy poszukują odpowiedzi na pytania związane z nauką (to może być ważny element edukacji dla przedszkolaków, uczniów wszystkich typów szkół, ale również dla nas samych), ale równocześnie ożywienie Starego Miasta. To nie jest mały obiekt. Jeżeli on będzie już oddany do użytku, to można się spodziewać również wycieczek, wizyt uczniów z całej aglomeracji czy subregionu tarnowskiego.

- Płyta Rynku wymaga wymiany. Zwlekaliśmy z tą wymianą, żeby zakończyły się prace przy Muzeum i żebyśmy mogli zdecydować, co z Rynkiem 4 – to już jest pewne, bo przetarg jest w trakcie, a więc możemy planować płytę Rynku. Planowane są konsultacje z właścicielami restauracji – tak, aby ta wymiana nie przebiegała z nadmiernymi komplikacjami.

- Park Strzelecki – przełożono na 2019 rok część prac, głównie związanych z tą małą strzelnicą obok BWA, ale zasadnicza część jest już wykonana, podobnie jak z Placem Kazimierza (tam są prace zatrzymane bo nie sposób w zimie prowadzić prac brukarskich – będą te prace zakończone w roku przyszłym).

- Rozpoczniemy rozbudowę szkoły nr 9 na Osiedlu Zielonym. To jest osiedle, które nam bardzo intensywnie rośnie, również populacja wzrasta i tam już po prostu brakuje miejsc dla dzieci. Czy będziemy robić basen czy nie – zdecydujemy, jak będziemy mieć konkretne kosztorysy i będziemy wiedzieć, ile to będzie kosztowało. Natomiast sama rozbudowa powinna ruszyć wcześniej.

- Zakontraktowaną mamy już salę koncertową przy Zespole Szkół Muzycznych – efekt powinien być we wrześniu 2019.

- Kolejne prace przy boiskach sportowych Pałacu Młodzieży.

To tylko niektóre inwestycje. Wszystkich – łącznie z autopoprawkami, które Państwu przedstawiłem – jest ponad 150 zadań inwestycyjnych (mniejszych lub większych). Pan Skarbnik za chwilę przedstawi szczegóły autopoprawek i metody, którą przyjęliśmy przy wprowadzaniu Państwa propozycji. Te autopoprawki są dwojakiego rodzaju: po pierwsze aktualizacja założeń Budżetu, która była konieczna w wyniku różnicy czasu pomiędzy 15 listopada a końcem roku, oraz tych wszystkich zdarzeń, które wydarzyły się w międzyczasie. Tam są uwzględnione również Państwa uwagi po pracach w komisjach – w części oczywiście szukaliśmy jakiegoś rozsądnego kompromisu. I te poprawki, które wynikają z decyzji polegających na tym, że któreś zadanie było realizowane w części, niektóre zadania (choć w niewielkich kwotach) zostały przetożone na rok 2019. To są niewielkie korekty, ale również uwzględnione. Mam nadzieję, że Pan Sławomir Kolasiński przedstawi Państwu już bardzo szczegółowo wszystkie dane.

Zwracam się oczywiście z prośbą o uchwalenie Budżetu na 2019 rok na dzisiejszej sesji, co pozwoli nam uruchomić postępowania przetargowe i zakontraktować te wszystkie zadania, które w sposób ambitny zostały zaprojektowane.

2) Omówienie autopoprawek zgłoszonych przez Prezydenta Miasta Tarnowa oraz przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej.

Skarbnik Miasta Tarnowa Sławomir Kolasiński: *Zacznę od takiego stwierdzenia: układanie Budżetu to sztuka równomiernego rozkładania rozczarowań. Nie da się przy tej wielkości dochodów zadowolić wszystkich, którzy chcieliby spełnić zawsze słuszne postulaty społeczności Miasta, społeczności poszczególnych osiedli. Projekt Budżet, który został przedstawiony 15 listopada, był budowany w tych realiach, które mieliśmy do dyspozycji do października 2018 roku. Dynamika wydarzeń, które się w tym czasie pojawiły, szczególnie w zakresie różnych działań – czy to związanych z podwyżkami wydatków, które nastąpią w 2019 roku, jak i wielu zdarzeń, które na przykład przeniósł część inwestycji z roku 2018 na rok 2019. W związku z powyższym, po pracach w poszczególnych komisjach merytorycznych oraz pracy ostatecznej, którą wykonała Komisja Ekonomiczna, oraz – tak, jak Pan Prezydent stwierdził – analizie przez wydziały możliwości realizacji poszczególnych wniosków radnych, jak i tego, co chyba przyświeca zawsze pewnemu kompromisowi. Pan Prezydent przedstawił autopoprawkę – przedstawię najważniejsze elementy, które się w niej znalazły.*

Dzięki temu, że Państwo uchwaliliście na koniec listopada podwyżkę podatków, znalazła się w autopoprawce ta kwota, czyli 4,5 miliona złotych z podatku od osób prawnych i od osób fizycznych – 500 tysięcy złotych. Również za chwilę przeczytam uchwałę Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej, ale z tego tylko ten fragment, który dotyczy gospodarki odpadami. Skład Orzekający zwrócił uwagę, że zaplanowane wydatki związane z gospodarką odpadami są wyższe od dochodów – należało wprowadzić tą kwotę (czyli wyższych dochodów) i mam nadzieję, że Wysoka Rada pochyli się w jak najszybszym czasie nad ceną za wywóz odpadów komunalnych. To jest kwota wprowadzona 2.955.000 zł. To nie jest cała kwota, gdyż czekamy na rozwój wydarzeń związanych z ceną odpadów nadsitowych, tzw. balastu. Jeśli będziemy mieć ostateczne wyniki przetargu, który został unieważniony, wtedy również będzie należało rozpatrywać łącznie. Czyli ta podwyżka dochodów nie konsumuje wszystkich kosztów, które mogą nastąpić w 2019 roku z tytułu wywozu odpadów komunalnych.

Jak chodzi o plan wydatków majątkowych, tutaj już wcześniej była debata na temat transportu i została zwiększona kwota na lokalny transport zbiorowy o 2 miliony złotych. Czyli z 31 na 33 miliony złotych.

Drogi publiczne – dodatkowo do tego, co Pan Prezydent powiedział o bardzo dużym zaangażowaniu w drogi publiczne dokładamy 1.722.000 zł. To jest dokumentacja na ulicę Sióstr Służebniczek, ulicę Środkową, Parkową, Skowronków, wykonanie napraw dróg na Osiedlu Rzędzin (Wolańska, Buczakówka, Dmowskiego, Olszynowa, Gromadzka), przystanki autobusowe i przejścia

przy ulicy Orkana, chodniki Pszenna, Wolności i Niezawisłości, Wiśniowa, przebudowa i remont chodnika Starodąbrowska – Wojska Polskiego, przebudowa skrzyżowania, ulica Garbarska, Ochronek, Widok, Boczna, chodnik na ulicy Chrzyszcz – tak że to jest szereg inwestycji, które Państwo zgłaszaliście i zostały one wprowadzone. Przypomnę, że tutaj dyskusja na temat ulicy Kasprowicza – ulica Kasprowicza będzie wykonana w późniejszym okresie, w roku 2019 ta autopoprawka konsumuje parking przy Parku Piaskówka. Również Pan Prezydent przychylił się do wykonania projektu ulicy w dzielnicy Krzyż – Olchowej, Pochyłej i Skrytej oraz chodnika przy ulicy Wiśniowej.

Jak chodzi o administrację, tutaj zwróciłbym Państwu uwagę na autopoprawkę dotyczącą loterii – ona jest jednym słowem, natomiast wielokrotnie Państwo zwracaliście uwagę na to, że należy podjąć działania zmierzające do tego, aby nie tylko mieszkańcy partycypowali w budowie takich ponadregionalnych inwestycji w Tarnowie, ale również zachęcić do tego, aby na przykład ci, którzy pracują w Tarnowie, zostawiali podatki. I ta loteria będzie w tym kierunku zmierzała, żeby promować osoby, które nie są zameldowane w Tarnowie, ale w swoim PIT zaznaczają, że zamieszkują w Tarnowie.

Wielokrotnie zwracaliście Państwo uwagę na rozwój monitoringu Miasta Tarnowa i zmianę analogowego na cyfrowy – tutaj też się znalazła ta poprawka.

Pan Prezydent mówił już o rezerwie na dostawę energii elektrycznej – poszerzyliśmy ten cały katalog w związku z tym, że jednak były jakieś działania na koniec roku ze strony Rządu i Sejmu dotyczące zmiany podatku akcyzowego. Natomiast pamiętajmy, że tabele, które są podstawą do taryf energii elektrycznej, są uchwalane przez poszczególne spółki. Tutaj nie ma jakby ingerencji ani Urzędu Regulacji Energetyki, ani Rządu. Więc w pewnym sensie zostawmy tak do końca – co się wydarzy... Natomiast tak katalog rozszerzyliśmy o energię cieplną i wodę. Również proszę zauważyć, że te media też ulegają wzrostowi. Przyjęliśmy w Budżecie pewien poziom tych wydatków.

Ponadto należy zwrócić uwagę, że jeszcze w tym Budżecie nie ma wydatków na utrzymanie Hali Jaskółka, a to też będzie kilkaset tysięcy złotych, które trzeba będzie zaprogramować. Nie wiemy, kiedy zostanie oddana Hala Jaskółka – dlatego nie ma w Budżecie środków na utrzymanie tego obiektu.

Zakup oczyszczaczy powietrza dla żłobków i przedszkoli – już każde przedszkole i każdy żłobek ma w jednej lub więcej sal te oczyszczacze. One się sprawdzają, w związku z powyższym również w tej autopoprawce Pan Prezydent przeznaczył część środków na zakup oczyszczaczy powietrza dla żłobków i przedszkoli.

Kolejnym elementem jest zwiększenie wydatków na gospodarkę odpadami komunalnymi. Tu już wspomniałem o orzeczeniu Kolegium Izby Obrachunkowej, które zwraca uwagę na niezbilansowanie się. Ta autopoprawka również powoduje to zbilansowanie.

Budowa zadania trybuny stadionu lekkoatletycznego przy ulicy Piłsudskiego. Chciałem przypomnieć, że będą organizowane w Tarnowie Mistrzostwa Europy do lat 16-tu, w związku z czym są pewne wymagania, które muszą być spełnione, aby te zawody zostały przeprowadzone – między innymi zadanie i remont budynku socjalnego na stadionie Błękitnych.

Modernizacja boiska do piłki nożnej na terenie Osiedla Westerplatte. Godne podniesienia jest tutaj, że Państwo i Pan Prezydent się przychylił do zwiększenia środków na finansowanie zadań zleconych organizacjom pożytku publicznego w zakresie uprawiania sportu – Sportowe Talenty, prowadzenie naboru i selekcji dzieci i młodzieży do sekcji klubów sportowych działających na terenie Gminy Miasta Tarnowa oraz dotacje dla klubów w oparciu o Ustawę o sporcie. Łączne nakłady tutaj zostały zwiększone do kwoty 500 tysięcy złotych.

Zwiększenie planu rozchodów o 11.600 zł, określenie przeznaczenia dotacji przedmiotowej dla Centrum Rehabilitacji Społecznej i Zawodowej – tutaj zostały środki przeniesione z 2018 na 2019 rok.

Przy głosowaniu nad Wieloletnią Prognozą Finansową też proszę o udzielenie głosu – będę prosił o przeczytanie uchwały Regionalnej Izby Obrachunkowej. Ale chciałem zwrócić uwagę, że wiele tych poprawek, które dzisiaj są zgłoszone przez Pana Prezydenta, ma również wpływ na Wieloletnią Prognozę Finansową.

Zmiany w Uchwale Budżetowej w zakresie aktualizacji dochodów i wydatków, deficytu i jego pokrycia, rozchodów oraz określenia przeznaczenia dotacji przedmiotowej dla Centrum Rehabilitacji Społecznej i Zawodowej – Zakład Aktywizacji Zawodowej „Słoneczne Wzgórze” oraz aktualizacji treści załączników do uchwały – to przez tę autopoprawkę również będzie ulegać zmianie. Jak chodzi o WPF, to również chciałbym potem zabrać głos w zakresie tego, jakie będą poczynione zmiany.

Na zakończenie Skarbnik Sławomir Kolasiński przytoczył uchwałę Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej, która pozytywnie z uwagami zaopiniowała projekt Uchwały Budżetowej Gminy Miasta Tarnowa na rok 2019 oraz uchwałę w sprawie opinii o możliwości sfinansowania deficytu wskazanego w projekcie Uchwały Budżetowej Gminy Miasta Tarnowa na rok 2019 – opinia pozytywna z uwagą.

3) **Debata.**

Radny Stanisław Klimek: *Panie Prezydencie, zacznę od podziękowania. Bardzo serdecznie dziękuję, że mój postulat rozbudowy Szkoły Nr 9 znalazł tak szybko realizację – za to serdecznie dziękuję. Szkoła potrzebuje rozbudowy, bo faktycznie Osiedle Zielone, Ablewicza rozwija się, na Rzędzinie budują nowe domy, są młode małżeństwa i to bardzo prosiło się, aby ta szkoła była rozbudowana – dziękuję, że Pan to wprowadził jako jeden z pierwszych postulatów i czekam tylko teraz na realizację. Będziemy wspomagać, jeśli będzie trzeba, bo mieszkańcy o to gorąco prosili. Wymiana podłóg na pierwszym piętrze – bardzo dobrze.*

Orkana – tyle lat czekaliśmy, doczekała się realizacji. To nie był tylko z tego roku postulat, ale z tamtych lat. Rzędzińska – można tu wszystkie ulice akurat z tego rejonu, gdzie jeżdżę, sprawdzam rowerkiem i zawsze mówiliśmy – za to serdecznie dziękuję. Byłbym nieuczciwy, gdybym tego słowa nie powiedział.

Ulica Gospodarcza – też była bardzo ważna, bo ona trochę wiąże nas, mieszkańcy na skrót jechali od alei Jana Pawła II. Ci, którzy tam mieszkali, mieli bardzo uciążliwe warunki. Bardzo się cieszę, że będzie w tym roku rozbudowana, zrobiona – że będzie można spokojnie wjechać na Osiedle Zielone.

Administracja, pracownicy – Pan tu mówił 44 miliony – zgadzam się. Ale mam jeszcze pytanie: najniższe wynagrodzenie idzie w górę. Są pracownicy pewnie w Urzędzie Miasta (wolałbym, żeby nie było), którzy są nad tym progiem, a pracują 10, 20 lat – czy oni będą mieć też podwyżki? Chodzi mi o to, żeby ci, którzy są na najniższym, nie minęli tamtych, którzy pracują... Ktoś mówi, że przychodzi pracownik młody i już dostaje 2200 zł, a ktoś przepracuje 10 lat więcej i też jest prawie na tym progu. Oczywiście nie zapominajmy o pracownikach pozostałych Urzędu Miasta. Bo uważam, że wynagrodzenie też się im należy i trzeba też w tym Budżecie nad tym pomyśleć.

Stadion Unii Tarnów – jako kibic żużla i piłki nożnej kibicuję tutaj, żeby rozbudować ten stadion. I takie mam pytanie: czy będziemy pisać do Ministerstwa Sportu, do Ministra Witolda Bańki projekt, który może się uda? Przecież powiedział ostatnio (jak był w Tarnowie), że jeśli będzie dobry projekt, na pewno dotacja będzie. Chyba tu nie ma przeszkód, że nie ten minister... jak byłby nasz, z Platformy, to będziemy pisać, jak z PiS-u, to nie – chyba tutaj nie będziemy dzielić sportu na kluby partyjne, tylko piszemy, bierzemy dotację i cieszymy się, że stadion zamiast trzy, cztery lata, żeby był szybciej zbudowany, bo na to kibice czekają – i piłkarscy, i kibice żużla.

Przedszkole specjalne – bardzo się cieszę, że powstaje w Tarnowie. Ale na ten temat bym prosił, jeśli można, coś więcej powiedzieć. I od razu pytam się o żłobki w Tarnowie: czy są miejsca?

Bo tu jest napisane: „Tworzenie i funkcjonowanie żłobków – 51.000 zł”. Czy nie ma miejsc w naszych przedszkolach? Będziemy budować nowe? Bo jeśli tak, to bardzo dobrze. Jeśli brakuje miejsc, a Miasto chce rozbudować... Na przykład w szkole 23 – szkoła duża, można tam zrobić przedszkole, prawda? Może będzie taniej. Nie wiem, są takie propozycje – Pan Prezydent może je przyjąć, ale nie musi. My podajemy jako Prawo i Sprawiedliwość.

Jeszcze za jedno chciałem podziękować – że będziemy kontynuować konferencję o wartościach, którą razem organizowaliśmy – dziękuję, że będziemy to po raz trzeci już w tym roku organizować, bo to jest bardzo dobre dla nauczycieli, podnosi poziom ich wiedzy. Tak że za to dziękuję.

Przewodniczący Jakub Kwaśny: *To, co Pan Skarbnik powiedział, że każdy Budżet to jest spis rozczarowań – jest w tym trochę prawdy. Niemniej jednak, każdy Budżet to też jakieś miłe zaskoczenia, ale też sporo wątpliwości. Wątpliwości natury rozwojowej – tego, co będzie za 10, 15, może nawet 20 lat. Rozmawialiśmy dzisiaj o komunikacji miejskiej, kilka pomysłów na tę kadencję (czy może nawet wybiegających poza tę kadencję) się pojawiło – mowa chociażby o tym ekologicznym tramwaju w centrum, ale również o prawdziwie funkcjonalnym centrum przesiadkowym czy właściwej, dobrej, przyjaznej mieszkańcom komunikacji dworca kolejowego. To jest kilka rzeczy, które (rzecz jasna) są do rozważenia na lata przysze. Ale jesteśmy na początku nowej kadencji. Ten projekt Budżetu został przygotowany, wielu radnych jest radnymi po raz pierwszy – myślę, że w kolejnych latach będą mieli większy wpływ na kształt Uchwały Budżetowej. Panie Prezydencie, taki apel, żebyśmy te prace (nie tylko nad tym Budżetem) prowadzili na bieżąco, ale nad kolejnymi w miarę planowo. Mowa tu była chociażby o drogach, o ulicach – może należałoby wrócić do tego programu naprawy dróg osiedlowych, który został przecież w Urzędzie Miasta wykonany ogromnym nakładem pracy. Wrócić do tego tak, abyśmy się tu wszyscy razem umówili na to, w jakiej kolejności powinny być wykonywane drogi. Żeby ta praca nad Budżetem, szczególnie w ostatnim momencie, nie wyglądała, jak wyrwanie sobie tej czy innej drogi czy tej czy innej części Budżetu – żeby to było z głową i z planem.*

To również debata nad stanem finansów Miasta – ona nas czeka zgodnie z przyjętym planem pracy Rady Miejskiej w pierwszej połowie tego roku, czeka nas również audyt finansów Miasta, ale to również pytanie do Pana Prezydenta: czy jeżeli w ciągu roku pojawią się dodatkowe środki, czy jeżeli w ciągu roku okaże się, że za ten prąd będziemy płacić jednak mniej, czy jeżeli w ciągu roku zapłacimy mniej za Halę Jaskółka – czy jest wola Pana Prezydenta i Skarbnika, żeby może niekoniecznie poszukiwać nowych zadań, ale również zastanowić się nad stanem zadłużenia Miasta i je zredukować? Bardzo istotne jest to, abyśmy do tego Budżetu dzisiaj (o to też będę apelował, bo jest w nim szereg ważnych zadań dla Miasta) i do każdego kolejnego Budżetu podeszli w ten sposób, żeby myśleć, co będzie za 10, 15 lat i w jaki sposób ten Budżet nie tyle nie podniesie nam wydatków bieżących w latach kolejnych, ale przyniesie dochody albo spowoduje wzrost gospodarczy.

Dlaczego o tym mówię? Pojawiły się również postulaty, aby zapisywać każdego roku jakąś część naszych wydatków na poczet wykupów nieruchomości, przeznaczania ich pod rozwój przedsiębiorczości. Myślę, że to jest bardzo dobry krok. I to, co się również dzieje w ramach działań prowadzonych przez Pana Prezydenta w ramach stref aktywności gospodarczej – uruchamianie nowych terenów (będziemy niebawem procedować na nowo plan zagospodarowania przestrzennego uruchamiający też te tereny). Myślę, że warto dać taki jasny sygnał, że jesteśmy aktywni na tym polu.

Chciałem również podziękować za pewne rzeczy, które w tym projekcie Budżetu się pojawiły. Ja nie będę mówił, że to jest mój czy nie mój wniosek – to jest nas wszystkich wniosek. Szkoła Podstawowa Nr 9 – to przede wszystkim wniosek i rodziców, i nauczycieli, żeby tę szkołę rozbudować. Ale bardzo serdecznie dziękuję za uwzględnienie wniosków radnych z okręgu nr II – mówię tutaj o ulicy Widok, Garbarskiej, Ochronek – to są drogi, którymi codziennie jeździ kilkaset, jeśli nie kilka tysięcy mieszkańców naszego Miasta. Są to drogi obsługujące bardzo wielu mieszkańców, sklepy, szkoły. W związku z tym bardzo dziękuję, że one się znalazły. Oczywiście fakt rozbudowy Szkoły Podstawowej Nr 9 mnie również bardzo cieszy, jak i wiele innych inwestycji, które będą realizowane. Jednak w dużej mierze (tak, jak powiedziałem) zatroskany jestem o to,

co będzie za 10, 15 lat, zatroskany jestem o rozwój przedsiębiorczości, przede wszystkim tej przedsiębiorczości produkcyjnej. Chodzi mi o tego typu działalności, które będą w Tarnowie produkowały. Produkcja, przemysł (przez wielu w ostatnim czasie pomijany) wraca do łask i myślę, że powinniśmy w tym kierunku również działać, aby ten i każdy kolejny nasz Budżet był w tej materii prorozwojowy.

Radny Dawid Solak: *Ja na samym początku chciałem podziękować za ten projekt Budżetu – niewątpliwie wiele osób włożyło bardzo dużo ciężkiej pracy w to, żeby ten Budżet przygotować. Jest on również efektem wielu trudnych kompromisów – dla jednych bardziej, dla innych mniej satysfakcjonujących. Natomiast z wielkim bólem serca i żalem muszę powiedzieć, że nie podoba mi się ten projekt Budżetu w ogóle. Nie podoba mi się nie tylko projekt Budżetu, ale też polityka budżetowa naszego Miasta, która trwa tak długo, jak długo obserwuję, co się w Tarnowie dzieje, czyli (mniej – więcej) od dekady. Uważam, że kierunek, który obraliśmy, jest zły, ponieważ nie prowadzi nas do nikąd. Nie ma takiej jednej spójnej, koherentnej wizji rozwoju Tarnowa. Uważam, że zbyt duże zadłużanie naszego Miasta (a ten dług, który został zapisany w tegorocznym Budżecie jest chyba największy w historii współczesnego Tarnowa), jest rzeczą bardzo złą, bardzo szkodliwą i bardzo niebezpieczną.*

W tegorocznym Budżecie zostało zapisanych bardzo dużo inwestycji – podobnie, jak w latach ubiegłych, natomiast mam bardzo poważne wątpliwości, czy te inwestycje będą taką odpowiedzią na największe zagrożenia i na największe wyzwania, które stoją przed Tarnowem w perspektywie najbliższych lat. Mam na myśli przede wszystkim drenaż młodych ludzi do wielkich miast (którzy nie widzą w Tarnowie perspektyw dla swojego dalszego rozwoju) i pewnemu zapobieganiu utraty przez nasze Miasto kolejnych funkcji. Wiem, że jest bardzo wielu winnych tego stanu rzeczy – nie chciałbym ich wskazywać palcem, ponieważ uważam, że nie o to chodzi. Ale mam głęboką nadzieję, że kiedy przystąpimy wspólnie do prac nad kolejną Strategią Rozwoju Miasta, uda nam się wytyczyć takie kierunki rozwoju. Nie tylko nam jako przedstawicielom Miasta, przedstawicielom Rady Miejskiej, ale mam nadzieję, że zrobimy to wspólnie z innymi podmiotami i wspólnie z mieszkańcami – że takie kierunki rozwoju uda nam się wytyczyć we współpracy z Państwową Wyższą Szkołą Zawodową, z samorządem gospodarczym, z przedstawicielami dużych przedsiębiorstw, które na terenie Tarnowa funkcjonują.

Ponieważ nie podoba mi się tegoroczny projekt Budżetu – uważam, że jest dla naszego Miasta szkodliwy, niestety nie będę mógł zagłosować za przyjęciem tej uchwały.

Radny Mirosław Biedroń: *Ja na początku chciałem podziękować Prezydentowi, że też zdecydował się na autopoprawki uwzględniające propozycje dotyczące Piaskówki – to między innymi kontynuacja budowy oświetlenia w Parku Piaskówka, remonty chodników i również zgłoszona przeze mnie większa propozycja (w skali Miasta) – „Tarnów bez barier”, czyli likwidacja barier architektonicznych na chodnikach, ulicach i parkingach – coś, co też zaczęło się dziać na terenie Piaskówki i myślę, że warto to kontynuować – myślę, że to są dobre elementy. Też martwi mnie mocne zadłużenie Miasta i to, że nie widzę (przynajmniej ja) jakiegoś pomysłu na rozwój Miasta, jakiejś wizji, czegoś też nowego, co mógłbym powiedzieć mojemu synowi, jak wrócę dzisiaj z posiedzenia i syn mający 17 lat zapyta się mnie: „czy będzie coś nowego – coś, co spowoduje, że ja i moi koledzy będziemy chcieli zostać w Tarnowie”... Trudno mi coś takiego wskazać – może się mylę.*

Odnosnie monitoringu i autopoprawki – tutaj nastąpiła zmiana z 30.000 zł na 60.000 zł i to też jest dobra informacja. Aczkolwiek, zwracałbym uwagę i prosiłbym również Pana Prezydenta o takie zastanowienie się nad kwestią monitoringu w szerszym zakresie – żeby ten rok był takim momentem, kiedy (może z Komisją Rozwoju) popatrzymy na monitoring nieco szerzej i pozwolimy na jego rozwój w zdecydowanie większym zakresie, ponieważ w tej chwili korzystanie z sieci MPEC (światłowodowej) nie zawsze jest możliwe i są to dosyć spore ograniczenia. Wiem, że rady osiedli są chętne, żeby dofinansowywać zakup kolejnych kamer. Brakuje potem finansowania odpowiednich łącz. Być może to jest moment, żeby z Miejskim Przedsiębiorstwem Energetyki Ciepłej porozmawiać o tych stawkach dotyczących przesyłania i znaleźć jakieś inne rozwiązanie.

Chciałem jeszcze zapytać odnośnie Stadionu Miejskiego w Mościcach – to też pytanie właściwie od sympatyków żużla: czy rzeczywiście, Panie Prezydencie, Pan będzie kierował wnioskiem do Pana Witolda Bańki o jakieś dofinansowanie tej inwestycji? Bo na przykład w Częstochowie, korzystając z projektu stadionu w Niecieczy, władze Miasta zwróciły się o dofinansowanie i takie zapewnienie o 10 milionach złotych już zostało zapisane w tegorocznym Budżecie.

Deficyt i zadłużenie to jest coś, co na pewno jest rzeczą bardzo negatywną. A jeszcze z takich niewielkich rzeczy: Pan, Panie Prezydencie, wspominał o koszeniu trawy, że rosną koszty, bo chcemy, żeby wszędzie ta trawa była skoszona. Tak, to prawda, aczkolwiek jest wiele miast, które rezygnują z koszenia trawy w zamian za zakładanie kwiatnych łąk. I do tego też zachęcam. Wtedy nie trzeba kosić, kwiaty sobie rosną, jest fantastycznie i wspaniale. Na przykład Kraków zrezygnował z koszenia w wielu miejscach tych pasów – tak się tam stało.

Radny Ryszard Pagacz: *Chcę podziękować za to, że te wnioski przez nas składane, a przyjmowane chociażby w formie uchwał w poprzedniej kadencji znalazły uznanie u Pana Prezydenta, u Pana Skarbnika i w formie autopoprawek Pana Prezydenta zostały przyjęte. Mam tutaj na uwadze wszystkie te rzeczy, które dotyczą budowania świadomości patriotycznej i historycznej wśród dzieci i młodzieży. W tej materii, jak wszyscy Państwo zgodzicie się (zresztą rozmawialiśmy też i w poprzedniej kadencji na ten temat) mamy dużo do zrobienia. Zmierzam do tego, że znalazła się kwota 50.000 zł na Izbę Pamięci Narodowej – i chwala za to. To oczywiście nie jest suma, która wszystkich zadowoli, ale jest pewien pomysł – cieszę się, że to znalazło uznanie. Ale nie tylko to, bo również wnioski, które były złożone w kwestii wychowania patriotycznego, kontynuacji działań obywatelskich, również znalazły uznanie w formie autopoprawki Pana Prezydenta. To bardzo dobrze i za to dziękuję. Cieszę się, że to jest poza dyskusją – bo to jest nasz wspólny obowiązek, żeby młodzież i dzieci wychowywać w poczuciu patriotyzmu, w poczuciu przynależności do dumnego narodu, jakim jesteśmy.*

Ale przykro mi, że w tym Budżecie nie znalazła uznania sprawa, o której mówiłem i co do której też się zgodziliśmy – mówię tutaj o ulicy Kasprowicza. Wprawdzie Pan Skarbnik zapewniał, że ten temat będzie realizowany, aczkolwiek w takiej zupełnie oderwanej od tego, co proponowałem rzeczywistości. Ja tutaj mierzam do tego ciągu pieszo – rowerowego. To ma służyć poprawie bezpieczeństwa. Mówiłem o tym na Komisji Ekonomicznej, więc nie będę wątku rozwijał. Natomiast to jest sprawa pierwszorzędnej wagi – to, że do tej pory na ulicy Kasprowicza dzieci i młodzież, która zmierza w kierunku Piaskówki (bardzo dobrze, że ten park został odblokowany) – że do tej pory nie doszło do jakiegoś nieszczęśliwego wypadku, to tylko cud. Mój pomysł szedł w tym kierunku, żeby usprawnić (bo tam dosłownie te osoby przedostają się takim labiryntem między samochodami, tam jest naprawdę potrzeba usprawnienia) i zwiększyć bezpieczeństwo. Nam przecież nie zależy, żeby nasi obywatele w poczuciu niebezpiecznej sytuacji czmychali przed samochodami. I ten pomysł szedł w tym kierunku. Ja mam nadzieję (z zapewnień Pana Skarbnika usłyszeliśmy), że od strony Parku Piaskówka projekt będzie realizowany. Nie widzę przeszkód, żeby on nie był realizowany do ulicy Makuszyńskiego – tam nie ma żadnych protestów – nie tylko do tego słynnego potoku.

Przykro mi również, że nie znalazły się inne projekty, które zgłaszałem. Ja rozumiem, że wszystkiego nie można zrobić. Nie zgłaszałem ich bardzo dużo. Są one efektem rozmów z mieszkańcami, którzy zgłaszają zapotrzebowanie. Budują się nowe osiedla, potrzeba, żeby powstawały ulice, oświetlenie tych ulic. I sukcesywnie, konsekwentnie musimy to realizować. To jest nasz obowiązek, po to zostaliśmy radnymi – mamy wysłuchiwać tych propozycji i prezentować je w najlepszej wierze, żeby w miarę możliwości były one realizowane.

Generalnie mogę powiedzieć w ten sposób: rozumiem, większość po drugiej stronie przegłosuje Budżet tak, jak zechce. Natomiast chciałbym do Państwa apelować i prosić: takie rzeczy, które dotyczą bezpieczeństwa, fundamentalnych spraw wszystkich mieszkańców, żeby nie były tak a priori z góry traktowane i „wycinane”.

Radny Tomasz Olszówka: *Debata budżetowa trwa. Myślę, że jeszcze nie czas na przedstawianie oficjalnych stanowisk klubów, natomiast jest moment, by wyrazić swoje własne refleksje, własne*

opinie. Co tu dużo mówić... Może zaskoczę przedmówcę: ja mam ogromny kłopot, żeby podnieść rękę za tym Budżetem i zagłosować pozytywnie. Zaraz powiem, dlaczego. W dużej mierze podzielam diagnozę moich kolegów, nowych radnych – Mirka Biedronia, Dawida Solaka i zwracam uwagę na ten zbyt mało rozwojowy charakter tego dokumentu. Dla mnie w ogóle praca nad Budżetem to jest troszeczkę pasmo rozczarowań i pewnego rodzaju dysonansów poznawczych. Jestem radnym od 42 dni, podszedłem do sprawy ambitnie i zaproponowałem moim kolegom z Komisji Rozwoju, abyśmy ponad podziałami, wspólnie wnieśli poprawki o charakterze działań oszczędzających – po to, żeby odciążyć trochę finanse Miasta w roku 2019. Tak też się stało – zaproponowaliśmy pakiet działań polegających na nie tyle wykreśleniu (jak to raczył mówić Pan radny Gancarz), co przesunięciu w czasie pewnych zadań osiedlowych – chociażby wspomnianej ulicy Bocheńskiego, która została wpisana w Wieloletniej Prognozie Finansowej na rok kolejny. Postanowiliśmy również zaproponować Państwu wykreślenie czy też przesunięcie w czasie remontu budynku starej drukarni na ulicy Wałowej (róg Brodzińskiego), postanowiliśmy zaproponować przesunięcie w czasie czy też w ogóle zastanowienie się nad powstaniem ronda przy ulicy Hodowlanej – Szujskiego [Mościckiego – przyp.], szereg innych drobnych działań. Również jeżeli mówimy o remoncie Szkoły Podstawowej Nr 9, to zdecydowanie tak, ale niekoniecznie z basenem.

Dodatkowo, w ramach klubu Nasze Miasto Tarnów przyczyniliśmy się walnie do tego, aby też dochody wzrosły, głosując za podniesieniem – urealnieniem stawek podatku od nieruchomości. Liczyłem, że to również przyczyni się trochę do zmniejszenia zadłużenia, do zmniejszenia deficytu budżetowego. A jeżeli już na wydatki, to na wydatki związane z rozwojem przemysłu, z wykupywaniem terenów – o tych rzeczach koledzy mówili przed chwilą.

Oczywiście część środków postanowiliśmy zaabsorbować w te działania miastotwórcze, o których też już dzisiaj była mowa – 2 miliony złotych na komunikację miejską, niewielkie wzrosty nakładów na konkursy dla NGO's w zakresie kultury, wzrost nakładów na sport w zakresie klubów i szkół czy też na przykład takie kwestie drobne, związane z ochroną zwierząt, bo również na to współczesne miasta kładą taki nacisk i wrażliwość. Cieszę się, że też Pan radny Piotr Sak uzupełnił ten nasz zestaw miastotwórczych pomysłów o oczyszczacze dla przedszkoli. Są to działania z pozoru drobne, ale jednak również oczekiwane przez mieszkańców.

Natomiast liczyłem gorąco, że lwią część tych oszczędności pójdzie na zmniejszenie deficytu i zadłużenia – tak się jednak nie stało. W całości te nasze oszczędności zostały skonsumowane przez kolejne poprawki Państwa radnych. Wygrywają w tych debatach takie partykularyzmy osiedlowe, takie trochę podejście „moja chata skraja”, brak mi takiego podejścia na zasadzie, że to jest nasze wspólne Miasto i wspólna troska o jego przyszłość i finanse. Czuję delikatne rozczarowanie (mówiąc najkrócej) tą sytuacją.

Może jeszcze bym zadał takie pytanie – bo to jest też dla mnie istotne – ile spośród tych 212 milionów inwestycji majątkowych ma pokrycie w funduszach unijnych? Jaka część tych środków jest absorbowana z szeroko rozumianych funduszy unijnych? Bo takiej kwoty nigdzie chyba jednak nie ma określonej precyzyjnie. Chciałem się zapytać również, czy jest szansa na uzyskanie dofinansowania do Hali Jaskółka? Czy są czynione ponowne starania ku temu? Dołączam się do tego postulatu, aby wystąpić do Ministra Sportu również o remont stadionu żużlowego. I pytanie ogólne: jakie jeszcze środki unijne są ewentualnie w toku? Na co jeszcze możemy liczyć w ciągu roku i czy jest szansa, żeby podczas całego roku móc zmniejszyć to katastrofalne zadłużenie? Bo 70 % zadłużenia w relacji do dochodów to jest już taki wskaźnik alarmujący – nie ostrzegający, tylko alarmujący. Kiedyś w Ustawie o finansach publicznych było 60 % jako maksimum ustawowe, nie można było tego przekroczyć, później wprowadzono indywidualne wskaźniki zadłużenia, które pozwalają miastom zadłużać się w zasadzie bez końca, pod warunkiem, że stać je na obsługę tego zadłużenia. Natomiast jeżeli przekroczyliśmy 60 %, mamy 70 %, to uważam, że czas na działania alarmujące i na rzeczywiście solidną debatę o stanie finansów Miasta. Czekam też z niecierpliwością na wyniki ratingu i audytu finansowego.

Radna Anna Krakowska: *Moja opinia, mój głos opiniotwórczy jest skierowany przede wszystkim do mieszkańców Tarnowa, którzy – jeśli przysłuchują się naszej debacie okołobudżetowej – muszą doświadczać naprawdę chaosu. I to takiego sporego chaosu. Ale z tego chaosu trzeba umieć*

wyciągnąć jakieś wnioski. I postanowiłam od szczegółu przejść do ogółu, jakkolwiek moja metodologia spojrzenia na Budżet na pewno nie jest metodologią stricte naukową. Tutaj (nie ulega wątpliwości) głos Pana Tomasza Olszówki jest głosem menadżerskim w porównaniu z głosem moim.

Ponieważ powiedziałam, że od szczegółu do ogółu, to chcę szanowną opinię tarnowską poinformować, że na 9 wniosków oświatowych – takich, które dotyczą niezwykle ważnej dyscypliny „inwestycyjnej” (choć nie ma lepszej inwestycji jak edukacja) – Komisja Ekonomiczna, na której byłam, odniosła się pozytywnie do jednego, za 30.000 zł. Ja chciałabym, żebyście Państwo porównali tę kwotę 30.000 zł do sumy budżetowej ponad 800 milionów złotych. Po autopoprawkach Pana Prezydenta okazało się, że jeszcze udało się przeforsować jeden z wniosków – za 10.000 zł. Reprezentuję rzeczywiście szkoły, które zgłaszały mi potrzeby, a ja te potrzeby jak przez sito o bardzo małych oczkach jeszcze przesiałam, mając świadomość zadłużenia Miasta. Oczywiście szkoły będą zwracały się i do Pana Skarbnika, i do odpowiednich wydziałów Miasta o pomoc w realizacji zadań niezbędnych – co do tego nie ma wątpliwości. Ale dzisiaj, kiedy mam odnosić się do Budżetu, to jako radna muszę powiedzieć, że jeśli na 9 wniosków (ostatecznie z jedną autopoprawką Pana Prezydenta) udało się zrealizować dwa, to albo ja jako Anna Krakowska mam rzeczywiście niewiele do powiedzenia, albo to, co proponuję, jest tak mało znaczące (a wśród tego, co proponuję, jest na przykład remont szatni wychowania fizycznego). A Miasto wydaje na inwestycje sportowe (w autopoprawkach – bo na to popatrzyłam) ponad milion złotych.

I kwestia druga: moja metodologia spojrzenia na Budżet na podstawie autopoprawek (przynaję, że nie jest to spojrzenie całościowe, bo daleko mi do wiedzy Pana Skarbnika czy osób w tym zakresie kompetentnych) prowadzi do zaskakujących wniosków. Proszę Państwa, warto, żeby tarnowianie wiedzieli, ile na przykład wydajemy na kulturę, a ile wydajemy na sport, a ile wydajemy na przykład na edukację. Warto, żeby wiedzieli mieszkańcy Tarnowa, że na wystawę plakatów przy okazji Tarnowskiej Nagrody Filmowej (w Polsce, bo nie mówię o tej planowanej w Los Angeles) wydajemy 25 tysięcy, a w Los Angeles – 30 tysięcy. Warto, żeby tarnowianie to wiedzieli. Warto, żeby wiedzieli, że na przykład na centra kultury i sztuki wydajemy 125 tysięcy. Warto, żeby tarnowianie wiedzieli, że na bibliotekę (mówię o autopoprawce) – 8 tysięcy złotych. Takie są proporcje pomiędzy różnymi działaniami budżetowymi. Wspomnę tylko, że w autopoprawkach jest kwota 50 tysięcy złotych na ochronę zdrowia – jak mówię, są to tylko autopoprawki. Cały Budżet jest o niebo bardziej skomplikowany.

Szanowni tarnowianie, bo do Was się zwracam, jeśli macie uczucie chaosu, to mam je także i ja. Jeśli brakuje pieniędzy, to rzeczywiście musimy mądrze i sensownie ciąć. To, co jest konieczne – zrealizować. To, co mniej konieczne – odsunąć. A to, co jest swoistym kaprysem i dodatkiem – po prostu całkowicie odciąć. I tutaj z Panem Tomaszem Olszówką zgadzam się: nie możemy przejadać tego, co zapożyczamy, co powoduje obniżenie rangi Tarnowa. Stąd moja motywacja do głosowania bądź na tak, bądź na nie – jest zdecydowanie na nie.

Radny Marek Ciesielczyk: Chciałem zauważyć, że najważniejsza część Budżetu, która ginie – a mówiąc tak brutalnie, jest właściwie ukradziona przez kolejne rządy – to jest ponad 100 milionów złotych. Rządy kolejne okradają samorządy w sposób haniebny i samorządy się nie bronią. Kilka razy już mówiłem, aby przy okazji Budżetu (zresztą nie tylko) złożyć pozew (nawet gdyby on miał mieć znaczenie symboliczne) przeciwko Rządowi RP, iż ukradł nam ponad 100 milionów złotych, które są należne, które wydajemy na oświatę, ale z własnej kieszeni. Gdyby te 100 milionów wpłynęły z Rządu jako dotacja (a tak powinno być), to nie mielibyśmy wielu problemów. Może nie wszystkie byśmy rozwiązali, ale na pewno 100 milionów by tutaj zmieniło zasadniczo sytuację.

Mnie się Budżet też pod wieloma względami nie podoba. Tylko chciałem zauważyć, że on był tworzony w dosyć specyficznych warunkach. Były wybory, mało czasu było, więc należy wziąć poprawkę także na to, że może w przyszłym roku, kiedy będzie więcej możliwości do zastanowienia się, ten Budżet będzie znacznie lepiej wyglądał.

Pytanie mam takie szczegółowe dotyczące stadionu: ja osobiście uważam, że stadion w Mościcach jest źle zlokalizowany. Czy jeszcze istnieje taka możliwość, aby zrezygnować z jego modernizacji,

natomiast wybudować całkiem nowy stadion (czy zespół stadionowy) w miejscu o wiele lepszym moim zdaniem (zresztą inne miasta tak robią, że poza centrum miasta budują stadiony żużlowe) – na przykład jak się jedzie ulicą Wyszyńskiego, skręca się w lewo [na wysokości ulicy Czystej – przyp.], w pola, jest tam bardzo dużo terenu. Tam mógłby powstać piękny obiekt. Gdyby Ministerstwo Sportu zechciało dofinansować ten obiekt, to uważam, że takie rozwiązanie byłoby znacznie lepsze, tylko oczywiście nie wiem, czy jeszcze jest możliwość zmiany planu.

Radny Józef Gancarz: *Pochylamy się nad Budżetem Miasta Tarnowa na rok 2019 oraz nad decyzjami, które z tego Budżetu wynikają na kolejne lata, może na całą kadencję. Zderzamy się z Budżetem, który dzisiaj po wydatkach, aby zaspokoić wszystkie wydatki zapisane w Budżecie to jest kredyt 519 milionów – największy kredyt w historii 28 lat tego samorządu odrodzonego. Jest to bardzo zła informacja dla mieszkańców, bardzo zła informacja dla inwestorów – bo kto będzie chciał inwestować w Mieście, które jest tak zadłużone? 155 milionów złotych musi Miasto wziąć kredytu, aby obsłużyć inwestycje, aby obsłużyć dług. Obsługa długu kosztuje około 41 milionów złotych, same odsetki to 10 milionów złotych. Deficyt Budżetu to 113 milionów złotych. Jeżeli byśmy nie wzięli kredytu, to praktycznie nie ma wydatków majątkowych, nie ma z czego inwestować. Zła jest sytuacja, kiedy jakaś społeczność, przedsiębiorstwo czy samorząd tylko się zadłuża. Powinien też inwestować z dochodów własnych.*

Sprawa następna. Pan Skarbnik mówi, że Rada podniosła podatki. Nie, Rada nie podniosła podatki – to Państwo podnieśli podatki, którzy mają umowę koalicyjną, czyli .Nowoczesna, Platforma i Nasze Miasto Tarnów. Czy zrobiliście dobrze czy źle – nie mnie to oceniać, ale to Państwo te podatki podnieśli. Teraz widać, że na wyrost, ponieważ podwyżki cen prądu nie będzie. Ani dla samorządów, ani dla osób prawnych czy fizycznych.

Mam kilka pytań do WPF na lata 2019 – 2038. Tych pytań będzie około 6 i bardzo bym prosił, aby mi Pan Prezydent rozwinął te inwestycje:

- Poprawa dostępności SAG „Czysta – Mechaniczne”, rozbudowa ulicy Warsztatowej wraz ze skrzyżowaniem z ulicą Krakowską w Tarnowie. Zapisaliście tu Państwo kwotę 15.300.000 zł na lata 2020 – 2021. Jak się przejeżdża, tam jakaś firma buduje chyba market. Czy jest to potrzeba pierwszej chwili, wydawać 15,5 miliona złotych na ulicę Warsztatową? Ona nie jest w najgorszym stanie. Pewnie gdyby nie ten market, to by nie było tej przebudowy. Pewnie gdyby nie ten market budowany, to by nie było konieczności ronda. Jest pytanie, czy nie powinniście Państwo (jak było pozwolenie na budowę tego marketu) zdywersyfikować te koszty, aby część kosztów dołożył inwestor, a część kwoty Miasto. Ja bym prosił, aby Pan Przewodniczący Komisji Rewizyjnej wziął ten temat – musimy zbadać zakres tej inwestycji, kiedy ona wyszła, czy to jest pierwsza potrzeba.

- Ulica Mrożka – ja to mówiłem na Komisji Ekonomicznej – faktycznie ulica Mrożka jest do przebudowy. Ale ona nie była w najgorszym stanie. Zapisaliście Państwo w WPF 1.060.000 zł. Tam deweloper buduje budynki – myślę, że również powinien się dołożyć do przebudowy ulicy. To nie może być tak, że była dobra ulica, ktoś nam rozjeździł tą jezdnię i teraz Miasto wyłoży na to milion złotych.

- Wyrzuciliście rondo przy Hodowlanej z inwestycji. Przy Hodowlanej jest kilkanaście (a może kilkadziesiąt) inwestorów, działalność gospodarczą prowadzą Polacy i tam jest potrzebna sytuacja, aby ten wyjazd z ulicy Hodowlanej był zrealizowany. Państwo to wyrzucili z tego Budżetu. Jest pytanie: w jakim zakresie jest stan zaawansowania tej inwestycji i czy faktycznie zamierzacie Państwo to realizować?

- Budynek przy ulicy Legionów – 3.400.000 zł jest koszt inwestycji w tym roku. Zakup był (chyba) 1.300.000 zł. Mam pytanie, ile jeszcze nas ta inwestycja będzie kosztować?

- Skomunikowanie obiektów Izby Rzemieślniczej i Małej i Średniej Przedsiębiorczości, obiektu szwalni oraz obiektów byłej Wyższej Szkoły Biznesu w Tarnowie – 2.000.000 zł. W którym to jest miejscu i czy to jest inwestycja pierwszej potrzeby?

- Około 2.000.000 zł na remont ulicy Krakowskiej – prawdopodobnie jest to na wysokości budowanego marketu, a więc jak położymy 15 milionów złotych na Warsztatową i rondo, to będzie już 17 milionów złotych.

Odniosę się również do tego, co zapisali Państwo w tym Budżecie (albo czego nie zapisali). Po raz pierwszy się zdarzyło, że Państwo radni odrzucają inwestycję zapisaną w Budżecie w roku poprzednim, w poprzedniej kadencji Rady Miasta. Ulica Bocheńskiego – wykonany był tam projekt, mieszkańcy chodzili do ZDiK-u, mieszkańcy chodzili do Prezydenta, chodzili do radnych. Wyrzuciliście Państwo tą ulicę i nie widzę zrozumienia, aby ona nie była realizowana. Włożyliście Państwo na inne ulice, natomiast mieszkańcy ulicy Bocheńskiego dla Was są nieistotni.

Dziesięć wniosków złożyłem na inwestycje kontynuowane w Krzyżu. Państwo (koalicja) wyrzuciliście inwestycje z Krzyża. Są: ulica Świerkowa (to był WPF roku 2018), ulica Jeżynowa, Bukowa, Żurawinowa (ponieważ to był WPF roku 2018). Natomiast wykonany jest projekt ulicy Porzeczkowej – Państwo to skreślili. Tam po prostu jest błoto na tej ulicy. Tam ludzie chodzą do sklepu, do pracy, do kościoła, dzieci do szkoły – to jest błoto. Ulica Traktorowa – 5 lat procedowana i nie ma w Mieście chętnego, aby dogadał się z firmą Tauron, aby przejąć ten teren. Tam po prostu są bardzo wysokie wyboje, płyty – tam po prostu się nie da jeździć. Państwo to skreślili. Remont dróg przy ulicy Kalinowej, Krzyskiej, Wiśniowej – 10 lat to trwa. Wydatkowane było w tamtym roku 40 tysięcy złotych, w Budżecie było 400 tysięcy – na remont dróg i na wykupy. I zrobione jest na dzień dzisiejszy 300 mb tej ulicy. Jest tam ziemia, jest tam błoto – należy to wyasfaltować i dokończyć. Państwo to wyrzucili. Ulica Śliwkowa: Budżet Obywatelski się kłania. Wprowadzone było do Budżetu w roku 2017 400 tysięcy – niewykonane. Rzutem na taśmę wykonana jest kanalizacja i remont instalacji elektrycznej, przestawienie słupa. Natomiast teraz aż się prosi zrobić tam asfalt. Państwo to wyrzucili. Państwo nie zrobią asfaltu na Śliwkowej. Ludzie będą dalej chodzić w błocie. Ulica Chryzantemowa – chciałem 100 tysięcy na rok 2019, do WPF na rok 2020 – 900 tysięcy złotych. To jest taka skarpa wysoka pomiędzy ulicą Skrytą, Pochyłą i Olchową a ulicą Spokojną. Ludzie muszą jeździć kilometr dalej, żeby wejść do Spokojnej. Ulica Żurawia, Migdałowa, Cytrynowa – jest zrobiony projekt (to jest strona zachodnia gimnazjum i szkoły podstawowej w Krzyżu) – Państwo to wyrzucili, jest projekt gotowy. I następnie ulica Wiśniowa, Poziomkowa i Harasymowicza. Budżet Obywatelski 390 tysięcy złotych należy zapisać w Budżecie, w WPF na rok 2020. Chciałem tak zapisać – Państwo tego nie zrobili. Aby faktycznie tam zrobić nakładki asfaltowe. Oraz ulica Jodłowa, oraz Stryjeńskiej – to naprawdę są ulice, gdzie jest błoto, ludzie chodzą po błocie.

I jeszcze jedna sprawa do Pana Skarbnika. Ponieważ Pan Skarbnik w poprawkach Prezydenta rozdział 926 paragraf 6050 powiedział, że będzie przebudowywał budynek przy stadionie przy ulicy Piłsudskiego, natomiast mamy tutaj w autopoprawce dwa minusy – na 1.050.000 zł – chciałem zapytać o wyjaśnienie. W związku z faktem, że Państwo wyrzucili inwestycje z Krzyża, nie mogę tego Budżetu poprzeć.

Radny Piotr Sak: Ja mam taką ogólną konstatację: w moim odczuciu wpadamy w pewną pułapkę – pułapkę tego, że jednak jest pewna taka gigantomania. Jak zobaczymy na rok 2015, jak Pan Prezydent rozpoczynał kadencję (wiadomo, że miał pewną schedę po poprzedniej kadencji), ta liczba inwestycji kształtowała się na poziomie 52 milionów. Dzisiaj mijają cztery lata i mamy tak naprawdę czterokrotny wzrost tych inwestycji. Z jednej strony oczywiście dobrze, ale musimy się zastanowić, czy tędy droga, czy nie powinniśmy się rozwijać w sposób zrównoważony czy bardziej takimi „żabimi skokami”? Ja widzę między partnerami koalicyjnymi pewien spór. Z jednej strony jest taka wersja bardziej administracyjna, twarda (nie chcę mówić, że archaiczna) – że powinniśmy się tutaj epatować inwestycjami, bo dzięki temu pokazujemy się w rankingach itd. nie chodzi o to, co robimy i jaki jest sens tych inwestycji, tylko ile. Globalne liczby, Prezydent może epatować – 200 milionów, jesteśmy wysoko w rankingach. Czy nie powinniśmy sobie zadać pytania, jaka powinna być ta inwestycja – czy ona jest generatorem przychodów? Widzimy Zator, Bałtów, gdzie pewne sensowne inwestycje dzisiaj przynoszą całej strukturze (społecznej, samorządowej) wielkie przychody. Dzisiaj my zasadniczo inwestujemy w beton. Czy tędy droga? Czy nie powinniśmy się jednak skupić na inwestycjach miękkich – w głowę?

Ja zakładam, że cała kwestia dotycząca samorządu, to jest pewien maraton – to jest pewien cykl. Wydaje mi się, że Pan Prezydent (ma swoją kadencję – pierwszą, drugą), ale tak naprawdę to wszystko jest bieg na 100 metrów. Będziemy niedługo ledwo zipać w kontekście tych wszystkich inwestycji. Mamy teraz pułap – tych 70 % zadłużenia, 550 milionów w wartościach liczbowych. Ja chciałbym, Panie Prezydencie, uzyskać informację: do jakiego pułapu chce Pan zadłużać Miasto? Czy to już jest kres? Czy z uwagi na fakt, że właśnie puszczono te 60 %, o których mówił radny Olszówka, pewien kaftan bezpieczeństwa został ściągnięty, lejce popuszczone i tak naprawdę „sky is the limit” – tak? Pytanie, Panie Prezydencie: do jakiej wartości Pan chce zadłużać Miasto. Ja wiem, że Pan Prezydent zapewne powie: „do takiej wartości, żeby Miasto się rozwijało, żeby wszystkie inwestycje były realizowane”. Ale tu trzeba jednak podjąć bardziej zdroworozsądkowe (a wiem, że Pan jest adherentnym zwolennikiem zdroworozsądkowych rozwiązań) i dlatego chciałbym, żeby Pan pokusił się o swoją wizję. Bo na ten moment, patrząc na te wszystkie słupki, wchodzimy w spiralę zadłużenia i to powoduje, że zaraz musi być świeży haust powietrza dla Miasta. Na ten moment cały czas tylko przemieliśmy te pieniądze. Oczywiście trzeba pamiętać, że to wszystko tak szumnie wygląda. Te inwestycje z ostatnich lat rzeczywiście były topowe, były wartościowo wysoko lokowane, ale ich bilans na koniec roku był taki, że było raptem 60 – 70 % zrealizowanych. Więc trzeba mierzyć siły na zamiary, bo też się okazuje, że jest pewna niewydolność w kontekście realizacji tak dużej liczby zadań. Dlatego, Panie Prezydencie, proszę o Pana receptę: jak Pan widzi perspektywy Miasta, w kontekście nawet szukania oszczędności, tych rozwiązań, o których mówił wcześniej Przewodniczący Olszówka?

Radny **Robert Wardzała** w imieniu klubu radnych Koalicji Obywatelskiej złożył wniosek o przerwę – po odpowiedzi Prezydenta.

Prezydent **Roman Ciepiera** udzielił odpowiedzi radnym:

Do radnego Piotra Saka: *Ja bardzo polecam, zarówno Panu radnemu, jak i wszystkim, przestudiowanie tej Wieloletniej Prognozy Finansowej, bo tam rok po roku, aż do roku 2038 pokazane są wszystkie limity zadłużenia. Może być Pan radny spokojny: w żadnym roku nie ma przekroczeń, które uniemożliwiłyby dalszy rozwój naszego Miasta. Zadłużenie, które w tej chwili jest generowane w wyniku olbrzymiego procesu inwestycyjnego, jest rozłożone w czasie i to w taki sposób, że w ciągu najbliższych trzech, czterech lat będzie można dalej zaciągać zobowiązania na inwestycje (gdyby była taka możliwość finansowania z Unii Europejskiej). Bo jeszcze raz przypomnę: te wszystkie inwestycje, które w tej chwili prowadzimy, nie są ani „widzimisię”, ani realizacją jakichś przypadkowych pomysłów, tylko są konsekwentną realizacją strategii Miasta, która zmierza do tego, żeby i jakość życia była odpowiednio wysoka, i atrakcyjność naszego Miasta była wysoka, i aby te zachęty do pozostania były na tyle interesujące, aby syn Pana Mirosława (dzisiaj 17-letni) chciał wiązać swoje losy z naszym Miastem. Oczywiście, zawsze można z czegoś zrezygnować. Pan był łaskaw powiedzieć, że inwestycje są raczej w beton a nie w głowę. Oczywiście, można było dalej ulicą Spokojną jeździć – powoli, bo dziury i wąsko, niebezpiecznie, brak oświetlenia... Można było sobie odpuścić tą inwestycję. Przecież nie musimy robić ulicy Elektrycznej – mogła być pokręcona, jak do tej pory. Ale powiedzieliśmy sobie kilka lat temu: „tak, chcemy mieć północną, wewnętrzną obwodnicę naszego Miasta”. Ona kosztuje kilkadziesiąt milionów złotych. Sztuką było zdobyć (dobrze Pan wie, bo byliśmy wtedy radnymi wojewódzkimi) fundusze unijne, ponieważ wymykało się to z tej klasyfikacji pomocy dla gmin. Ale sposobem zrobiliśmy to. Mamy dofinansowanie unijne na poziomie przekraczającym 60 %. Czy nie należało uzupełnić potrzebnych funduszy (choćby z kredytu), żeby wykonać tą ulicę? Zostawiam to jako pytanie retoryczne. Można powiedzieć: „inwestujemy w beton”. Tylko jeżeli nie zapewnimy dobrej komunikacji wewnętrznej, to kto będzie chciał tutaj mieszkać? Przecież nie chcemy mieć opinii Miasta zabitego dechami. Chcemy mieć takie ulice, jak w Poznaniu, we Wrocławiu, w Krakowie i w wielu innych miastach. Aspirujemy do tego, żeby być również miastem nowoczesnym – nie tylko wygodnym. Czy to są „zabie skoki”? Tak, ale to wszyscy wiemy, że działamy zgodnie z pewnym harmonogramem wydatków inwestycyjnych, które są mocno skorelowane z Budżetem Unii Europejskiej. Nie było inwestycji w latach 2013, 2014 – albo się kończyły, bo poprzedni okres się kończył. W 2014 było przygotowywanie nowych projektów i teraz jest wysyp, końcówka realizacji.*

Tak, 2018, 2019 to będą zwiększone nakłady i wydatki inwestycyjne – bo taki jest cykl inwestycyjny. On w obecnych warunkach jest (mniej – więcej) sześć-, siedmioletni. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad przygotowuje od 10 lat obwodnicę wschodnią, wydatkowano już sporo pieniędzy na przygotowanie tych projektów, jest decyzja środowiskowa – można się spodziewać, że realizacja będzie w latach 2024 – 2027. Jeżeli oczywiście politycy, którzy decydują o tym, wpiszą tą inwestycję w program budowy dróg krajowych i autostrad. Nie wpiszą? Józef Gancarz mówi, że nie wpiszą... Postaramy się, żeby jednak wpisali.

Szereg osób pytało, czy wystąpię do Ministra Sportu. Oczywiście, że wystąpię. Tak, jak wystąpiłem na halę sportową już dwukrotnie i uzyskałem grzeczną odpowiedź Pana Ministra, że hala jest bardzo potrzebna, on w ogóle dziękuje, że Miasto podjęło takie starania, ale w tym roku (mówię o roku 2018) nie może finansować. To jest nieprawda, że wniosek był źle sporządzony. Jeżeli ktoś tak twierdzi, to nie zna pisma Pana Ministra. Odpowiedź była jednoznaczna: nie ma w Budżecie Państwa wystarczających środków, żeby Miasto Tarnów otrzymało stosowną dotację. Powtórzmy ten wniosek w 2019 i jeżeli otrzymamy 20, może 30 milionów złotych, jeszcze wyegzekwujemy kary za przedłużony termin, to być może ta hala będzie najtańsza w Polsce. I wtedy wszyscy się ucieszą, że mamy dużą, ładną halę.

Inne pytanie: czy Tarnów potrzebuje hali sportowej o pojemności 4 – 5 tysięcy osób, czy nie potrzebuje takiej hali. Bo jeżeli byśmy sobie kilka lat temu odpowiedzieli, że nie potrzebujemy, to byśmy jej nie budowali. Ale decyzja (Panie Józefie i wszyscy, którzy się dzisiaj martwią o stan finansów) była taka: budujemy. Liczymy na to, że Minister nam pomoże. Przecież nikt nie zakładał, że Ministerstwo Sportu odwróci się tyłem do takiej ważnej inwestycji – przecież nie dla Miasta, tylko dla subregionu.

Czterokrotny wzrost inwestycji w 2019 roku w stosunku do 2014 – tak, ale to wynika z tego cyklu, o którym mówiłem. Można było ubolewać, że w latach poprzednich inwestycje nie były na odpowiednio wysokim poziomie. Dzisiaj nie musiałyby być aż takie intensywne, gdyby ten rozkład był bardziej naturalny.

Szkoła Podstawowa Nr 9 – potrzeba rozbudowy została już omówiona. Projekt budowlany jest zlecony. Jeżeli z kosztorysów będzie wynikało, że stać nas na budowę basenu, to oczywiście to nie ja i pojedynczy radny, tylko in gremio Państwo zdecydujecie, czy budujemy ten basen. To jest pytanie, czy potrzebujemy w tej części – i wartaloby się mieszkańców zapytać, czy wolą korzystać z istniejących basenów czy tam, na miejscu powinien być taki obiekt. I to jest decyzja przed nami. Dzisiaj mamy zapisy w WPF, które umożliwiają nam taki sposób myślenia i przygotowania tejże inwestycji.

Zgadzam się w całości z wypowiedzią Pana Jakuba Kwaśnego, która pokazuje horyzonty naszych działań. Tak, potrzebujemy planu remontów ulic – choćby dlatego, żeby nie być swego rodzaju zakładnikiem pewnego lobby dzielnicowego. Każdy ma takie poczucie obowiązku, żeby wystąpić o swoją ulicę. I bardzo dobrze. Józef Gancarz jest już bohaterem Krzyża, bo walczy o ulice w Krzyżu. I my to wiemy, rozumiemy, wcale nawet nie robimy z tego zarzutu Panu radnemu. Tylko jest pytanie do wszystkich: czy tylko Krzyż? Czy być może Krzyż i inne dzielnice? Czy nie powinniśmy tych ciężarów rozłożyć bardziej równomiernie? Jeżeli zrobimy kolejne dziesięć ulic w Krzyżu (bo taka ilość w wypowiedzi Pana Józefa padła), to oznacza, że wyczerpiemy limity wydatków, o których mówi Pan Tomasz Olszówka i wielu innych – że nie na wszystko nas stać. No więc musimy podejść do sprawy bardziej systemowo. I to, co Pan Kwaśny zaproponował, jest rozsądne: wracamy do planu, który sporządziliśmy w Zarządzie Dróg i Komunikacji 3 lata temu. 2 lata temu to było przedstawione wszystkim radnym osiedlowym, wszystkim radnym. Ten pomysł, żeby przyjąć plan wieloletni, nie ziścił się, bo poszczególne osoby, poszczególne radni zgłaszali jednak ulice, na których im bardzo zależało – w pewnej abstrakcji od tego uporządkowanego katalogu. Ale możemy w każdej chwili wrócić. Te 720 ulic (może już trochę więcej, bo jednak budujemy nowe) jest ciągle do takiej oceny co do pilności i ważności niektórych realizacji. Ponad połowa już jest zrobiona, ale pozostaje ciągle ponad sto ulic w bardzo złym stanie. I które z tych ponad stu zrobić w pierwszej kolejności? Czy te, które są zbiorcze i po których jeżdżą tysiące osób? Czy te, które są sięgaczami do pojedynczych domów? To może będzie brutalne, co powiem,

ale pewna sprawiedliwość społeczna wskazywałaby, żeby najpierw robić te, z których korzysta więcej osób.

Stan finansów Miasta jest doskonale opisany w Wieloletniej Prognozie Finansowej. Tam są wszystkie dane, jakie będą wydatki bieżące, majątkowe... To wszystko można przestudiować. My zrobimy audyt (tak, jak już zapowiedzieliśmy, również w pewnych deklaracjach programowych). Ten audyt będzie sporządzony przez zewnętrzną instytucję i będziemy rozmawiać o tym, co możemy jeszcze w przyszłości zakontraktować, nad jakimi większymi czy mniejszymi programami (już nie tylko inwestycjami) powinniśmy pracować. I to jest czas, który – mam nadzieję – dobrze wykorzystamy, budując strategię na najbliższe lata. Ta strategia powinna być materiałem pełnego kompromisu, który powinniśmy zawrzeć (również z mieszkańcami) i przyjąć tę strategię wiosną, może w styczniu, może w lutym 2020 roku. Po co? Po to, żeby ten plan rozwoju (tak, jak Państwo postulujecie) był zharmonizowany z tymi zagrożeniami, o których dzisiaj wiemy albo domyślamy się, że wystąpią. Jeżeli będzie zgoda, możemy odstąpić od inwestycji materialnych w przyszłości – inwestować wyłącznie w ludzi. Ale to musi być pełna zgoda wszystkich.

Do radnej Anny Krakowskiej: *Pojawiły się zarzuty nieprawdziwe w wypowiedzi. Przytoczę pewne liczby, ale wolałbym, żeby Pani Anna była na sali.*

Postulat skupowania gruntów jest realizowany – są środki na kupno, jest pewien tylko problem: wiele osób, które jest w dyspozycji swoich nieruchomości, wcale nie chce ich sprzedawać za cenę, którą my byśmy chcieli im zaproponować. Tu jest pewien dysonans. Najlepiej byłoby kupić całe duże fragmenty, tylko w naszych realiach własnościowych (w Małopolsce, dawnej Galicji) dobrze wiemy, że działki są rozdrobnione. Czy jesteśmy pewni, że jak kupimy dwie z dziesięciu działek, to osiem kolejnych osób nam sprzeda a nie podniesie ceny? To nie jest takie oczywiste ani takie proste. A okazji do kupna jest niewiele – wiele osób, które są właścicielami, nie chce się pozbywać swojej własności, a żadnego przymusu stosować ani nie możemy, ani nie chcemy.

Do radnego Ryszarda Pagacza w sprawie ulicy Kasprowicza: *ona faktycznie wypadła w zasadniczej części z Budżetu, ale nie w całości. Ta końcówka, która jest najbardziej pilna, czyli parking przy samym parku i droga łącząca park w stronę miasta, będzie zrobiona. Zostało 160 tysięcy złotych. Nie było zgody politycznej na kontynuowanie tego remontu – ani w Radzie, a konflikt wśród mieszkańców jest duży. Modernizacja jest przygotowana, są dokumenty. Jeżeli w przyszłości Państwo radni wrócą do tematu, możemy mówić o przebudowie ulicy Kasprowicza w takim zakresie, jak pierwotnie był przewidywany.*

Do radnej Anny Krakowskiej: *Jest Pani radna Krakowska, więc ja się odniosę do Pani wypowiedzi. Bo chyba jakieś nieporozumienie powstało. Ja może przytoczę: na oświatę i wychowanie wydamy 279 milionów, a na wydatki majątkowe w oświacie 23.319.000 zł. Nie 30.000 zł na drzwi w IV Liceum. Żeby słuchacze nie odnieśli wrażenia, że jedyną inwestycją w oświacie są drzwi postulowane przez Panią radną i ujęte w autopoprawce. Na przedszkola wydamy 27.662.000 zł. Wydatki majątkowe (bez autopoprawki) to 1.536.000 zł. A w autopoprawkach jest nie 3 tysiące, tylko 700 tysięcy – tylko w oświacie. Więc bardzo proszę, żeby patrzeć na Budżet w całości. Oczywiście, on się składa z poszczególnych elementów i każdemu zależy na jego fragmencie – najlepiej na tym, który sam postulował. Ale naszym obowiązkiem jest patrzeć szeroko na wszystkie potrzeby Miasta, nie tylko na złożone przez nas wnioski.*

Bardzo ciekawy wniosek złożył Pan Marek Ciesielczyk – żeby rozważyć nową lokalizację Stadionu Miejskiego. To, że kwoty na przebudowę mościckiego stadionu są zapisane – to jest faktem. Jeżeli nic się nie zmieni, to wdrożymy ten projekt i jeżeli będzie nas stać (zobaczymy po przetargu, jakie będą kwoty), to go będziemy realizować. Ale może trzeba wrócić do debaty publicznej, czy to jest właściwy sposób na posiadanie przez nasze Miasto stadionu? To rzucone hasło jest warte przynajmniej debaty publicznej.

Do radnego Józefa Gancarza: *Wszystkie wymienione przez Pana inwestycje w Wieloletniej Prognozie Finansowej znalazły się w ubiegłym roku i zostały przyjęte przez poprzednią Radę. Zresztą słusznie, że zostały przyjęte, bo ulica Warsztatowa, połączenie z ulicą Krakowską i połączenie ze Strefą Aktywności Gospodarczej (15 milionów złotych) to jest wartość całej*

inwestycji i znalazły się w WPF dlatego, że zgłosiliśmy ten projekt do dofinansowanie z funduszy europejskich. Wniosek został przyjęty do realizacji, jest na liście rezerwowej. Jeszcze w Urzędzie Marszałkowskim nie wygenerowano środków na zakontraktowanie, dlatego powstrzymujemy się z realizacją tego przedsięwzięcia. Ale rondo na ulicy Krakowskiej, na wysokości ulicy Warsztatowej, już dzisiaj jest potrzebne, ponieważ wytworzyło się bardzo dobre połączenie ulicy Mościckiego z ulicą Krakowską. A przy wylocie ulicy Warsztatowej (od tego ronda, które zamieramy zrealizować) rozpocznie bieg kolejna inwestycja, nad którą już pracujemy projektowo, czyli połączenie ulicy Tuchowskiej z ulicą Krakowską. To będzie dopiero zmiana jakościowa w układzie komunikacyjnym miasta, jeżeli ktoś, kto będzie jechał od Tarnowca, Tuchowa, będzie mógł skręcić do centrum miasta właśnie przed wjazdem w ulicę Tuchowską albo na początku jej biegu, zaraz za węzłem.

Ulica Mrożka – jest niezbędna do połączenia ulicy Czapskiego, o którą tak wiele osób się troszczy, z aleją Piaskową. I to zostało postanowione nie w zeszłym roku, tylko (bodajże) dwa lata temu. I trzeba to po prostu zrobić. Tylko zaczęliśmy od ulicy Czapskiego, bo tam było największe błoto.

Ulica Hodowlana [rondo – przyp.] została wyeliminowana, nie będziemy jej realizować. Taka była konkluzja prac w komisjach i ja to zaakceptowałem. Jeżeli zmienią się uwarunkowania, również ruchowe, i środki finansowe będą wygenerowane, to możemy do sprawy wrócić. Dzisiaj nie ma takiego przyzwolenia, aby realizować tę inwestycję.

Budynek przy Legionów to jest ta kamienica, którą kupiliśmy w drodze pierwokupu. Ona jest w tej chwili w remoncie, jest zakontraktowana. To jest pierwszy etap – drugi będzie realizowany w przyszłym roku.

Izba Rzemieślnicza – to jest m.in. połączenie z dawnym biurowcem Zakładów Mechanicznych, od strony zachodniej. To rozwiązuje pewien problem dostępu do Inkubatora Przedsiębiorczości, ale głównym motywem też jest połączenie z budynkiem, w którym są daleko posunięte już plany ulokowania wojsk terytorialnych. O tym też mówiliśmy już publicznie – ten oddział ma być tutaj lokowany, właśnie w tym budynku. To jest budynek w części własności Agencji Mienia Wojskowego i zapadają w tej chwili decyzje o ulokowaniu takiej formacji tutaj. Czy my tą drogę będziemy robić? Raczej tak, tylko wywołuje ona też pewne pytania o wartość tego zadania – jeszcze raz musimy popatrzeć na kosztorysy, bo to faktycznie wychodzi dosyć dużo.

Jeżeli będą oszczędności w trakcie roku, postulat zmniejszania zadłużenia jest oczywisty. Jeżeli przyjmujemy taką metodę, to jest to bardzo dobra metoda, żeby zmniejszać zadłużenie i zachowywać się racjonalnie. Jeżeli będziemy mieli potrzeby nowych inwestycji, to będziemy się in gremio zastanawiać, która z nich powinna być realizowana. Uważam, że jeżeli będzie zgoda do takiej metody, to tylko przyklasnąć.

Do Przewodniczącego Jakuba Kwaśnego: Odpowiadałem o stanie finansów i takiej dłuższej perspektywie. Myślę, że to jest plan, który warto zastosować i wydłużać sobie tę perspektywę – nie tylko strategiczną, ale również przekładać strategię na pewne plany finansowe i bilansować nasz Budżet w przyszłości w dłuższym okresie czasu.

--- PRZERWA OD GODZINY 15³⁵ DO GODZINY 15⁴⁵ ---

Ad vocem radny **Józef Gancarz**: Panie Prezydencie, ja nie mówiłem o zasadności przebudowy Warsztatowej, rondo na Krakowskiej, tylko czy firma, która dostała pozwolenie (i kiedy dostała to pozwolenie?) nie powinna również być w konstrukcji budżetowej teźże drogi, bo po prostu to jest potrzebne przede wszystkim tej firmie. Tak samo z ulicą Iwaszkiewicza – ulica Mrożka, Gombrowicza, Czapskiego jest w Budżecie roku 2018 – wykonywane i jest teraz kończone. Natomiast Iwaszkiewicza jest rozjeżdżona przez dewelopera, który tam teraz buduje budynki. I powinniśmy sobie zabezpieczyć prawa regresowe – to jest druga sprawa. Sprawa trzecia: w Krzyżu wprowadziłem inwestycje kontynuowane. Pan kontynuuje te inwestycje w Budżecie, natomiast Pan dał tu zakłamanie. Pisze Pan w Budżecie, że Pan kontynuuje – akurat Krzyż Pan

pominął. Nie wiem, dlaczego Pan nie robi Krzyża – może dlatego, że Pan wybory przegrał... Nie wiem, co jest tego powodem. I sprawa czwarta – ulica Kasprowicza: sam Pan powiedział, że to była decyzja polityczna, że nie robimy Kasprowicza. Droga nie ma polityki – drogę trzeba budować.

*Ad vocem radny **Dawid Solak**: Ja pozwolę sobie uzupełnić trochę wypowiedź Pana Prezydenta dotyczącą ministerialnej dotacji na budowę Hali Jaskółka. Otóż z informacji, które zarówno ja, jak i pozostali koledzy z naszego klubu radnych uzyskaliśmy bezpośrednio od Pana Ministra Witolda Bańki podczas jego niedawnej wizyty w Tarnowie, wynika, że przyznanie dotacji na tę inwestycję nie było możliwe ze względu na pewne horyzontalne założenia. Mianowicie, ministerialny konkurs nie zakładał możliwości wsparcia inwestycji, która nie jest budową jakiegoś obiektu sportowego od podstaw. Jak wiemy, inwestycja w Halę Jaskółka nie jest taką budową hali od podstaw tylko modernizacją czy też remontem – co prawda takim zakrojonym na szeroką skalę, ale remontem lub modernizacją. Z tego, co udało się nam ustalić z ust Pana Ministra wynika, że właśnie z tego względu ta dotacja nie była możliwa.*

*Ad vocem radny **Tomasz Olszówka**: Mam prośbę do Pana Prezydenta, żeby w przyszłości wystrzegając się budowania takiego przekazu, że na podstawie Wieloletniej Prognozy Finansowej możemy sobie wyrobić obraz o stanie przyszłych finansów Miasta. Bo gdyby tak było, to już nie chcę kontynuować... To jest trochę obrażanie wiedzy ekonomistów, którzy siedzą na tej sali.*

*Radny **Roman Korczak**: Chciałem Panu Prezydentowi podziękować za autopoprawkę, dzięki której jedyny wniosek, jaki dałem do Budżetu będzie realizowany – a dotyczy on dokumentacji remontu ulicy Sióstr Służebniczek.*

Jednocześnie mam takie dosyć duże obawy, jeśli chodzi o finanse Miasta z powodu długu, który powolutku przypiera nas do ściany i może okazać się zabójczy dla dalszego rozwoju Miasta. A obserwuję to już od dłuższego czasu, bo już chwilkę jestem radnym, i ten dług za każdym właściwie razem, kiedy ustalaliśmy Budżet jako Rada, on powolutku wzrastał. I teraz niestety trafiło to na Pana Prezydenta, że ten dług wzrósł znacznie i może być bardzo niebezpieczny. Ja myślę, że trzeba by było – tak, jak tutaj jeden z moich przedmówców mówił – zastanowić się nad pewnymi posunięciami, które by jednak zaplanowały w przyszłości takie posunięcia sanacyjne, jeśli chodzi o strukturę i zadłużenia, i w ogóle strukturę wydatków na przyszłość. Jednocześnie patrząc na ten Budżet, który faktycznie jest napięty, zastanawiam się, ile poprawek będzie w tym roku do tego Budżetu, w wyniku których będziemy tak widzieć, jak znikają niektóre zadania z tego Budżetu. Bo jak sobie przypominam wstecz, to przeważnie jak był duży Budżet, wspaniałały Budżet, to później się okazywało na końcu, że ze 160 milionów inwestycji różnych zostawało średnio 50% (czyli tak 80 czy 70 milionów). Zobaczymy, jak to będzie w tym roku. Mam nadzieję, że jednak w tym roku uda się to zrealizować w stu procentach – czego bym życzył i mieszkańcom, i Panu Prezydentowi, i nam wszystkim. Ale to będziemy widzieć na końcu.

Mam takie pytanie jeszcze (bo nie natrafiłem) o dochody ze sprzedaży majątku Gminy – jakie one są w tej chwili zaplanowane? Ile uzyskaliśmy z tych dochodów w 2018 roku? Bo z reguły one są planowane dosyć wysokie i one pięknie zamykają nam Budżet, ale potem się okazuje, że papier wszystko przyjmie i niestety na papierze zostaje.

*Prezydent **Roman Ciepela**: Ja chciałbym Państwa wszystkich uspokoić. Wieloletnia Prognoza Finansowa nie jest dokumentem opracowanym w sposób przypadkowy. Ten dokument zawiera wszystkie wyliczenia dochodów w przyszłości – oczywiście to są prognozy, ale niektóre wydatki są bardzo precyzyjnie policzone. I pomimo tego dosyć wysokiego poziomu kredytów, jaki posiadamy, Budżet Miasta w swoich założeniach – i dzisiaj, i w przyszłości – jest bezpieczny. I to nie jest moje wyłącznie zdanie, również Regionalnej Izby Obrachunkowej, która wydała pozytywną opinię, o której Pan Sławomir Kolasiński mówił. Natomiast jeżeli Państwo moglibyście wziąć Wieloletnią Prognozę Finansową w dłoń, to na stronie 23 jest prognoza spłat rat kapitałowych – dla każdego roku odrębnie. Dla roku 2019 to jest 43 miliony i proszę nie myśleć, że to są spłaty kredytów zaciągniętych teraz lub w ubiegłym roku. W 2014 roku zadłużenie Miasta wynosiło 243 miliony złotych. Część tych rat będziemy w przyszłości spłacać. Odpowiednio w roku 2020 będzie to*

39 milionów i potem kwoty spadają – w 2026 to jest 19 milionów, w 2033 – 10 milionów itd., aż całe zadłużenie będzie spłacone. To wszystko jest wyliczone bardzo precyzyjnie. Jeżeli spłata kredytów na poziomie 40 milionów kogoś niepokoi, to proszę wziąć pod uwagę, że my do tej pory spłacamy każdego roku na takim poziomie – to jest obciążenie spłat z lat poprzednich, to wszystko macie Państwo w Budżecie zaznaczone. Między 30 – 50 milionów to są roczne raty kredytów zaciągniętych poprzednio. Ja nie stawiam zarzutów moim poprzednikom, że realizowali inwestycje i brali również kredyty. W Budżecie każdego roku spłata poprzednich kredytów występuje. Jeszcze raz odwołuję się do strony 23 Wieloletniej Prognozy Finansowej, gdzie macie Państwo rok po roku zaznaczone, ile musimy w przyszłości przeznaczyć na spłatę kredytu. I możecie Państwo sami ocenić, czy to jest poziom bezpieczny czy niebezpieczny. Jeżeli on nie przekracza rat dotychczas przez nas obsługiwanych, to ja uważam, że to jest poziom bezpieczny. 40 czy 39 milionów w przyszłych Budżetach, które są na poziomie 700 – 800 milionów złotych jest absolutnie poziomem możliwym do obsłużenia i te dane wcale nie są wbrew czyjejkolwiek mądrości czy naukach ekonomicznych.

Skarbnik **Sławomir Kolasiński** odpowiedział na pytanie dotyczące planowanych na rok 2019 dochodów ze sprzedaży mienia komunalnego: *to jest w granicach 19 milionów złotych. Należy bardzo zintensyfikować działania, które by doprowadziły do sprzedaży tego majątku. Oczywiście mamy jakieś ograniczenia rynku – proszę zauważyć, że od dwóch lat jest rynek coraz trudniejszy w sprzedaży nieruchomości.*

Prezydent **Piotr Augustyński** w uzupełnieniu: *proszę pamiętać także o tym, że w tych dochodach jest m.in. przewidziana sprzedaż Strefy Aktywności Gospodarczej przy Piaskówce.*

Po zamknięciu dyskusji Przewodniczący **Jakub Kwaśny** poddał pod głosowanie autopoprawkę Prezydenta oraz poszczególne wnioski zgłoszone przez radnych do projektu Uchwały Budżetowej Gminy Miasta Tarnowa na rok 2019 – zgodnie z przyjętą wcześniej procedurą.

4) **Głosowanie nad projektem Uchwały Budżetowej Gminy Miasta Tarnowa na 2019 r. z poprawkami.**

Autopoprawka Prezydenta: za – 20 (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Piotr Sak, Dawid Solak, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), przeciw – 0, wstrzymało się – 2 (Józef Gancarz, Ryszard Pagacz), nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – autopoprawka została przyjęta.

Wnioski, które nie zostały uwzględnione w autopoprawce Prezydenta:

Tomasz Olszówka (Komisja Rozwoju Miasta i Spraw Komunalnych):

Poz. 2. Wykreślenie zadania: Przebudowa ulicy Jarzynowej – radny wycofał wniosek.

Jakub Kwaśny (Komisja Ekonomiczna):

Poz. 11. Zmniejszenie: Remont i przebudowa budynku przy ul. Brodzińskiego 1. Zwiększenie: Przebudowa ul. Garbarskiej (500.000 zł) – radny wycofał wniosek.

Poz. 13. Zmniejszenie: Remont i przebudowa budynku przy ul. Brodzińskiego 1. Zwiększenie: Modernizacja kuchni w Szkole Podstawowej Nr 5 (150.000 zł) – radny wycofał wniosek.

Poz. 14. Zmniejszenie: Remont i przebudowa budynku przy ul. Brodzińskiego 1. Zwiększenie: Remont pomieszczeń w Przedszkolu Publicznym nr 21 przy ul. Burtnicznej (100.000 zł) – radny wycofał wniosek.

Zbigniew Kajpus (Komisja Ekonomiczna):

Poz. 17. Zmniejszenie: Przebudowa fontanny w Parku Sanguszków. Zwiększenie: Przebudowa boiska sportowego na terenie Osiedla Niepodległości 6 (75.000 zł) – radny wycofał wniosek.

Poz. 19. Zmniejszenie: Przebudowa ul. Jarzynowej. Zwiększenie: Przebudowa ul. Ochronek wraz z budową ciągu pieszego (500.000 zł) – radny wycofał wniosek.

Poz. 20. Zmniejszenie: Przebudowa fontanny w Parku Sanguszków. Zwiększenie: Budowa pływającego basenu kąpielowego wraz z instalacją hydro na terenie Kantorii (500.000 zł) – radny wycofał wniosek.

Poz. 21. Zmniejszenie: Przebudowa ul. Ojca Bocheńskiego. Zwiększenie: Przebudowa Stadionu Miejskiego w Tarnowie (1.000.000 zł) – radny wycofał wniosek.

Piotr Sak (Komisja Ekonomiczna):

Poz. 23. Zmniejszenie: promocja jednostek samorządu terytorialnego. Zwiększenie: Sporządzenie dokumentacji projektowej dla nowego żłobka na Osiedlu Westerplatte (50.000 zł) – radny podtrzymał wniosek.

Głosowanie: za – 8 (Mirośław Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 14 (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 0, nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Sebastian Stepek (Komisja Ekonomiczna)

Poz. 31. Zmniejszenie: Remont i przebudowa budynku przy ul. Brodzińskiego 1. Zwiększenie: dokończenie placu zabaw na Osiedlu Zabłocie – ul. Wschodnia (150.000 zł) – radny wycofał wniosek.

Piotr Wójcik (Komisja Rodziny i Spraw Społecznych) – radny był nieobecny podczas głosowania. Wcześniej złożył na ręce Przewodniczącego Rady Miejskiej oświadczenie, iż wycofuje swoje wnioski, które zostały uwzględnione przez Prezydenta w autopoprawce. W tej sytuacji przyjęto, iż radny podtrzymuje wnioski nieuwzględnione i były one poddane pod głosowanie Rady.

Poz. 35. Zmniejszenie: Rewitalizacja zabytkowej kamienicy przy ul. Legionów Zwiększenie: Realizacja projektu, zajęć o tematyce proobronnej dla uczniów – zlecenie realizacji zadania organizacji pozarządowej. Uwaga: środki zapisane w innym miejscu (Wydział Edukacji) 10.000 zł.

Głosowanie: za – 8 (Mirośław Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 14 (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 0, nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 36. Zmniejszenie: Rewitalizacja zabytkowej kamienicy przy ul. Legionów Zwiększenie: „Poznaj historię swojego miejsca” – przeprowadzenie projektu, którego celem będzie popularyzacja historii Tarnowa, działalności patriotycznej i obywatelskiej jego mieszkańców – zlecenie realizacji zadania organizacji pozarządowej (10.000 zł).

Głosowanie: za – 8 (Miroslaw Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 14 (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 0, nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 37. Zmniejszenie: Rewitalizacja zabytkowej kamienicy przy ul. Legionów Zwiększenie: „Popularyzacja historii Towarzystwa Gimnastycznego Sokół” – przeprowadzenie projektu, którego celem będzie popularyzacja historii TG Sokół z okazji minionej 135. rocznicy powstania Towarzystwa z szczególnym uwzględnieniem działalności proobronnej na rzecz Rzeczypospolitej Polskiej – zlecenie realizacji zadania organizacji pozarządowej (10.000 zł).

Głosowanie: za – 8 (Miroslaw Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 14 (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 0, nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 38. Zmniejszenie: Rewitalizacja zabytkowej kamienicy przy ul. Legionów Zwiększenie: Przeprowadzenie projektu edukacyjnego dotyczącego czystego powietrza, którego celem będzie m.in. podniesienie wiedzy mieszkańców z zakresu nowoczesnych rozwiązań grzewczych, zasad bezpiecznego i prawidłowego palenia – zlecenie realizacji zadania organizacji pozarządowej (10.000 zł).

Głosowanie: za – 8 (Miroslaw Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 14 (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 0, nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 39. Zmniejszenie: Rewitalizacja zabytkowej kamienicy przy ul. Legionów Zwiększenie: „Czworonogi w domu” – przeprowadzenie kampanii edukacyjnej, której celem będzie zwiększenie świadomości właścicieli zwierząt na temat ich obowiązków i odpowiedzialności za swoje zwierzęta oraz popularyzacja adopcji – zlecenie realizacji zadania organizacji pozarządowej (4.000 zł).

Głosowanie: za – 8 (Miroslaw Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 13 (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 1 (Tomasz Olszówka), nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 40. Zmniejszenie: Rewitalizacja zabytkowej kamienicy przy ul. Legionów Zwiększenie: Budowa boiska wielofunkcyjnego w okolicy ul. Lotniczej na terenie os. Zabłocie (400.000 zł).

Głosowanie: za – 8 (Mirośław Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 13 (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 1 (Piotr Górnikiewicz), nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 41a. Zmniejszenie: Rewitalizacja zabytkowej kamienicy przy ul. Legionów Zwiększenie: Powiększenie parkingu przy ul. Starodąbrowskiej, znajdującego się na działkach nr: 74/67, 76/1, 78/1, 78/4 obręb 0204 (80.000 zł).

Głosowanie: za – 8 (Mirośław Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 14 (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 0, nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 42. Zmniejszenie: Rewitalizacja zabytkowej kamienicy przy ul. Legionów Zwiększenie: Zabezpieczenie środków na wykupy i uregulowanie stanów prawnych nieruchomości w pasie drogowym dróg publicznych na osiedlu Rzędzin i os. Zielonym, ze szczególnym uwzględnieniem ul. Wolańska i ul. Gromadzka (300.000 zł).

Głosowanie: za – 8 (Mirośław Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 14 (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 0, nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 44. Zmniejszenie: Rewitalizacja zabytkowej kamienicy przy ul. Legionów Zwiększenie: Opracowanie zmiany MPZP dla rejonu pomiędzy ul. Marii Dąbrowskiej, ul. Orkana do granicy administracyjnej miasta; rejon ulic: Wolańska, Źródłana, Czarnowiejska, Orkana (50.000 zł).

Głosowanie: za – 8 (Mirośław Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 14 (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 0, nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Mirośław Biedroń (Komisja Rodziny i Spraw Społecznych):

Poz. 49. Zmniejszenie: Rewitalizacja zabytkowej kamienicy przy ul. Legionów. Zwiększenie: Budowa parkingu w Parku Piaskówka – wjazd od Al. Piaskowej (160.000 zł) – radny wycofał wniosek.

Poz. 50. Zmniejszenie: Rewitalizacja zabytkowej kamienicy przy ul. Legionów. Zwiększenie: Kontynuacja budowy oświetlenia w Parku Piaskówka (150.000 zł) – radny wycofał wniosek.

Poz. 51. Zmniejszenie: Rewitalizacja zabytkowej kamienicy przy ul. Legionów. Zwiększenie: Remont chodnika na ul. ks. Chrzęszcza (30.000 zł) – radny wycofał wniosek.

Poz. 53. Zmniejszenie: Rewitalizacja zabytkowej kamienicy przy ul. Legionów Zwiększenie: „Ławka na każdej ulicy” – ustawianie ławek, koszy na śmieci, WC pies, stojaków na rowery na wniosek mieszkańców, Rad Osiedli (90.000 zł) – radny podtrzymał wniosek.

Głosowanie: za – 9 (Mirośław Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 12 (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 1 (Piotr Górnikiewicz), nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 54. Zmniejszenie: Rewitalizacja zabytkowej kamienicy przy ul. Legionów Zwiększenie: Utwardzenie fragmentu ul. Brandstaettera zlokalizowanej na działkach 147/11. 147/12, 35/18, 171/4 obręb 109 (40.000 zł) – radny podtrzymał wniosek.

Głosowanie: za – 8 (Mirośław Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 14 (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 0, nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 56. Zmniejszenie: Rewitalizacja zabytkowej kamienicy przy ul. Legionów Zwiększenie: Organizacja 3 Biegu Pamięci trenera Emila Wzorka oraz Dzieci Piaskówki zapraszają do wspólnego biegania – impreza sportowa (10.000 zł) – radny podtrzymał wniosek.

Głosowanie: za – 10 (Mirośław Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 14 (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 0, nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 57. Zmniejszenie: Rewitalizacja zabytkowej kamienicy przy ul. Legionów Zwiększenie: Zakup zestawów edukacyjnych dla przedszkoli, szkół podstawowych do zakładania i prowadzenia warzywniaków przy placówkach oświatowych (10.000 zł). – radny podtrzymał wniosek.

Głosowanie: za – 10 (Mirośław Biedroń, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 12 (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 0, nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Grażyna Barwacz (Komisja Oświaty)

Poz. 58. Zmniejszenie: Remont i przebudowa budynku przy ul. Brodzińskiego 1. Zwiększenie: Budowa stołówki przy Szkole Podstawowej Nr 24 (300.000 zł) – radna wycofała wniosek.

Poz. 60. Zmniejszenie: Remont i przebudowa budynku przy ul. Brodzińskiego 1. Zwiększenie: Przedszkole Publiczne nr 15 – dodatkowe środki na rok 2019 (300.000 zł) – radna wycofała wniosek (zadanie ma zabezpieczoną pełną kwotę)

Anna Krakowska (Komisja Oświaty) – radna podtrzymała wszystkie wnioski, które nie zostały uwzględnione w autopoprawce Prezydenta:

Poz. 63. Zmniejszenie: Rezerwy na inwestycje i zakupy inwestycyjne Zwiększenie: ZSO Nr 1 - Wymiana kamer i monitoringu (30.000 zł).

Głosowanie: za – 9 (Mirosław Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 12 (Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 1 (Grażyna Barwacz), nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 64. Zmniejszenie: Rezerwy na inwestycje i zakupy inwestycyjne Zwiększenie: ZSO Nr 1 - Remont szatni do wychowania fizycznego i ich zaplecza sanitarnego (40.000 zł).

Głosowanie: za – 11 (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 11 (Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 0, nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 65. Zmniejszenie: Rezerwy na inwestycje i zakupy inwestycyjne Zwiększenie: ZSO Nr 1 - Zakup podstawowego sprzętu – krzesel i ławek (50.000 zł).

Głosowanie: za – 8 (Mirosław Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 14 (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 0, nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 66. Zmniejszenie: Rezerwy na inwestycje i zakupy inwestycyjne Zwiększenie: ZSO Nr 1 – Remont hali przy ul. Pszennej (30.000 zł).

Głosowanie: za – 10 (Mirosław Biedroń, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 12 (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 0, nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 67. Zmniejszenie: rezerwa ogólna Zwiększenie: Zespół Szkół Sportowych – Remont pracowni gospodarstwa domowego (40.000 zł).

Głosowanie: za – 8 (Mirosław Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 14 (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 0, nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 69. Zmniejszenie: Rezerwy na inwestycje i zakupy inwestycyjne Zwiększenie: ZST – Naprawa ogrodzenia między szkołą a MCM (30.000 zł).

Głosowanie: za – 8 (Miroslaw Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 14 (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 0, nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 70. Zmniejszenie: rezerwa ogólna Zwiększenie: ZST – Remonty posadzek korytarzy na I i II piętrze oraz w budynku pracowni zajęć praktycznych (180.000 zł).

Głosowanie: za – 8 (Miroslaw Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 13 (Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 1 (Grażyna Barwacz), nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Józef Gancarz (Komisja Porządku Publicznego) – radny podtrzymał wszystkie złożone przez siebie wnioski:

Poz. 82. Zmniejszenie: Zakup usług remontowych – drogi publiczne gminne (zał. nr 12). Zwiększenie: Remont ul. Porzeczkowej – kontynuacja po wykonaniu projektu (300.000 zł).

Głosowanie – za: 10 (Grażyna Barwacz, Miroslaw Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak, Tadeusz Żak), przeciw – 12 (Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała), wstrzymało się – 0, nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 83. Zmniejszenie: Zakup usług remontowych – drogi publiczne gminne (zał. nr 12). Zwiększenie: Remont ul. Traktorowej – kontynuacja po wykonaniu projektu (500.000 zł).

Głosowanie: za – 9 (Grażyna Barwacz, Miroslaw Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 13 (Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 0, nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 84. Zmniejszenie: Zakup usług remontowych – drogi publiczne gminne (zał. nr 12) Zwiększenie: Budowa dróg pomiędzy ulicą Kalinową – Krzyską – Wiśniową, kontynuacja zadania z lat 2016-2018; 250 000 zł - 80 000 zł; 170 000 zł, dodatkowa kwota na to zadanie.

Głosowanie: za – 9 (Grażyna Barwacz, Miroslaw Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 13 (Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 0, nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 84a. Zmniejszenie: Wykupy nieruchomości (zał. nr 4) Zwiększenie: Remont ul. Śliwkowej (kontynuacja zadania). Na wykonanie nawierzchni asfaltowej (400.000 zł).

Głosowanie: za – 9 (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 13 (Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 0, nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 85. Zmniejszenie: Wykupy nieruchomości (zał. nr 4) Zwiększenie: Przebudowa ul. Chryzantemowej; 100.000 zł w roku 2019 + WPF 900.000 zł w 2020 r.

Głosowanie: za - 9 (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 13 (Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 0, nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 86. Zmniejszenie: Rewitalizacja zabytkowej kamienicy przy ul. Legionów Zwiększenie: Remont ul. Dunikowskiego i Reisinga /strona wschodnia/, trzeci etap; kontynuacja zadania. (700.000 zł).

Głosowanie: za – 8 (Mirosław Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 13 (Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 0, brak głosu – 1 (Grażyna Barwacz), nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 87. Zmniejszenie: Rewitalizacja zabytkowej kamienicy przy ul. Legionów Zwiększenie: Remont ul. Żurawiej i poprzecznych, Migdałowa + Cytrynowa, projekt wykonano w 2018 r.; 100.000 zł w WPF 1.400.000 zł na rok 2020.

Głosowanie: za – 10 (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 12 (Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 0, nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 88. Zwiększenie: Budowa ul. Wiśniowej wraz z budową ul. Poziomkowej- Harasymowicza-Czereśniowej; w budżecie obywatelskim 390 000 zł. Do WPF wpisać 1.610.000 zł na rok 2020.

Głosowanie: za – 9 (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 13 (Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 0, nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 89. Zmniejszenie: Wykupy nieruchomości (zał. nr 4) Zwiększenie: Remont ul. Jodłowej. Wykupy + realizacja inwestycji (250.000 zł).

Głosowanie: za – 9 (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 13 (Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 0, nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 90. Zmniejszenie: Rewitalizacja zabytkowej kamienicy przy ul. Legionów Zwiększenie: Remont ul. Stryjeńskiej (150.000 zł).

Głosowanie: za – 9 (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 13 (Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 0, nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Piotr Górnikiewicz (Komisja Porządku Publicznego):

Poz. 91. Zmniejszenie: Budowa ul. Górskiego. Zwiększenie: Realizacja budowy oświetlenia ul. Starodąbrowska, wjazd od ul. Gosłara (50.000 zł) – radny wycofał wniosek (zadanie jest w trakcie realizacji).

Piotr Sak (Komisja Porządku Publicznego) – radny podtrzymał wszystkie swoje wnioski, które nie zostały uwzględnione w autopoprawce Prezydenta i zostały one poddane pod głosowanie:

Poz. 94. Realizacja budowy osiedlowego domu kultury na Os, Westerplatte – zwiększenie o 300.000 zł do kwoty 800.000 zł.

Głosowanie: za – 8 (Mirosław Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 12 (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 2 (Piotr Górnikiewicz, Tomasz Olszówka), nieobecnych – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 96. Zmniejszenie: Przebudowa fontanny w Parku Sanguszków Zwiększenie: Dokończenie remontu chodnika przy ul. 16 Pułku Piechoty na odcinku skrzyżowania ul. Obrońców Poczty Gdańskiej w kierunku ul. Nowodąbrowskiej strona północna, na odcinku 91 m (60.000 zł).

Głosowanie: za – 8 (Mirosław Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 13 (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 1 (Piotr Górnikiewicz), nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 97. Zmniejszenie: Remont i przebudowa pomieszczeń parteru, piwnic oraz budynku garażowego UMT przy ul. Nowej 4 Zwiększenie: Remont istniejącej pętli autobusowej linii nr 30 przy ul. 16 pułku Piechoty (300.000 zł).

Głosowanie: za – 8 (Miroslaw Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 13 (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 1 (Piotr Górnikiewicz), nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 98. Zmniejszenie: Remont i przebudowa pomieszczeń parteru, piwnic oraz budynku garażowego UMT przy ul. Nowej 4 Zwiększenie: Budowa ul. Bora Komorowskiego wraz z odcinkiem ok. 100 m (400.000 zł).

Głosowanie: za – 8 (Miroslaw Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 13 (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 1 (Sebastian Stepek), nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 100. Zmniejszenie: Promocja jednostek samorządu terytorialnego – Zakup usług pozostałych Zwiększenie: Wykonanie nowej sztucznej nawierzchni na boiskach przy Szkole Podstawowej nr 23 im. Jana Pawła II w Tarnowie (500.000 zł).

Głosowanie: za – 9 (Miroslaw Biedroń, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 13 (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 0, nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 103. Zmniejszenie: Zakup usług pozostałych (Dział Transport i łączność) Zwiększenie: Bezpłatna pomoc prawna dla mieszkańców Tarnowa (50.000 zł).

Głosowanie: za – 9 (Miroslaw Biedroń, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 13 (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 0, nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 106. Zmniejszenie: Remont i przebudowa pomieszczeń parteru, piwnic oraz budynku garażowego UMT przy ul. Nowej 4 Zwiększenie: Remont ul. Do Prochowni (odcinek od ul. Leśnej do Słonecznej/Granicznej), w tym jezdni z krawężnikami, chodniki, zatoka parkingowa, długość ok. 240 m (530.000 zł).

Głosowanie: za – 8 (Miroslaw Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 13 (Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert

Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 1 (Grażyna Barwacz), nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 107. Zmniejszenie: Remont i przebudowa pomieszczeń parteru, piwnic oraz budynku garażowego UMT przy ul. Nowej 4 Zwiększenie: Remont ul. Szpitalnej (odcinek od ul. Bitwy pod Cedynią do ul. Słonecznej), w tym jezdnia i chodniki, długość 300 m (750.000 zł).

Głosowanie: za – 8 (Miroslaw Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 14 (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 0, nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 109. Zmniejszenie: Rewitalizacja zabytkowej kamienicy przy ul. Legionów Zwiększenie: Remont ul. Promiennej (odcinek od ul. Do Prochowni do ul. Granicznej), w tym jezdnia z krawężnikami, długość 100 m (220.000 zł).

Głosowanie: za – 8 (Miroslaw Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 14 (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 0, nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 111. Zmniejszenie: Rewitalizacja zabytkowej kamienicy przy ul. Legionów Zwiększenie: Przebudowa - remont chodnika przy ul. Starodąbrowskiej (odcinek po stronie zachodniej od ul. Wojska Polskiego do przystanku przy DPS), długość 330 m (235.000 zł).

Głosowanie: za – 8 (Miroslaw Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 13 (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 1 (Sebastian Stepek), nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 112. Zmniejszenie: Rewitalizacja zabytkowej kamienicy przy ul. Legionów Zwiększenie: Przebudowa - remont chodnika przy ul. Widok (odcinek od ul. Wojska Polskiego do os. Legionów H. Dąbrowskiego), długość 500 m (235.000 zł).

Głosowanie: za – 8 (Miroslaw Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 14 (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 0, nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 113. Zwiększenie: Budowa oświetlenia w Parku Artystów im. Jerzego Brauna na os. Jasna. (40.000 zł).

Głosowanie: za – 8 (Miroslaw Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 13 (Grażyna Barwacz, Marek

Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 1 (Sebastian Stepek), nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Ryszard Pagacz (Komisja Skarg, Wniosków i Petycji) – radny podtrzymał wszystkie wnioski, które nie zostały uwzględnione przez Prezydenta w Autopoprawce:

Poz. 116. Zwiększenie: Wykonanie podbudowy ul. Lutostawskiego 1871 m2 drogi wraz z budową kanalizacji deszczowej (1.000.000 zł).

Głosowanie: za – 9 (Mirośław Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 12 (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 1 (Jakub Kwaśny), nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 117. Zmniejszenie: Administracja publiczna – Urzędy gmin – Zakup materiałów i wyposażenia. Zwiększenie: Remont ulicy Westerplatte wraz z przyległymi parkingami na odcinku od budynku Westerplatte 7 w kierunku południowym do skrzyżowania z drogą biegnącą wzdłuż południowej strony budynku Westerplatte 3 (650.000 zł).

Głosowanie: za – 8 (Mirośław Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 13 (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 1 (Piotr Górnikiewicz), nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 118. Zmniejszenie: Administracja publiczna – Urzędy gmin – Wynagrodzenia bezosobowe. Zwiększenie: Zakończenie remontu chodnika przy ul. 16 Pułku Piechoty na odcinku od skrzyżowania z ul. Obrońców Poczty Gdańskiej w kierunku ul. Nowodąbrowskiej strona północna, na odcinku 91 m (60.000 zł).

Głosowanie: za – 8 (Mirośław Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 14 (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 0, nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 119. Zmniejszenie: Administracja publiczna – Urzędy gmin – Wynagrodzenia osobowe pracowników. Zwiększenie: Budowa żłobka - przygotowanie dokumentacji w 2019 r. Uwaga: zmiana w WPF na lata 2019 – 2020 (100.000 zł).

Głosowanie: za – 9 (Mirośław Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 11 (Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 2 (Grażyna Barwacz, Sebastian Stepek), nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 120. Zmniejszenie: Administracja publiczna – Urzędy gmin – Zakup usług pozostałych. Zwiększenie: Budowa ulicy Bora Komorowskiego wraz z odcinkiem ok. 100 m ulicy Boryczki (200.000 zł).

Głosowanie: za – 8 (Mirośław Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 13 (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 1 (Sebastian Stepek), nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 121. Zmniejszenie: Administracja publiczna – Urzędy gmin – Wynagrodzenia osobowe pracowników. Zwiększenie: Remont parkingu przy pętli autobusowej na Al. Jana Pawła II znajdującego się na wprost budynku Westerplatte (17.200.000 zł).

Głosowanie: za – 9 (Mirośław Biedroń, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 13 (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 0, nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 122. Zwiększenie: Remont istniejącej pętli autobusowej linii nr 30 przy ul. 16 Pułku Piechoty. (500.000 zł).

Głosowanie: za – 9 (Mirośław Biedroń, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 13 (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 0, nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 123. Zmniejszenie: Wydatki na zakup i objęcie akcji i udziałów Zwiększenie: Place zabaw: Wyposażenie placu zabaw na Osiedlu Nauczycielskim w brakujące urządzenia zawarte w projekcie budowlanym – strefa fitness i strefa wypoczynku (50.000 zł).

Głosowanie: za – 9 (Mirośław Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak, Sebastian Stepek), przeciw – 13 (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 0, nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 124. Zmniejszenie: Wydatki na zakup i objęcie akcji i udziałów Zwiększenie: Utwardzenie części nawierzchni obok ogrodzenia przy placu zabaw na Osiedlu Nauczycielskim i zamontowanie tam stojaków na rowery, jednocześnie pozostawiając miejsce na wózki dziecięce (50.000 zł).

Głosowanie: za – 9 (Mirośław Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak, Sebastian Stepek), przeciw – 13 (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 0, nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 125. Zmniejszenie: Remont i przebudowa pomieszczeń parteru, piwnic oraz budynku garażowego UMT przy ul. Nowej 4 Zwiększenie: Kontynuacja zadania „Przygotowanie i budowa kanalizacji opadowej ul. Orkana wraz z przyległymi ulicami: Źródlaną, Wolańską, Czarnowiejską. Zwiększenie kwoty na zadaniu 600/60015/6050 – Przebudowa ul. Orkana wraz z budowa kanalizacji opadowej z odprowadzeniem do potoku Mrozówka (500.000 zł).

Głosowanie: za – 8 (Miroslaw Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 14 (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 0, nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 127. Zmniejszenie: Gospodarka ściekowa i ochrona wód – Zakup usług remontowych Zwiększenie: Projekt utwardzenia ul. Potok- sprawy formalno-prawne, analiza gruntów (30.000 zł).

Głosowanie: za – 8 (Miroslaw Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 14 (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 0, nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 128. Zmiana planu zagospodarowania ulic: Jana Pawła II, Marii Dąbrowskiej (50.000 zł).

Głosowanie: za – 8 (Miroslaw Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 14 (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 0, nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 129. Zmniejszenie: Zakup usług pozostałych (Dział Transport i łączność) Zwiększenie: Remont pokoju nauczycielskiego w I Liceum Ogólnokształcącym (50.000 zł).

Głosowanie: za – 9 (Miroslaw Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 12 (Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 1 (Grażyna Barwacz), nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 134. W § 10 ust. 1) wprowadzić nowe brzmienie: „1) zaciągania zobowiązań do wysokości 500.000 zł”.

Głosowanie: za – 8 (Miroslaw Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 13 (Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 1 (Grażyna Barwacz), nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 135. W § 10 ust. 3) kwotę „500.000 zł” zastąpić kwotą „50.000 zł” i wyrazy „z wyłączeniem przeniesień między działami” - skreślić.

Głosowanie: za – 8 (Miroslaw Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 13 (Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 1 (Grażyna Barwacz), nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Poz. 136. WPF – nowe zadanie: Budowa żłobka na oś. Westerplatte – kwota 2.000.000 zł; limity: 2019 – 100.000 zł, 2020 – 1.900.000.

Głosowanie: za – 9 (Miroslaw Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), przeciw – 13 (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 0, nieobecni – 2 (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek został odrzucony.

Po zakończeniu głosowania wniosków głos zabrali przewodniczących poszczególnych klubów radnych.

Radny **Tomasz Olszówka** – w imieniu klubu radnych Nasze Miasto Tarnów: *W związku z tym, że dyskusja trwała długo, bez zbędnego uzasadnienia powiem, że w wyniku demokratycznej dyskusji w klubie Nasze Miasto Tarnów, klub zdecydował się poprzeć Uchwałę Budżetową. Jednocześnie chciałem podziękować moim kolegom: Grażynie, Tadeuszowi, Piotrowi i Jakubowi za uszanowanie mojego zdania odrębnego.*

Radny **Ryszard Pagacz** – w imieniu klubu radnych Prawo i Sprawiedliwość: *W związku z tym, że większość naszych wniosków o inwestycje, które są w trakcie, została odrzucona – jak usłyszeliśmy na tej sali – z powodów politycznych, klub Prawa i Sprawiedliwości wstrzyma się od głosu.*

Radny **Robert Wardzała** – w imieniu klubu radnych Koalicja Obywatelska: *W toku wielogodzinnych prac i konsultacji z Panem Prezydentem, z Panem Skarbnikiem, klub Koalicji Obywatelskiej w całości będzie popierał propozycję Prezydenta.*

Uchwała Nr IV/46/2019 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 3 stycznia 2019 r. – UCHWAŁA BUDŻETOWA GMINY MIASTA TARNOWA NA ROK 2019 została podjęta. Za podjęciem uchwały głosowało 13 radnych (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), przeciw – 0, wstrzymało się od głosu – 8 (Miroslaw Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak), 1 radny nie wziął udziału w głosowaniu (Tomasz Olszówka), 2 radnych było nieobecnych (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik).

Ad. 8) [8] Wieloletnia Prognoza Finansowa Gminy Miasta Tarnowa na lata 2019 – 2038 – podjęcie uchwały.

Uchwała Składu Orzekającego Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Krakowie z dnia 14 grudnia 2018 r. w sprawie opinii do projektu uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Tarnowa – opinia pozytywna z uwagami – zał. nr 10.

Opinia Komisji Ekonomicznej – pozytywna – zał. nr 11 (projekt z autopoprawką).

Skarbnik Sławomir Kolasiński: *Trzeba będzie przyjąć autopoprawkę Prezydenta – tabela nr III. W tej tabeli aktualizujemy w Wieloletniej Prognozie Finansowej wartości zmienione Uchwałą Budżetową na 2019 rok, czyli dochody, wydatki, rozchody; aktualizujemy dochody, wydatki, rozchody w latach 2020 – 2023; aktualizuje się informacje uzupełniające i do obliczenia wskaźników spłaty zobowiązań przyjmuje się przewidywane wykonanie dochodów i wydatków Gminy Miasta Tarnowa za 2018 rok. W załączniku B, nr 2 do uchwały przedsięwzięcia WPF aktualizuje się następujące przedsięwzięcia: przebudowa ulicy Kasprowicza, rewitalizacja kamienic przy ulicy Legionów, wsparcie opiekunów nieformalnych osób niesamodzielnych w subregionie tarnowskim, przebudowa ulicy Ojca Bocheńskiego, przebudowa skrzyżowania ulic Mościckiego i Hodowlanej. Ponadto „Business Boost for Małopolska”. Należy dodać, że aktualizuje się objaśnienie wartości przyjętych w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Tarnowa na lata 2018 – 2038.*

Opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej: „Uchwała nr S.O.VII-429-1/43/18 Składu Orzekającego. Na podstawie art. 13 pkt 12 i art. 19 ust. 2 ustawy z dnia 7 października 1992 roku, Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej w osobach: przewodnicząca Krystyna Jemiolo, członkowie: Partycja Krupa – Różańska, Piotr Józefczyk po zapoznaniu się z projektem uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej postanowił pozytywnie z uwagami zaopiniować projekt uchwały w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Tarnowa”. Nie będę przytaczał wszystkich liczb. Regionalna Izba Obrachunkowa w swojej konkluzji uwzględnia „uwagi zamieszczone w punkcie 1.3 niniejszej opinii zarówno przy podejmowaniu uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej, jak i przy podejmowaniu wszelkich decyzji organów Gminy Miasta Tarnowa w zakresie gospodarki finansowej, należy wziąć pod uwagę zarówno prawne jak i faktyczne możliwości spłaty długu, który znacząco rośnie, a jego spłata rozłożona jest aż do 2038 roku, co rodzi także wysokie koszty obsługi długu. Biorąc pod uwagę powyższe, skład orzekający postanowił jak w sentencji”.

Radny Józef Gancarz: *Widzę pewną niekonsekwencję w informacji Pana Prezydenta i Pana Skarbnika na temat inwestycji, które mają być realizowane w przyszłości. Jeżeli Państwo ujęliście ulicę Ojca Bocheńskiego na rok 2020, jeżeli ujęliście skrzyżowanie ulic Mościckiego i Hodowlanej na 3.900.000 zł na rok 2020, to jeżeli zamierzacie zrobić to, co mówicie Państwo: ciąg pieszo-rowerowy po wschodniej stronie ulicy Kasprowicza to należy na limit na rok 2020 wpisać kwotę 1.490.000 zł. Wtedy to, co Państwo mówią, będzie zgodne z prawdą, że chcecie Państwo to wykonać. Niewpisanie tego na rok 2020 to jasne pokazanie, że tu polityka rządzi i tego nie chcecie wykonać. Ja bym bardzo prosił Pana Prezydenta, aby wprowadzić tę poprawkę do WPF na lata 2019 – 2038. Nie zmienia to w jakikolwiek sposób zapisów budżetowych, nie trzeba nic zmieniać, natomiast ta autopoprawka w niczym nie zmienia tego Budżetu. Taki wniosek składam.*

Prezydent Roman Ciepela: *Na ulicy Kasprowicza pozostało 160.000 zł i za tę kwotę będzie wykonany parking w okolicy parku oraz poprawiona będzie część dojazdowa do parku. Natomiast zadanie jest otwarte i jeżeli w przyszłości będzie taka wola, to będziemy kontynuować w części zaprojektowanej w pozostałym obszarze. Dzisiaj mogę zadeklarować, że będzie wykonana część parkingowa i dojazdowa do parku – w ciągu ulicy Kasprowicza.*

Ad vocem radny Józef Gancarz: Panie Prezydencie, wprowadził Pan do Budżetu ulicę Bocheńskiego na rok 2020, ulicę Hodowlaną na rok 2020, natomiast jeżeli Pan deklarował, że Pan to będzie

chciał wykonać, jak się politycy dogadają w tym Mieście z Waszej strony, to Pan to wykona. Ja wnioskuję, aby ulicę Kasprowicza – Pan to obiecał ludziom w 2017 r. – wpisać do Wieloletniej prognozy Finansowej na rok 2020 w kwocie 1.490.000 zł. Nie zmienia to w jakikolwiek sposób Budżetu, a mamy zapis budżetowy otwarty, aby ewentualnie rozstrzygnąć przetarg. Niech się Pan wypowie, czy Pan chce to wybudować czy zajmuje się Pan polityką i Pan tego nie robi.

Prezydent Roman Ciepela: *Na tym etapie pracy nad Budżetem i w momencie, w którym są obrady sesji Rady Miejskiej, nie ma takiej możliwości. Możemy do tematu wrócić na któreś z kolejnych sesji. Na pewno będziemy wielokrotnie zmieniać zarówno Budżet, jak i Wieloletnią Prognozę Finansową.*

Głosowanie autopoprawki Prezydenta do projektu Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Tarnowa na lata 2019 – 2038: za – 13 (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), przeciw – 3 (Józef Gancarz, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz), wstrzymało się – 5 (Miroslaw Biedroń, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Tomasz Olszówka, Piotr Sak). 1 radny nie wziął udziału w głosowaniu (Dawid Solak), 2 radnych było nieobecnych (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – autopoprawka Prezydenta została przyjęta.

Uchwała Nr IV/47/2019 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 3 stycznia 2019 r. w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Tarnowa na lata 2019 – 2038 została podjęta.

Za podjęciem uchwały głosowało 13 radnych (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), przeciw – 2 (Józef Gancarza, Anna Krakowska), wstrzymało się od głosu – 5 (Miroslaw Biedroń, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Ryszard Pagacz, Piotr Sak). 2 radnych nie wzięło udziału w głosowaniu (Tomasz Olszówka, Dawid Solak), 2 było nieobecnych (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik).

Prezydent Roman Ciepela: *Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, w imieniu mieszkańców Tarnowa dziękuję za przyjęcie Budżetu i prognozy na lata następne. Dzięki tej decyzji możemy rozpocząć prace nad wdrożeniem wszystkich zadań w tym roku. Jesteśmy jedną z niewielu gmin, które na przełomie roku uchwałyły Budżet – niektóre większe miasta czekają z tym jeszcze dłużej, my jesteśmy (jak się okazuje) sprawnie zorganizowaną administracją w części wykonawczej i uchwałodawczej.*

Dziękuję Państwu bardzo za kompromis, który udało się zbudować. Ja wiem, że on nie jest łatwy. Szczególnie rozumiem tych, którzy nie przeforsowali swoich poprawek. Zapewne czujecie Państwo gorycz, ale kompromis też polega na tym, że widzimy nieco szerzej, więcej i budujemy zgodę wokół tego, co jest możliwe do zrealizowania.

Dziękuję wszystkim radnym, którzy wnieśli poprawki do Budżetu. Wielu rzeczy nie widać w trakcie pracy nad Budżetem, dlatego Państwa uwagi są cenne. Ponad 60 korekt zostało wprowadzonych. To jest też wyraz takiej społecznej odpowiedzialności za to, co należy zrobić i obszary, które chcemy wspólnie poprawiać.

Dziękuję pracownikom, a szczególnie pracownikom Wydziału Budżetu, którzy przygotowali wszystkie ostateczne wersje pozwalające Państwu pracować nad Budżetem. Ale chciałem podziękować wszystkim pracownikom, którzy przygotowali założenia Budżetu, swoje propozycje. A teraz liczę na to, że będziemy sprawnie mogli realizować wszystkie zadania i założenia, które przyjęliśmy, okażą się trafne w swoich kosztorysach, w swoich przewidywaniach.

Życzę Państwu, aby ten Budżet był również dla Państwa źródłem satysfakcji – pomimo uwag, które były składane. A ponieważ to nie jest ostatni, a pierwszy z Budżetów w tej kadencji, mam nadzieję,

że w trakcie pięcioletniej wspólnej pracy będziemy mogli doprowadzić do takiej zgodności intencji, ale również oczekiwać, że w przyszłości Budżet będzie przyjmowany jednogłośnie. Dziękuję za tę pracę, którą wykonaliśmy od wyborów do dzisiejszego dnia.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: *Ja ze swej strony bardzo serdecznie dziękuję również pracownikom Kancelarii Rady Miejskiej w Tarnowie, gdyż ta tak duża ilość poprawek była wprowadzana do późnych godzin nocnych – dzisiejszego dnia, tuż po północy.*

--- PRZERWA OD GODZINY 16⁴⁰ DO GODZINY 17¹⁸ ---

Ad. 9) [I] Rozwiązanie spółki Małopolski Rynek Hurtowy Spółka Akcyjna z siedzibą w Tarnowie – podjęcie uchwały.

Opinia Komisji Ekonomicznej – brak pozytywnej opinii – zał. nr 12.

Prezydent **Piotr Augustyński**: *Zarząd Małopolskiego Rynku Hurtowego S.A. zwrócił się do Walnego Zgromadzenia o przeprowadzenie likwidacji Spółki – wszystkie dane niezbędne do podjęcia decyzji są w uzasadnieniu. Gmina Miasta Tarnowa ma 2,27 głosów, w sumie 1,87 % udziałów. Jedno nadzwyczajne Walne się odbyło, ale obecnie jest przerwa. Główni akcjonariusze uznali, że za szybko się wszystko toczyło i jest ogłoszona przerwa do 25 stycznia. W międzyczasie zwracam się do radnych z prośbą o wyrażenie opinii w temacie likwidacji.*

Radny **Piotr Sak** wypowiedział się w imieniu klubu radnych Prawo i Sprawiedliwość: *nie będziemy popierać rozwiązania Spółki Małopolski Rynek Hurtowy, zdając sobie sprawę, że Gmina Miasta Tarnowa ma zaledwie 1,9 % akcji. Nasz głos sprzeciwu ma charakter symboliczny. Te informacje, które zostały dotychczas przedstawione, są szczątkowe i nie dają możliwości pełnej oceny kondycji finansowej tego podmiotu. Jesteśmy w takim momencie, w którym być może uda się wdrożyć proces naprawczy. Są pewne koncepcje, które by dawały szansę na przetrwanie tej spółki, na jej reanimację. Na tym etapie takie głosowanie kategoryczne byłoby bardzo pochopne i być może krzywdzące dla Spółki oraz akcjonariuszy.*

Radny **Tomasz Olszówka** w imieniu klubu radnych Nasze Miasto Tarnów: *klub nie przychylił się do poparcia tego pomysłu. Uważamy, że ze względów symbolicznych podniesienie ręki za likwidacją kolejnego zakładu pracy w Tarnowie, byłoby niezasadne. Żałujemy, że Gmina Miasta Tarnowa przekazała aportem duży grunt o wartości (bodajże) 25 milionów złotych, a następnie – w wyniku różnych przetarasowań właścicielskich – utraciła kontrolę i udział w tym majątku. Liczymy, że Miasto jako duży wierzyciel tej Spółki w związku z zasądzonymi karami grzywny postara się skutecznie o windykację tej wierzytelności, chociażby w formie przejęcia nieruchomości od spółki.*

Ad vocem Prezydent **Piotr Augustyński**: *Chciałbym wyjaśnić, że było to 2530 akcji, czyli 253 tysiące złotych.*

Radny **Robert Wardzała** w imieniu klubu radnych Koalicji Obywatelskiej: *klub będzie przeciwny likwidacji tej Spółki. Ewentualne odzyskiwanie wierzytelności i zachowanie miejsc pracy jest ważniejsze. Likwidacja byłaby złym sygnałem, ponieważ Miasto ma wspierać i zapraszać inwestorów oraz przedsiębiorców.*

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** zapytał: *Czy w związku z tym faktem, pan Prezydent wprowadzi autopoprawkę w §1, który zmieniłby brzmienie: „Nie wyraża się zgody na rozwiązanie Spółki Małopolski Rynek Hurtowy S.A. z siedzibą w Tarnowie”?*

Prezydent **Roman Ciepela**: *Nie dawaliśmy dwóch wariantów, ale jest to oczywiście możliwe. Po wysłuchaniu Państwa głosów wprowadzam taką autopoprawkę. W §1 dodaje się słowo „Nie”, czyli „Nie wyraża się zgody na rozwiązanie Spółki Małopolski Rynek Hurtowy S.A. z siedzibą w Tarnowie”. Wówczas punkt drugi należy wykreślić.*

Radny **Józef Gancarz**: *Zmieniamy sentencję uchwały, natomiast uzasadnienie jest napisane pod wyrażenie do zgody. Czy uzasadnienie jest adekwatne do tego, co chcemy zrobić?*

Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: *Jeżeli wczytamy się w uzasadnienie to pasuje ono i do jednej, i do drugiej wersji.*

Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały. Za podjęciem uchwały głosowało 14 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw, 1 radny wstrzymał się od głosu (Sebastian Stepek), 9 radnych zostało odnotowanych w systemie eSesja jako nieobecni (Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Józef Gancarz, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Dawid Solak, Angelika Świtalska, Robert Wardzała, Piotr Wójcik). Ponieważ siedmioro z nich było obecnych na sali i chciało wziąć udział w głosowaniu, Przewodniczący Jakub Kwaśny ponownie zarządził sprawdzenie *quorum* oraz złożył wniosek o reasumpcję głosowania.

Głosowanie wniosku o reasumpcję głosowania: za – 22 radnych, przeciw – 0, wstrzymało się od głosu – 0. Nieobecnych było 2 radnych (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) – wniosek o reasumpcję głosowania został przyjęty.

Uchwała Nr IV/48/2019 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 3 stycznia 2019 r. w sprawie rozwiązania spółki Małopolski Rynek Hurtowy Spółka Akcyjna z siedzibą w Tarnowie została podjęta. Za podjęciem uchwały głosowało 21 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Piotr Sak, Dawid Solak, Marian Wardzała, Robert Wardzała, Tadeusz Żak), nikt nie był przeciw, 1 radny wstrzymał się od głosu (Sebastian Stepek). Nieobecnych było 2 radnych (Angelika Świtalska, Piotr Wójcik).

Ad. 10) [9] Sprawozdanie z działalności Prezydenta w okresie międzysesyjnym.

Sprawozdanie Nr 11/2018 z działalności Prezydenta Miasta Tarnowa w okresie od 1 do 21 grudnia 2018 r. – zał. nr 13.

Radny **Ryszard Pagacz** zapytał o efekty spotkania Prezydenta Romana Ciepeli z pułkownikiem Krzysztofem Goncerzem – dowódcą 11. Małopolskiej Brygady Obrony Terytorialnej w sprawie siedziby WOT w Tarnowie – na jakim etapie są rozmowy i co Miasto zaoferowało tej jednostce?

Radna **Anna Krakowska** poprosiła o informację na temat unieważnienia konkursu ofert na realizację zadania w zakresie nieodpłatnej pomocy prawnej. Jako podstawę unieważnienia postępowania wskazano „brak przynajmniej jednej prawidłowo złożonej oferty”. Radna zwróciła uwagę, że nieodpłatna pomoc prawna funkcjonowała w Tarnowie i cieszyła się popularnością wśród mieszkańców.

Zarządzenie Nr 525/2018 w sprawie rozstrzygnięcia otwartych konkursów ofert realizacji zadań publicznych Gminy Miasta Tarnowa w latach 2019 – 2020 roku przy współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego. Radna zapytała o prowadzenie Punktu opieki nad osobami nietrzeźwymi. Zadanie to będzie realizowane przez Tarnowskie Towarzystwo Profilaktyki Społecznej, które otrzyma na ten cel dotację w wysokości 869.992,56 zł na każdy rok działalności. Radna zapytała, czy kwota na udzielanie pomocy osobom nietrzeźwym wzrosła w stosunku do roku ubiegłego. Podkreśliła, że jest to pomoc nieodpłatna,

świadczona osobom pijanym: *te osoby pijane mają mieć jeszcze pomoc medyczną? Wiemy, jak to wygląda – jeśli ktoś korzystał z SOR – pijani są w pierwszej kolejności przebadani.*

Ostatnie pytanie dotyczyło stanu faktycznego rozmów z PKP na temat dworca w Mościcach – czy coś w tej sprawie drgnęło?

Prezydent Roman Ciepela: *Pierwsza sprawa to aktywność Wojska Polskiego w zakresie ulokowania tu jednostki Wojsk Obrony Terytorialnej. Od wielu miesięcy prowadzimy takie rozmowy. W 2018 roku były urządzane takie jednostki w województwach wschodnich. Według planu Ministerstwa Obrony Narodowej w 2019 i 2020 mają być realizowane w kolejnych, w tym m.in. w Tarnowie. Ponieważ Agencja Mienia Wojskowego dysponuje własnością dawnego budynku biurowego Zakładów Mechanicznych, postanowiła zbadać, na ile możliwe jest ulokowanie tam tej formacji. Chodzi o to, aby to było miejsce dla weekendowych szkoleń osób, które zgłoszą się do takich ćwiczeń. Potrzebują oprócz lokali parking dla obsługi, dla żołnierzy i również parking dla pewnego rodzaju wozów bojowych. Taka lokalizacja jest możliwa – w naszej ocenie. Analizowaliśmy różne okoliczności związane z budową i udostępnieniem parkingów, Miasto też przyjęło na siebie obowiązek zmodernizowania drogi dojazdowej wzdłuż tego budynku. To jest też zgodne z potrzebami tych, którzy zajmują drugą część budynku – tam jest przedszkole dla dzieci niepełnosprawnych, warsztaty dla dzieci autystycznych, jest przychodnia lekarska i dojazd do bloków mieszkalnych – w związku z tym (tak czy tak) tę drogę powinniśmy wyremontować i przy okazji zrobić kilka miejsc postojowych. Potrzebny jest też wjazd do tej posesji od strony północnej – co zadeklarowaliśmy w stosownym wystąpieniu. Czekamy na takie formalne porozumienie, natomiast decyzja o ulokowaniu tej jednostki jest po stronie MON i Wojska Polskiego. Rozmawiamy też o udostępnieniu parkingu, który w tej chwili jest w takim miejscu zaniedbanym, pomiędzy torami a ulicą Kochanowskiego. Tam był kiedyś duży parking Zakładów Mechanicznych. On w części należy do Skarbu Państwa, w części do Gminy, a w części do Zakładów Mechanicznych. I nasze wsparcie dla lokalizacji tej jednostki polega na ułatwieniu rozwiązania problemów formalno – prawnych związanych z dostępem do tego miejsca. Natomiast wszystkie koszty inwestycji są po stronie Wojska. Mam nadzieję, że w najbliższych tygodniach lub miesiącach dojdzie do formalnego porozumienia. Jesteśmy po wszystkich konsultacjach, ustaliliśmy stany formalne, prawne i myślę, że zmierzamy do porozumienia w tej sprawie.*

Pomoc prawna: to są środki Ministerstwa Sprawiedliwości, my jesteśmy (tak, jak wszystkie powiaty) wykonawcą tego zadania zleconego. Okazało się, że fachowcy przystąpili do tego przetargu, ale popełnili jednak błędy, w związku z tym nie mogliśmy rozstrzygnąć. W tej sytuacji stosujemy regulację, która jest opisana w zasadach dotacji: to Miasto zorganizuje tę pomoc. Zwróciliśmy się już do Izby Adwokackiej i Izby Radców Prawnych, które powinny wydelegować osoby, które będą świadczyły taką usługę. Tak że punkty będą zorganizowane, ale nie w drodze konkursu dla organizacji pozarządowych, tylko w tym innym trybie – opisanym w ustawie. Środki są zabezpieczone i usługi będą realizowane.

Prezydent Dorota Krakowska: *Jeśli chodzi o Punkt opieki nad osobami nietrzeźwymi, zatrudnione są osoby kompetentne – głównie ratownicy medyczni i lekarze. Kwota została zwiększona z uwagi na fakt, iż wzrosło wynagrodzenie minimalne, ale też są zmiany w Ustawie o ratownictwie medycznym – tam też wynagrodzenia idą w górę, w związku z powyższym musimy to zabezpieczyć.*

Natomiast jeśli chodzi o informację, którą Pani radna podała – że trafiają te osoby na SOR: osoby nietrzeźwe trafiające do PONON-u są badane przez lekarza. Jeśli lekarz stwierdza, że jest bezpośrednie zagrożenie życia dla tego człowieka bądź dla grupy osób tam, to w przypadku, jeśli jest zagrożenie dla danej osoby – wzywane jest pogotowie i płacimy z tych pieniędzy za przewiezienie tego człowieka do szpitala. Natomiast jeśli jest zagrożenie dla innych osób – trafia na policję, do izby.

Prezydent Piotr Augustyński: *Jeżeli chodzi o dworzec w Mościcach, sprawa wygląda w ten sposób, że Dział Nieruchomości PKP w Krakowie, który zajmuje się stricte tymi sprawami, czyli wystawianiem na sprzedaż, na przetargi, w tej chwili nie wystawia tego dworca. Ja rozmawiałem z Panią (były na podpisaniu aktu notarialnego, bo kupiliśmy od PKP działkę przy ulicy Sportowej*

pod tarnowskie TBS) i pytałem się od dworzec. Tam rozbija się sprawa o to, że PKP PLK realizujące tę na trasie kolejowej Kraków – Tarnów jeszcze robią inwentaryzację i na nich czekają. A oprócz tego jeszcze jest wznowienie granicy, ponieważ okazuje się, że granica jest po obrysie budynku, a powinna być po innym obrysie. Ta sprawa się toczy. Natomiast my oprócz tego, że jako Miasto interesujemy się bezpłatnym nabyciem tego, to także mogę powiedzieć, że rejestrujemy w Wydziale Rozwoju Gospodarczego bardzo duże zainteresowanie prywatnych inwestorów tym obiektem, zrobieniem tam jakiegoś ciekawego przedsięwzięcia biznesowego.

Ad vocem radna **Anna Krakowska**: Ja rozumiem, że wszystko zmierza ku dobremu – miejmy nadzieję – jeśli są prywatni kontrahenci zainteresowani. Ale ja chcę powiedzieć – nie wiem, jaki jest obrys tego terenu, który należy do PKP i który należy do Miasta, ale pozwolę sobie Państwu przypomnieć, że będziemy mieć pewien kłopot, ponieważ niedaleko dworca znajduje się konstrukcja – rzeźba Wilhelma Sasnala. Nie wiem, czy Państwo o tym pamiętacie. To jest w ogóle rzecz zadziwiająca, ponieważ część mościczan jest przekonana, że to jest po prostu zbiór kręgów betonowych dla budowy rurociągu. Ja pozwolę sobie tylko przypomnieć, że jest to konstrukcja artystyczna Wilhelma Sasnala i trzeba będzie również to wziąć pod uwagę.

Prezydent **Piotr Augustyński**: Nie mamy kompletnie żadnego zamiaru w tej chwili ruszać tej instalacji. Ona jest na naszej działce, jest w pełni chroniona i inwestor (nawet jeżeli by doszło do sprzedaży) w ogóle nie wchodzi w tę działkę.

Prezydent **Roman Ciepiera**: Nawet nie kosimy okolic tej instalacji. Była taka próba, żeby uporządkować, ale rozpytany autor instalacji powiedział, żeby nie kosić, bo to ma być zarośnięte. Taki jest przekaz artystyczny.

Ad. 11) [10] Zapytania i interpelacje radnych oraz oświadczenia i wolne wnioski.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** podał informacje organizacyjne dla radnych:

- w Centrum Sztuki Mościce 7 stycznia odbędą konsultacje społeczne w sprawie Krajowej Strategii Rozwoju Regionalnego 2030. Z uwagi na fakt, iż jest to bardzo ważny dokument, Przewodniczący zachęcał radnych do udziału, który musi być poprzedzony rejestracją;
- na 20 i 21 lutego zaplanowane są warsztaty dotyczące Strategii Rozwoju Miasta Tarnowa, do udziału w których zaproszeni są radni;
- w związku z wdrożeniem systemu eSesja radni mogą pobrać służbowe tablety (na następnej sesji podpisywane będą umowy użyczenia) – Przewodniczący poprosił, aby stopniowo eliminować przekazywanie materiałów sesyjnych w wersji papierowej.

Radny **Stanisław Klimek** poprosił o wyrównanie nawierzchni ulicy Do Huty, z której korzystają osoby przebywające w Domu Pomocy Społecznej dla Dzieci, Młodzieży i Dorosłych Niepełnosprawnych Intelaktnie prowadzonym przez Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia Św. Wincentego a Paulo przy ulicy Robotniczej 4.

Radny **Tomasz Olszówka** zwrócił się z wnioskiem o przygotowanie pisemnej informacji dotyczącej stopnia wykorzystania funduszy unijnych w poszczególnych zadaniach majątkowych. Poprosił o dodanie do wykazu zadań majątkowych na rok 2019 kolumny zawierającej kwoty dofinansowania przy poszczególnych zadaniach i informację o źródłach dofinansowania. Poprosił również o przygotowanie wykazu planowanych projektów unijnych i tych, które są w toku.

Wnioski radnego **Mirosława Biedronia**:

- 1) do radnego zwrócili się kombatanci, którzy proszą o zamontowanie przy Urszulańskiej 18 półki, na której można będzie ustawiać znicze lub kwiaty;

2) radny złożył wniosek o utworzenie przystanku autobusowego na ulicy Kościuszki, obok Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Jest to jezdnia wąska i jednokierunkowa, jednak z uwagi na fakt, iż do ZUS autobusami dojeżdża wiele osób starszych, takie rozwiązanie jest bardzo potrzebne;

3) Rada Osiedla Nr 3 „Piaskówka” prosi o ulokowanie stacji roweru miejskiego przy Parku Piaskówka (od strony Alei Piaskowej, przy miejscu do grillowania, obok stawu).

Wnioski radnego **Dawida Solaka**:

1) radny zwrócił się z prośbą o przekazanie informacji na temat działań, które podjął Prezydent w związku z apelem Klubu Jagiellońskiego oraz uchwałą Rady Miejskiej w sprawie deglomeracji. Zapytał, czy Prezydent spotkał się już z przedstawicielami Zarządu Województwa w tej sprawie;

2) przy ulicy Wałowej działała poradnia dla rodzin w trudnej sytuacji prowadzona przez Dom Terapii. Poradnia już nie funkcjonuje, w związku z czym radny zapytał, czy była ona w jakiś sposób dotowana z Budżetu Miasta Tarnowa. Jeśli była, a już nie jest, to z czego to wynika?

3) Kolejne pytanie dotyczyło Hali Jaskółka. Radny nie pytał o remont, lecz o koncepcję funkcjonowania hali, kiedy prace budowlane się zakończą: czy będzie menadżer tego obiektu, czy są już planowane imprezy? Radny zwrócił uwagę, że obiekt powinien na siebie zarabiać;

4) Radny przytoczył treść facebookowego wpisu Pana Krzysztofa Giemzy – Prezesa Fundacji „Zmieńmy Świat” z dnia 12 grudnia 2018 r. i poprosił o wyjaśnienie zaistniałej sytuacji:

„Ciekawą nową informację dzisiaj otrzymałem na temat Tarnowskiego azylu dla zwierząt przy ul. Komunalnej (PUK).

Osoby dokarmiające koty na działkach nad Wątokiem w sobotę 8 grudnia 2018 zobaczyły, że w kocim domku siedzi lis. Nie uciekał, nie dał się przepłoszyć. O godz. 12.46 zgłosiły ten fakt do Straży Miejskiej. Tarnowski azyl przyjął od Straży zgłoszenie i przyjechał. Długo trwało wyjmowanie lisa z kociego domku, widać, że pracownik nie wiedział, jak to zrobić. W końcu uwiązane go i ściśniętego w pół lista wyciągnął i ciągnął po ziemi jakieś 150 m. Na uwagę, dlaczego tak zrobi powiedział: „To za moje kury”.

To nie koniec. We wtorek ta sama osoba dzwoni do azylu i słyszy, że lis został uśpiony. Telefon do Inspektoratu Weterynarii. Tam mówią, że nic nie wiedzą, nikt nic im nie zgłaszał. Dlaczego uśpiono lisa? Zgodnie przecież z przepisami powinien zostać objęty 14-dniową kwarantanną, a w przypadku zejścia należało wystać zwłoki do zakładu celem zbadania i wykluczenia wścieklizny. Wygląda więc na to, że świadomie złamano procedury i narażono mieszkańców na niebezpieczeństwo. Takie postępowanie to igranie z ogniem.

Pytanie, jak długo ten stan rzeczy będzie się jeszcze utrzymywał, jest już retoryczne. Kolejny argument, że to wszystko trzeba urządzić od nowa”.

5) Pytanie, czy Pan Prezydent spotkał się z nowym Prezesem Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie – Panem Kazimierzem Koprowskim, aby porozmawiać o współpracy Miasta z tą instytucją?

Wnioski radnej **Anny Krakowskiej**:

1) prośba o zabezpieczenie środków finansowych na organizację 130. rocznicy powstania Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” – *sygnalizuję ten wniosek, nie będą to środki duże, mam nadzieję, że można liczyć na wsparcie. Zwróciła uwagę, że będzie to również 30. rocznica powstania Komitetów Obywatelskich.*

2) radna z aprobatą odniosła się do pomysłu wprowadzenia darmowych biletów komunikacji miejskiej dla dzieci i młodzieży. Przypomniała, że w Tarnowie wprowadzone zostały już bezpłatne przejazdy autobusami w dzień Wszystkich Świętych oraz w Dzień Dziecka (był to pomysł Kazimierza Koprowskiego).

3) prośba o poszerzenie składu komisji konkursowej w konkursie „Wizja Parku Niepodległości” o ciało „społeczne”, poza Urzędem Miasta Tarnowa i Komisji Kultury i Ochrony Zabytków Rady Miejskiej w Tarnowie. Radna zasugerowała, aby był to przedstawiciel Szkoły Podstawowej nr 10 im. Romana Sybiraka Sanguszki.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny**, w odniesieniu do ostatniego wniosku radnej Anny Krakowskiej przypomniał, że Klub radnych może wystąpić ze stosowną inicjatywą uchwałodawczą. Następnie zgłosił swoje wnioski:

1) wniosek o przeprowadzenie we wszystkich tarnowskich szkołach inwentaryzacji w zakresie: liczby pracowni komputerowych i informatycznych, liczby zajęć w tych pracowniach, liczby uczniów, liczby komputerów, średniego wieku sprzętu oraz rodzaju oprogramowania;

2) prośba o sprawdzenie i – jeśli jest to możliwe – uruchomienie oświetlenia przy ulicy Bandrowskiego na przedłużeniu, obok rampy i magazynów. Jest Tm bardzo ciemno i niebezpiecznie, a dużo osób przechodzi tamtędy na dworzec.

Radna **Anna Krakowska** dodatkowo na wniosek mieszkańców poprosiła o zainteresowanie się budynkami, gdzie kiedyś sprzedawano dywany, tuż za oddawanym wiaduktem na ulicy Krakowskiej – stoją tam dwa stare pawilony, które szpecą wygląd miasta.

Ad. 12) Odpowiedzi Prezydenta na zapytania i interpelacje radnych.

Prezydent **Roman Ciepela** zapowiedział, że na wszystkie zadane pytania zostaną udzielone odpowiedzi pisemne.

Ad. 13) Zamknięcie obrad IV sesji Rady Miejskiej.

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący **Jakub Kwaśny** zamknął obrady IV zwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Tarnowie o godzinie 18⁰⁵.

Na tym Protokół zakończono.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Tarnowie

Jakub Kwaśny

Protokół sporządziła:

Agnieszka Kowalik

Załączniki do Protokołu Nr IV/2018

- zał. 1 Lista obecności radnych na IV sesji RM 3.01.2019 r.
- zał. 2 Postanowienie Komisarza Wyborczego w Tarnowie I ws. stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Kazimierza Koprowskiego
- zał. 3 Lista gości obecnych na IV sesji RM 3.01.2019 r.
- zał. 4 Proponowany porządek obrad IV sesji RM 3.01.2019 r.
- zał. 5 Wniosek Prezydenta MT o poszerzenie porządku obrad (mat. I)
- zał. 6 Plan kontroli Komisji Rewizyjnej na 2019 r.
- zał. 7 Opinia Kolegium RIO dot. projektu Uchwały Budżetowej GMT na 2019 r.
- zał. 8 Opinia Kolegium RIO dot. możliwości sfinansowania deficytu
- zał. 9 Opinia Kom. Ekonomicznej dot. Uchwały Budżetowej GMT na 2019 r. (z autopoprawką)
- zał. 10 Opinia Kolegium RIO dot. projektu WPF GMT na lata 2019 – 2038
- zał. 11 Opinia Kom. Ekonomicznej dot. WPF GMT na lata 2019 – 2038 (z autopoprawką)
- zał. 12 Opinia Kom. Ekonomicznej dot. rozwiązania spółki MRH
- zał. 13 Sprawozdanie z działalności Prezydenta MT w okresie międzysesyjnym

Zapis sesji: https://www.youtube.com/watch?v=--_F94TZ4Go